STAN POGODY

Dziś i jutro będzie częściowo pochmurnie i chłodniej. Najwyższa temperatura około 35 stopni, najniższa zaś w nocy około 25 stopni. Słabe wiatry północno-zachodnie.

Wschód słońca o godzinie 7:18, zachód o godzinie 4:36.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

KALENDARZYK

Dziś czwartek, 6-go stycznia. — Trzech Króli — K. M. B.

Jutro piątek, 7-go stycznia. — Juliana i Łucjana.

Pojutrze sobota, 8-go stycznia. — Seweryna i Mścisława.

No. 4 Rok (Vol.) XLVIII CHICAGO, ILL., CZWARTEK, 6-GO STYCZNIA (JANUARY), 1955 Telephone BRunswick 8-8700 5c

Prezydent Przedstawił Plan Pokoju i Dobrobytu

Proces Organizacji "Czarnego Wilka" w Polsce

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—OBŻARSTWO
—SKRACA
—LUDZIOM
—ŻYCIE

* * *

Szkoda, że sędziwy i poczciwy Mojżesz, gdy na górze Sinai przekazywał ludzkości tablice z 10 przykazaniami, nie znalazł na niej także przykazania zakazującego ludziom obżarstwa.

* * *

Bowiem badania medyczne przez doświadczonych ekspertów wykazały ostatnio, że obżarstwo skraca człowiekowi życie i to w bardzo poważnym stopniu, daleko w poważniejszym, aniżeli nawet ciężkie choroby.

* * *

Jaka jest definicja słowa obżarstwo? Jest to spożywanie pokarmów w ilości większej, aniżeli organizm potrzebuje, i daleko tłustszych oraz cięższych do strawienia, aniżeli nasz system ludzki może sobie je przyswoić.

* * *

Innymi słowy obżarstwo jest przeładowywaniem żołądka ciężkimi i tłustymi potrawami dla przyjemności jedzenia, a nie z potrzeby jedzenia dla utrzymania się przy życiu.

* * *

Przestrogę przed obżarstwem dali szerokiemu ogółowi na Nowy Rok dwaj wybitni lekarze, mianowicie dr. Frederick Stare, profesor uniwersytetu Harvard i dr. Hugh Sinclair z Londynu.

* * *

Obaj stwierdzili, że zbyt wiele tłuszczu w organizmie i zbyt wielka waga obciąża przede wszystkim działalność serca, powoduje choroby sercowe i przedwczesny zgon.

* * *

Ostatnio naprzykład stwierdzili lekarze przy doświadczeniach, że niebezpieczną rzeczą dla organizmu jest nie tylko być tłustym ,ale także przybierać stale na wadze, gdyż proces ten osłabia w organizmie żyły a szczególnie arterje sercowe.

* * *

Obaj lekarze dali taki przykład, łatwo zrozumiały dla każdego. Zdrowy mężczyzna liczący 50 lat i mający wagę przepisaną do swego wzrostu wedle wszelkiego prawdopodo-

(Dokończenie na str. 2ej.

Z POLSKI

Prace wykopaliskowe w prastarym podgrodziu nad Odrą w Szczecinie doprowadziły do ciekawych wyników. Na dawnym rynku warzywnym znaleziono na dużej głębokości szczątki chaty rybackiej, w której zachowała się podłoga-klepisko z gliny oraz palenisko ułożone z kamieni. Obok chaty znaleziono szczątki przebiegającej tam drogi z dębowych bierwion. Chata i droga ta pochodzą z 13go wieku, czego dowodzą znalezione przedmioty, jak np.: pławiska z kory, nóż kościany do patroszenia ryb, linki łykowe i t.p. Znaleziono też ziarnka prosa, resztki tkaniny wełnianej, kawałki obuwia i ceramikę słowiańską.

* * *

Na międzynarodową konferencję rady nauk społecznych UNESCO wyjechała do Paryża delegacja Polskiej Akademii Nauk: profesorowie Józef Chałaciński i Adam Schaff.

* * *

—W Warszawie zmarł kierownik katedry meterologii technicznej, profesor nadzwyczajny Politechniki Warszawskiej, wychowawca licznych rzecz specjalistów przemysłu inż. Edmund Oska.

"Czarny Wilk" Składał Się Tylko z Niemców

"Szpiegowali" Na Rzecz Dr. Adenauera i Stanów Zjedn.

Londyn (UP). — Radio Warszawa podało wiadomość, że wczoraj rozpoczął się przed sądem wojskowym w Warszawie proces organizacji "Czarnego wilka". Organizacja "Czarny wilk" była założona w celu prowadzenia szpiegostwa na rzecz Stanów Zjednoczonych i dr Adenauera — głosiło radio Warszawa. Wszyscy oskarżeni, w liczbie 6-ciu, są Niemcami, weteranami armii niemieckiej. Główny oskarżony nazywa się Manfeld Lucia. Nazwisk innych oskarżonych nie podano. Lucia miał być przed i w czasie wojny członkiem młodzieży hitlerowskiej (Hitlerjugend).

Według radia oskarżeni robili "wielkie wysiłki celem nawiązania bezpośrednich kontaktów z centrami szpiegowskich i wywrotowych organizacji zach. Niemiec. Proces trwa.

Małgorzata Grób Padła Ofiarą Dusiciela

Władze Szukają Bestialskiego Jej Napastnika

New York. (UP) — Znalezione wczoraj rano zwłoki uduszonej blondyny zostały rozpoznane. Ofiarą bestialskiego napastnika padła 40-letnia panna Małgorzata Grób, o częściowo sparaliżowanych rękach w rezultacie zapadnięcia na chorobę polio przed kilkunastu laty.

Policja określiła jej wzrost 5 cali, a wagę około 110 funtów. Ostatnio częściowo ułomna Małgorzata pracowała w jednym z biur na mieście i stale śpiewała w chórze parafialnym rzymsko-katolickiego kościoła Św. Teresy w South Ozone Park, N. Y. Mieszkała zaś ze swoim bratem, Jerzym Grobem, nauczycielem szkoły średniej St. Michael's High School w Brooklynie.

Zwłoki jej, do połowy obnażone i porzucone na podwórzu domu, były spostrzeżone przez właściciela, Michaela O'Shaughnessy, podczas spożywania śniadania przy oknie. Była ona następnie rozpoznana także przez innych sąsiadów.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenia. Grób została uduszona posiadanym przez nią szalem. Na podwórzu znaleziono porozrzucane części zdartej z niej garderoby i trzewiki. Ofiara tajemniczego mordu ma siniaki na twarzy i szyi. Najwidoczniej musiała stoczyć rozpaczliwą walkę ze swym napastnikiem.

O'Shaughnessy twierdzi, że podczas nocy nie słyszał żadnego hałasu na podwórzu swego domu, świadczącego o jakiejkolwiek walce, jaka rozegrała się kilka godzin wcześniej przed zauważeniem zwłok zamordowanej.

W Polsce Można Tańczyć "Samba"

Londyn (CST). — Radio Warszawa podało do wiadomości, że został zniesiony zakaz tańczenia amerykańskiego "samba". Jest to brazylijski taniec ludowy — głosiło radio — wobec tego może być tańczony w imię przyjaźni między oboma narodami.

$65,284,055 Na Budowę "Turnpike" w Oklahoma

New York. (UP) — Norman Hirschfield, przewodniczący Oklahoma Turnpike Authority, otrzymał tu wczoraj przekaz bankowy na sumę $65,284,055.87 od firmy First Boston Corporation za sprzedane bondy na sfinansowanie budowy płatnej super-drogi automobilowej długości 89 mil — od Tulsa, Okla., do punktu w pobliżu Joplin, Mo.

Jest to druga część "Oklahoma Turnpike". Pierwsza między Tulsa a Oklahoma City jest już w użyciu.

Pekin Podał Tylko, Że Była "Cocktail Party"

A Milczał o Rozmowie Dag Hammarskjolda w Sprawie Lotników

Tokio. (UP) — Radio Pekin, podając wiadomość o przybyciu do Pekinu misji sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych, Dag Hammarskjolda, powiedziało tylko, że premier czerwonych Chin, Chou-En-Lai, wydał na cześć gości "cocktail party". Natomiast o rozmowach w sprawie uwolnienia 11 amerykańskich lotników radio Pekin nie wspomniało ani jednym słowem. Radio nie podało, ani gdzie to spotkanie się odbyło, ani jak długo trwało i jakie sprawy były dyskutowane. Radio Pekin dalej stosuje politykę nie wymieniania w ogóle w jakim celu sekretarz generalny NZ przybył do Pekinu.

Dzisiaj rano Dag Hammarskjold wydał biuletyn, w którym podaje, że przedłożył premierowi Chou-En-Lai prośbę NZ o zwolnienie 11 amerykańskich lotników i innych koreańskich jeńców wojennych, zatrzymanych dotąd w Chinach z pogwałceniem układu o rozejm na Korei.

Dostali $1,700,000 Łapówki Od Niemców

Frankfurt. (UP).— Niektórzy Amerykanie robią dobre interesy i szybko się bogacą w służbie amerykańskiej w Niemczech. Ujawnił to ostatnio proces przed sądem amerykańskim we Frankfurcie w Niemczech, na którym wyszło na jaw, że trzech Amerykanów zatrudnionych w amerykańskiej służbie pocztowej zarobiło od przemysłowców niemieckich w drodze łapówek i sprzedaży przesyłek pocztowych $1,700,000. Za to jeden z nich, Henry de Varinay, lat 60, dostał 15 miesięcy więzienia. Inni dwaj, a mianowicie David Sokołów i Nelson Bretts w porę zwolnili się ze służby i wyjechali z Niemiec, a mianowicie Bretts wyjechał do Szwajcarii i prawdopodobnie będzie już nieosiągalny dla amerykańskiego sądu, a Sokołów powrócił do Stanów Zjedn.

Kard. Spellman w Wiet-Namie

Saigon (UPZ. — Ponad 10 tysięcy katolików, uchodźców z północnego Viet-Namu i Amerykanów, wyszło wczoraj na spotkanie przybywającego do Saigon z Hong Kong arcybiskupa Nowego Jorku, kard. Spellmana. Zamierza on spędzić 3 dni w Viet-Namie na lustracji obozów katolickich uchodźców z północnego Viet-Namu.

Będzie on gościem na obiedzie u premiera południ. Viet-Namu Ngo-Dinh-Diem, który jest gorliwym katolikiem.

"Prawda" Stawia Przed Narodem Wielkie Zadania

Malenkow Zaś Jest Gotów Do Ustępstw i Kompromisów

Moskwa (CT) — Moskiewska "Prawda", a w ślad za nią inne dzienniki sowieckie ostrzegają naród rosyjski o gigantycznych zadaniach w 1955 roku.

Artykuły redakcyjne w wydaniach noworocznych wskazują na konieczność dalszej rozbudowy przemysłu, nie tylko obronnego, ale i dla zaspokojenia potrzeb ludności cywilnej.

Czyniąc przegląd z 1954 roku, "Prawda" podkreśla wielkie sukcesy polityczne i dyplomatyczne Sowieckiej Rosji i związanego z nią bloku komunistycznego. Pod niebo wychwala czerwone Chiny, ich "godne" i nieustępliwe stanowisko w stosunku do zachodniego a szczególnie amerykańskiego imperializmu i zapowiada, że Komchiny i inne republiki ludowe dokonają wielkich rzeczy w rozpoczynającym się nowym roku i tp.

Najwięcej miejsca otrzymało oświadczenie Malenkowa, że Rosja jednak mimo wszystko gotowa jest na ustępstwa i kompromisy w imię światowego pokoju i gotowa jest współpracować ze Stanami Zjednoczonymi ,jeżeli te okażą taką samą chęć współpracy dla pokoju, jak Sowiecka Rosja i inne republiki ludowe.

Znalazł Się Przed Sądem Za Bluźnierstwo

New Britain, Conn. (UP) — Niejaki Jan Szczapiński, lat 50, samozwańczy "Jezus Chrystus", noszący brodę i koronę cierniową na głowie, otrzymał wezwanie do stawienia się w sądzie policyjnym, jako oskarżony o dopuszczanie się bluźnierstwa.

Jednocześnie otrzymali pozew sądowy jego trzej wielbiciele: 38-letni Mieczysław Majewski, nazywający się "uczniem", oraz dwie kobiety, A. Suszko i D. Karanowicz, tytułujące się "siostrami".

Policja aresztowała ich w "świątyni" — w wynajmowanym mieszkaniu przez Szczapińskiego, który miał na sobie białe szaty i cierniową koronę na głowie w chwili wkroczenia policjantów do lokalu. Jeden z policjantów podał, że Szczapiński ucałował go w rękę i powiedział mu, że odpuszcza mu jego grzechy.

Ma Być Rosjaninem

Szczapiński miał oświadczyć policji, że urodził się przed 2,000 lat. Majewski, który także zapuścił brodę i miał na sobie czarne szaty, podał również że urodził się przed 2,000 lat.

Szczapiński ma ślady zadanych sobie ran na rękach i nogach, na plecach i na twarzy. W mieszkaniu jego policja znalazła także 8 stóp duży krzyż i cztery duże gwoździe, oraz $500 w 20-dolarowych banknotach.

Szczapiński ma być Rosjaninem i ma znajdować się w Ameryce od dwóch lat. Dawniej pracował jako malarz w fabryce, a ostatnio nie pracuje. Ma żonę i czworo dzieci. Policji tłumaczył, że otrzymywane pieniądze rozdaje biednym. Raz — rzekomo — gdy jakiś osobnik zwrócił się do niego na ulicy o 10 centów, on mu dał pięć dolarów. Wówczas ten pocałował go w rękę, za co dostał 20 dolarów. A kiedy pocałował go w czoło, Szczapiński miał mu dorzucić jeszcze 15 dolarów.

I Ja Mam Coś Dla Ciebie!

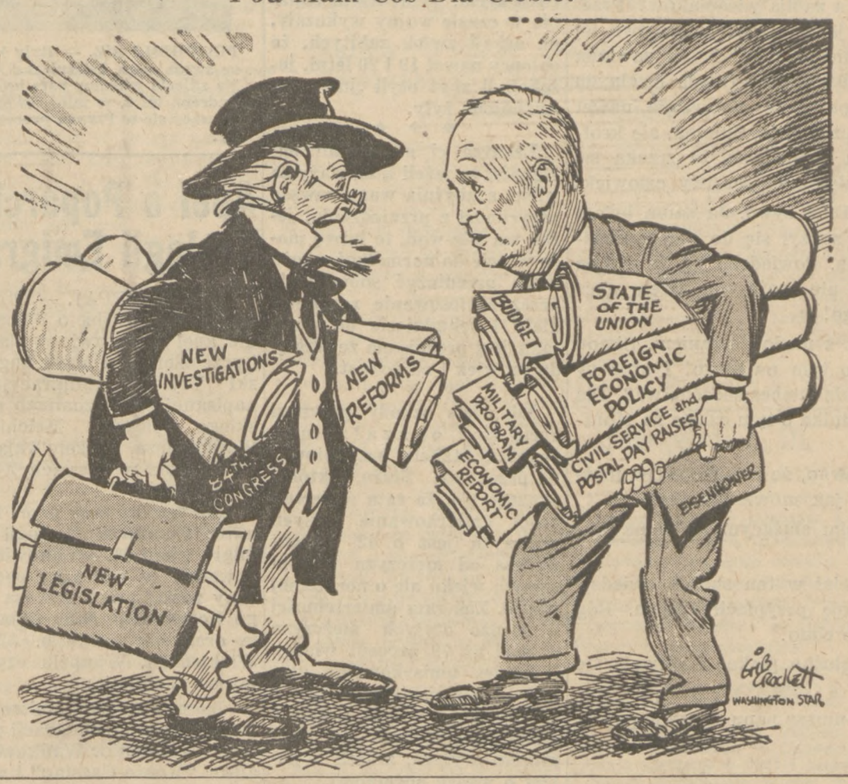

Pierwszy w Ameryce Wywiad Prasowy z K. Bujnowską z Baletu "Mazowsze"

"W Polsce Jest Tak Źle, Że Gorzej Jest Tylko w Samej Rosji" — Mówi Zbiegła Do Wolności Prima-Balerina

Bayonne, N.J. (NS). — Postąpiłem tak, jak "ciocia" Jadwiga Walewska sobie życzyła. Dałem spokój w Święta, nie chcąc psuć rodzinnego nastroju wywiadami. Jak się później niestety dowiedziałem, inni nie poszli moim śladem i mieszkanie p. Walewskiej (25 E. 18 St.), było oblegane przez wielu spragnionych nowin "spoza Żelaznej Kurtyny".

Głośna dziś w całym świecie prima-balerina przyjęła mnie w poniedziałek rano. Musiałem sobie kilkakrotnie powtórzyć, iż jest ona właśnie sławną Krystyną Bujnowską. Naprzeciw mnie znajdowało się słodkie, młode dziewczę o ładnej, lecz jakby ciągle nastraszonej buzi. Malutka, zgrabnie zbudowana, zachowaniem swym w niczym nie przypomina tancerki. Mówi szybko, pośpiesznie, patrząc poza słuchającego. Kompletny, absolutny brak jakiejkolwiek kokieterii tak w wyglądzie jak i zachowaniu. Musi być dobrą koleżanką i zdolną artystką.

Wywiera Silne Wrażenie

Skromność Krystyny Bujnowskiej wywiera na obcych silne wrażenie. Pojmują oni, że mają do czynienia z ofiarą głodu i niewoli komunistycznej. Na łamach prasy anglojęzycznej, piszącej obszernie o przylocie Krystyny, były wzmianki o jej bohaterskiej ucieczce, mniej o ryzyku, gdyby ją schwytano, ale najwięcej było uwag o głodzie.

"Mazowsze", zespół reprezentacyjny baletu warszawskiego, liczący 119 osób, to grupa, która w zdumienie i zachwyt wprawia publiczność całego świata. Wystarczy wspomnieć, że w roku 1951 "Mazowsze" zdobyło jedno z czołowych miejsc w wielkim konkursie w Berlinie. Jeśli Niemcy zgodzili się przyznać "Mazowszu" nagrodę, to już zespół ten musi naprawdę składać się z utalentowanych artystów.

Była Czołową Siłą "Mazowsza"

Panna Krysia była czołową siłą "Mazowsza"! Pierwszą tancerką! Widziałem program z Paryża. Zespół w strojach ludowych przedstawiał się nadzwyczajnie!

"Jak dawno nosiła się Pani z zamiarem ucieczki zagranicę"... "Od samego początku.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Dr. Lutosławski Filozof Polski Zmarł w Krakowie

Londyn (KW). — W Krakowie zmarł, w wieku 91 lat, wybitny polski filozof dr Wincenty Lutosławski. Był on znawcą greckiego filozofa Platona i współtwórcą polskiego mesjanizmu, polegającego na wierze w posłannictwo dziejowe. Nacjonalizm Lutosławskiego był jak najdalszy od szowinizmu, nie wykluczając innych narodów od "duchowych misji".

Dr. Lutosławski łączył polski mesjanizm z platonizmem. Jego najlepszą książką jest "Początek i rozwój logiki Platona". Dr. Lutosławski pisał książki i artykuły treści filozoficznej w 10 językach. Znał on osobiście i dyskutował problemy filozoficzne z Mahatmą Ghandim. Jego dobrym znajomym był amerykański psycholog i filozof William James.

Dr. Lutosławski był rodem z Wilna. Studiował na różnych uniwersytetach w Europie. Był profesorem na uniwersytetach w Kazaniu w Rosji, w Krakowie, Wilnie, Genewie i Lozannie.

Generał Chiński Skazany Na Śmierć

Taipeh, Formoza (UP). — Gen. Pao-Czi-Hung, były prokurator wojskowy narodowych Chin, został skazany na karę śmierci za korupcję i nadużycie władzy. Jeśli Czang-Kai-Szek nie zamieni mu kary śmierci na dożywotnie więzienie, to zostanie on rozstrzelany. Prowadził on śledztwa w sprawach szpiegostwa i innych przestępstw w armii Czanga i przytym sam popełniał przestępstwa.

Trzęsienie Ziemi Na Formozie

Taipeh (UP). — Formozę nawiedziło wczoraj trzęsienie ziemi, które trwało bez przerwy 4 minuty. Wypadków w ludziach jednak nie zanotowano.

Dobre Widoki w Stalowniach

New York. (UP) — Czasopismo "Iron Age", organ przemysłu stalowego, pisze iż przemysł ten rozpoczął Nowy Rok z pomyślnym "bang".

"Iron Age" przewiduje, że produkcja stali w roku bieżącym "wzrośnie może do około 100, a może nawet do 105 milionów ton, w stosunku do wyprodukowanych 88,300,000 ton w roku 1954-ym, uważanym przez wielu ludzi już za dość dobry rok."

W bieżącym tygodniu wydajność stalowni wyniesie 81 procent zdolności produkcyjnej, czyli 3.5 punkty więcej niż w ubiegłym tygodniu.

Zdrowie Papieża "Dostatecznie Polepszone"

Już Niepotrzebne Czuwanie Przy Nim Pielęgniarek

Watykan (UP). — Lekarze, czuwający nad zdrowiem Papieża Piusa XII, zadecydowali wczoraj, że Jego zdrowie już jest tak "dostatecznie polepszone", że nie jest więcej potrzebne czuwanie dzień i noc pielęgniarek w Jego pokoju. Również lekarze przestali już odwiedzać codziennie Papieża z wyjątkiem prof. Galeazzi-Lissi, który przychodzić będzie nadal codziennie do Papieża. Inni lekarze pozostają tylko w kontakcie telefonicznym.

Mimo zaleceń lekarzy, aby ograniczył zajęcia sprawami Kościoła, Papież pracuje niemal normalnie, przyjmując urzędników Watykanu w bieżących sprawach Kościoła.

Ryba z Gatunku Przedhistorycznego

Paryż. (CS). — Rybacy na wodach archipelagu Comoro, w pobliżu Madagaskaru, złowili pierwszego żywego Coelacantha. Jest to ryba z gatunku, który żył przez 60 milionami lat.

Do tej pory złowiono już kilka Coelencanthów, obecny jednak jest pierwszym, którego udało się wyciągnąć żywego z wody.

Mowa "O Stanie Unii" Do 84-go Kongresu U. S.

Apeluje o Szczerą Współpracę i Mówi Jak Należy Kroczyć

Washington, D. C. (UP) — Prezydent Eisenhower przedstawił dzisiaj opozycyjnemu Kongresowi, w wygłoszonej w południe mowie "O Stanu Unii" do zebranych na wspólnej sesji obu izb, program ustawodawczy swej administracji na rok 1955ty, zawierający plan pokoju i dobrobyty z apelem o szczerą współpracę i roztropne postępowanie w polityce krajowej i zagranicznej.

Od reakcji 84go Kongresu — kontrolowanego przez demokratów — na zakomunikowane mu dzisiaj wymagania republikańskiego Prezydenta będzie zależała atmosfera w urzędowym Washingtonie przez następne dwa lata, kiedy władza ustawodawcza będzie znajdowała się w rękach jednej partiii, a władza wykonawcza w rękach drugiej.

W swej głównej programowej mowie, złożonej z 6,400 słów, Prezydent, apelując gorąco o "dobrą wolę i harmonijną współpracę" powiedział między inymi (w streszczeniu) jak następuje:

DWUPARTYJNA KOOPERACJA. — Demokraci, kontrolujący Kongres, i republikanie, kierujący administracją, znajdują się razem "przed sądem ogółu społeczeństwa amerykańskiego". Naród w tej sytuacji światowej nie może sobie pozwalać na "paraliżujące niezdecydowania", jakie wypływały z podzielonych politycznie rządów w przeszłości. Dwupartyjna kooperacja powinna obejmować tradycyjne dziedziny polityki zagranicznej i militarnego bezpieczeństwa "na wszystkich podstawowych odcinkach dążeń do wzmocnienia Ameryki".

Sytuacja Światowa i Gospodarcza

SYTUACJA ŚWIATOWA— Rok ubiegły doprowadził "do postępu usprawiedliwiającego nadzieję.... dalszego pokoju". Stany Zjednoczone i ich wolni alianci "są zbiorowo silniejsi niż kiedykolwiek w poprzednich latach." Jednakowoż Rosja, posiadająca olbrzymie armie i "powiększająca swą siłę oręża atomowego", przedstawia dalej pewną groźbę. Na razie mamy "światowy zastój", ale nawet zastój zawiera okazje do pracowania dla prawdziwego pokoju.

SYTUACJA GOSPODARCZA. — "Widoki ekonomiczne są dobre." Rok ubiegły był jednym z najbardziej prospejednym z najbardziej prosperujących w naszej historii i "rozwój ruchu przedsiębiorczego nabiera wciąż nowych sił". Produkcja wzrasta, stan

(Dokończenie na str. 6-tej)

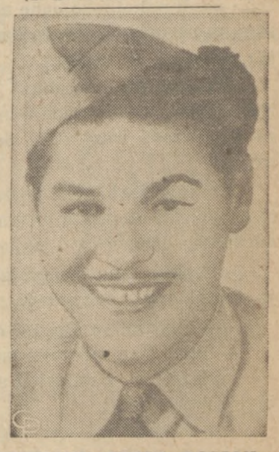

WIĘZIONY PRZEZ ROSJAN.— Jeńcy niemieccy, którzy ostatnio powrócili z Sowietów, twierdzą, że w więzieniu przeznaczonym dla więźniów, którzy mają być zwolnieni, w mieście Gorkij, o 280 mil na wschód od Moskwy, przebywa między innymi trzech Amerykanów. Jednym z nich jest William Marchuk (na zdjęciu) z Brackenridge, Pa. Poza tym przebywają tam: William Verdine ze Starks, La., i John H. Noble z Detroit.

MĘCZENNICA W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

100——— (Ciąg dalszy)

Trzeciego dnia nareszcie, gdy zawieja nie ustawała, poszła do pana Balmata.

Przełożony przewodników alpejskich przyjął ją bardzo uprzejmie.

—Wiem już op co przychodzisz, moje dziecko — rzekł, wskażując jej krzesło, służysz u starego Ravanela i chciałabyś się dowiedzieć czegoś o nim! Ale niestety, nie mogę ci nic pocieszającego powiedzieć—wątpię, czy on lub syn jego i przyjaciel wrócą z tej wycieczki! Chyba że Bóg cud ześle, na to musimy liczyć aż do ostatniej chwili! Podług mego zdania jednak—nie zobaczymy ich żywych!

—Ale hrabina Hohenfels!—zauważyła Dina.

—Dlaczego by ona właśnie tworzyć miała wyjątek? rzekł Balmat z gorzkim uśmiechem. Czy myślisz, że orkan oszczędza hrabiów lub hrabiny, a zabija wieśniaków? Przestrzegałem ją dosyć, mówiłem, jakie niebezpieczeństwa jej tam grożą, ale nie chciała mnie słuchać! I tak zawiniła nietylko śmierć własną, ale nadto śmierć trzech dzielnych ludzi! Do tego stopnia była upartą że nie wzięła nawet czwartego przewodnika! Wyznaczyłem jej Simona, ale krótko przed odejściem kazała mu powiedzieć, że zrzeka się wycieczki, i tym sposobem ocalał ten poczciwy człowiek!

—To nieprawda, zawołała Dina żywo. Ja sama byłam przy tym, jak mężczyzna jakiś zbliżył się do niej i przedstawił się, jako szwagier Simona. Powiedział jej, że Simon zachorował nagle i dlatego iść nie może—on zatem chce go zastąpić. Hrabina przyjęła go!

Dziwna rzecz, rzekł Balmat z niedowierzaniem. Simon wcale szwagra nie ma, wiem o tym napewno! I któż by się dobrowolnie narażał na takie niebezpieczeństwa? Dla przyjemności nikt się za przewodnika o tym czasie na Montblanc nie ofiaruje!

—Może być, ale wiem napewno, że tak było. Ów mężczyzna nazwał się Testa i był, jak mówił Włochem.

Hrabina poszła z nim, swoim służącym i dwoma Ravanelami.

—No, jeżeli nieznajomy chciał w ten sposób zwiedzić Montblanc, to oszczędność swoją przypłacił życiem. Bóg wie, w jakiej przepaści leży jego ciało!

Na te słowa zaczęła Dina głośno płakać i zerwała się z krzesła.

—Panie Balmat, szepnęła,—muszę panu wyjawić pewną tajemnicę...

—Cóż takiego?

—Wiesz pan, kto jest hrabina Hohenfels?

—Pewnie hrabiną Hohenfels!

—Nie, nie! Jest to Elżbieta, cesarzowa austrjacka!

Balmat spojrzał na nią oburzony.

—Albo straciłaś zmysły, zawołał, albo pozwalasz sobie żartować ze mnie, co wcale nie jest stosownym!

—Przysięgam panu, że to prawda!

—Czy ona ci to sama powiedziała?

Balmat zawsze jeszcze nie dowierzał Dinie.

—Nie, nie powiedziała mi, szepnęła, ale ja wiem, ja znam cesarzową Elżbietę!

—Znasz ją, rozśmiał się Balmat, to znaczy, że widziałaś obraz jej w rozmaitych ilustrowanych czasopismach! Przyznaję zresztą, że istnieje jakieś podobieństwo pomiędzy hrabiną a cesarzową, która nigdy by się nie odważyła na taką wycieczkę!

—Panie, krzyknęła Dina z rozpaczą, wierzaj mi, ja mówię prawdę! Znam cesarzową bardzo dobrze, i—jeżeli już muszę wszystko wyznać — rozmawiałam z nią bardzo często...

—Moje dziecko, wzruszenie pomieszało ci trochę w głowie! Nie wiesz co mówisz! Skądżeby prosta służąca miała rozmawiać z cesarzową austrjacką! Idź do domu i zrób sobie zimny okład na głowę!

Dina spuściła ręce i spojrzała z wyrzutem na Balmata.

—Odchodzę, rzekła, ale powtarzam panu jeszcze raz, że to jest cesarzowa. Obyś pan nie pożałował swego uporu! Może zdołałbyś teraz jeszcze uratować ją od śmierci!

Zrozpaczona wróciła Dina do domu, rozmyślając nieustannie o tym, w jaki sposób ocalić cesarzową, którą ubóstwiała. Ale sama, niestety, nic uczynić nie mogła!

Siedząc przy stole w gościnnym pokoju, usłyszała nagle pukanie do drzwi, i chociaż była zupełnie sama w domu, otworzyła je natychmiast.

Na progu stał młody, wysoki mężczyzna, cały okryty śniegiem, jak białym, lśniącym płaszczem.

—Moja panienko, rzekł zbliżając się do niej, przyjmij mnie i daj mi jaki pokoik, chociażby najmniejszy! Byłem już w innych hotelach i gospodach, ale nigdzie miejsca nie było. Całe Chamouny podobno przepełnione podróżnymi, pokoje strasznie są drogie, a ja nie wiele mam pieniędzy!

—Wejdź pan, odpowiedziała Dina bez namysłu, byłoby grzechem zostawić kogoś w takim powietrzu bez dachu. Dam panu pokoik—o cenę możesz się później z właścicielem samym rozmówić, jest to bardzo dobry i poczciwy człowiek! On za wiele nie żąda.

Nieznajomy odetchnął swobodniej i wszedł do sieni. Niósł mały kuferek podróżny i na wezwanie Diny udał się za nią przede wszystkim do kuchnhi, aby się trochę rozgrzać.

Ubranie jego było porządne, ale mocno już znoszone, twarz blada, otoczona ciemnymi włosami i wytworne ruchy zdradzały człowieka z najlepszego towarzystwa.

—Proszę pana o nazwisko,—rzekła teraz Dina.—Muszę je zameldować sołtysowi.

—Maksymilian Dorn,—odpowiedział gość.

—Skąd pan przybywasz?

—Skąd? O, z dalekich stron, z Rosji, ale właściwie jestem Austriakiem!

—Austriakiem!—powtórzyła Dina zdumiona.—No, teraz pójdę czymprędzej do sołtysa, a pan zjedz tymczasem talerz ciepłej zupy. Zostawiam pana samego w domu, zdaje mi się, że mogę ci ufać!

—O, tak! Ja nikomu krzywdy nie wyrządzę!

Dina zarzuciła szal na głowę i wybiegła. Maksymilian zaś odsunął talerz z zupą i szybko zaczął się przechadzać po kuchni.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-szej)

bieństwa dożyje 70 roku. Jeżeli jest zbyt otyły i waży za wiele, to szanse jego są, że dożyje tylko 63 roku życia.

✣ ✣ ✣

Ostrzeżenie to nie dotyczy tylko starszych ludzi, dotyczy także i młodzieży. Na przykład młody mężczyzna w wieku od 21 do 29 lat powinien pamiętać, że jeżeli waży zbyt dużo, to rata śmiertelności dla jego wieku jest o 89 procent wyższa, aniżeli dla mężczyzn w tym wieku o normalnej wadze.

✣ ✣ ✣

Zwapnienie żył będące oznaką starzenia się i powodem zgonów zaczyna zjawiać się u ludzi normalnych po 40 roku życia i dochodzi do znacznych rozmiarów przeciętnie przy 60 roku życia. Tymczasem badania w czasie wojny wykazały, na sekcji zwłok zabitych, że chłopcy nawet 19 i 20 letni, jeżeli byli zbyt otyli ,już mieli zwapnione żyły.

✣ ✣ ✣

Lekarze ci stwierdzili następnie, że jeżeli ktoś waży za wiele, a zbytnia waga zawsze przychodzi z przejedzenia, jeżeli ma siłę woli, to łatwo może wrócić do normalnej wagi i może przedłużyć sobie życie przez zastosowanie rozumnej diety i schudnięcie do wagi, jaka jest przepisana ze względu na wiek i na wzrost.

✣ ✣ ✣

Jak wiele szkody przynosi życiu zbyt okazała tusza świadczy tabela przygotowana przez dr. Stare, z której okazuje się, że rata śmiertelności umiarkowanie otyłych mężczyzn jest o 42 procent wyższa od mężczyzn w tym samym wieku ale o normalnej wadze. Zaś rata śmiertelności u bardzo otyłych mężczyzn wynosi aż 79 procent więcej. U kobiet umiarkowanie otyłych rata śmiertelności jest o 42 procent wyższa, u kobiet nadmiernie otyłych jest o 61 procent wyższa, aniżeli u kobiet o wadze normalnej.

✣ ✣ ✣

Innymi słowy: jedzcie mniej nadto, jadajcie mniej tłuszczu mniej słodyczy, oraz mniej mącznych potraw, a będziecie żyć dłużej! Znacznie dłużej!

Istnieją Sympatje Prokomunistyczne w Armii U. S. w Japonii

Tokio. (UP.). — Wydział Wojny Psychologicznej Armii U. S. w Japonii przeniósł jednego podoficera, którego nazwiska nie ujawnił, do "mniej odpowiedzialnej" pracy w tym samym wydziale, a zatrudnionej w nim Miss Joan Dieter, z Whittier, Calif. "pozwolił" zrezygnować z pracy z powodu ich sympatii prokomunistycznych.

Płk. K. K. Hansen, szef tego wydziału, wyjaśnił korespondentom prasowym, że osoby te, wysłuchawszy odczytu Lorda Lindsay, z Austrii, w "Harvard Club" w Tokio, "zaczęły postępować zgodnie z komunistyczną linią partyjną, czego nie można tolerować na tak czułym odcinku jak wojna psychologiczna".

Miss Dieter miała powiedzieć o tym tylko, że "ta cała historia jest śmieszna".

Tito w Burmie

Rangun, Burma. (UP) — Dyktator Jugosławii Tito przybył wczoraj do stolicy Burmy swym własnym jachtem, eskortowany przez jugosłowiański kontrtorpedowiec. Powitało go 21 wystrzałów armatnich, a do portu wyszedł sam prezydent Ba i premier U Nu.

O WYŻSZĄ PŁACĘ DLA ŻOŁNIERZY. — Senator Mike Mansfield (D. Montana) wystąpił z propozycją podniesienia płacy dla zaciągniętych do wojska żołnierzy o 25 procent. Mansfield twierdzi, że przy wyższych płacach można będzie z łatwością utrzymać stan sił zbrojnych w ilości 3,000,000 ludzi.

POGODZILI SIĘ. — Były król jugosłowiański Piotr pogodził się ze swoją żoną, księżniczką Aleksandrą w okresie ostatnich świąt. Na zdjęciu widzimy parę królewską wraz z synem księciem Aleksandrem, lat 9, w miejscowości turystycznej Gstaad w Szwajcarii. Toczący się w Paryżu proces rozwodowy zostanie pewnie umorzony.

Apel o Poparcie Wydawnictwa Trylogii Emigracyjnej

Chicago (ZPPA). — Otrzymaliśmy z prośbą o ogłoszenie apel w sprawie wydania i przełożenia na język angielski Trylogii Emigracyjnej, napisanej przez znanego polskiego pisarza Melchiora Wańkowicza, przebywającego obecnie w Stanach Zjednoczonych.

Apel ten, wydany przez Komitet Funduszu Trylogii Emigracyjnej M. Wańkowicza, powstały w Chicago, podpisany został przez prezesa tego Komitetu p. Jana Gembala oraz sekretarkę p. Alicję Wichleńską. W apelu czytamy co następuje:

"Jeden z najznakomitszych pisarzy obecnej emigracji polskiej — Melchior Wańkowicz, autor "Monte Cassino" i wielu innych dzieł, dotyczących bieżącego życia polskiego, podjął się trudu powieściowego ukazania tak niezwykle ciekawych dziejów polskiej eimgracji w obecnym stuleciu, aż do ostatnich czasów włącznie. Już ukazał się pierwszy tom tej Trylogii pt. "Tworzywo", a drugi tom pt. "Jak daleko?" jest na ukończeniu.

"Brak jednakże funduszów na wydanie tomu trzeciego, który będzie miał tytuł "Przystań" oraz — co najważniejsze — na dokonanie przekładu całości na język angielski. Na te cele potrzebna jest suma około 3,200 dolarów.

"Znane są trudności, w jakich muszą tworzyć na emigracji polscy pisarze, nie mając odpowiednich i normalnych warunków dla swojej twórczości literackiej. W danym wypadku chodzi o poparcie pożytecznego wydawnictwa, bo obrazującego tak niesłychanie skomplikowane, a zarazem tak niejednokrotnie bolesne dzieje naszej emigracji na przestrzeni pół wieku obecnego stulecia, a w dodatku w okresie dwóch wojen światowych, którymi Polska została najbardziej dotknięta.

Potrzeba Funduszów

"Melchior Wańkowicz, znany i utalentowany pisarz, podjął trud powieściowego przedstawienia, na podstawie autentycznych jednak materiałów, dziejów polskiej emigracji w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych. Będzie to Trylogia Emigracyjna, napisana przez autora którego książki czyta się z zapartym oddechem, jak choćby tylko wspomniane wyżej "Monte Cassino". Spod pióra Wańkowicza wyszły przecież i inne dzieła, obrazujące w niezwykle żywy sposób najważniejsze wydarzenia współczesnego życia polskiego.

"W głębokim przekonaniu, że trzeba poprzeć tak śmiałe zamierzenie, zresztą już częściowo zrealizowane, a które po ukazaniu się w języku angielskim niewątpliwie walnie przyczyni się do rozpowszechnienia wiadomości o polskiej emigracji w świecie anglosaskim, grono osób skupione w Komitecie Funduszu Trylogii zwraca się do wszystkich osób dobrej woli o poparcie tego tak pożytecznego dla Polonii wydawnictwa.

"Wszelkie wpłaty prosimy kierować na ręce skarbniczki Komitetu p. Haliny Paluszek na adres: 1309 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill. Lista łaskawych ofiarodawców będzie systematycznie podawana do wiadomości publicznej."

Najnowsza Intryga Polityczna Sowietów Wobec Austrii

Moskwa Straszy, Że Ratyfikacja Paktów Paryskich Zerwie Rokowania o Traktat Pokojowy z Austrią

Wieden. (CST) — Od pewnego czasu zarówno Sowiety, jak i kompartia Austrii mówią Austriakom, że ratyfikacja paktów paryskich pociągnie za sobą zerwanie rokowań o traktat pokojowy z Austrią, któryby przywrócił jej pełną suwerenność, zjednoczył i położył kres jej okupacji.

Politycy austriaccy, którzy w szeregu optymistycznych wypowiedzi dali do zrozumienia, że nie dadzą się złapać na powyższą wędkę międzynarodowej bolszewii, zaczynają od kilku dni podejrzewać, że pogróżki łączne Moskwy i austriackiej kompartii nie są tylko manewrem politycznym, ale, że mogą być wykonane.

Pesymiści idą nawet tak daleko, że podejrzewają, że Sowiety zechcą dokonać trwałego podziału Austrii na wzór podziału Niemiec.

Wskazuje się w związku z tym na ostatnią notę sowiecką, która oskarżyła Stany Zjednoczone o trzymanie swych wojsk w strefie francuskiej okupacji Austrii. "Prawda" moskiewska zamieściła potem korespondencję z Austrii pomawiającą Amerykę o tworzenie "dwu stref", takiej, jaka poprzedziła podział Niemiec.

Intryga sowiecka nie skończyła się na tym. Codziennie niemal sprawa ta jest wałkowana przez Moskwę w sposób, wywołujący z każdym dniem nowe komplikacje i nieporozumienia.

175,000 Paczek Dla Niemców

Berlin. (UP) — Do Berlina przyszło 175,000 paczek żywnościowych jako dar narodu amerykańskiego dla "potrzebujących zachodnich Berlinczyków". Już 500 paczek zostało wczoraj wydanych Niemcom.

Sun-Yat-Sen Na Usługach Komunizmu

Tokio. (UP). — Pani Sun Yat Sen, wdowa po założycielu Chińskiej Republiki, została obrana przewodniczącą Towarzystwa Przyjaźni Chińsko-Sowieckiej, które zakończyło swój walny zjazd w Pekinie.

Sun Yat Sen, która jest siostrą żony Chiang-Kai-Szeka, generalissimusa i prezydenta wolnych Chin, pozostała na kontynencie chińskim, gdy okupowały go wojska komunistów, i często oświadczała się za komunizmem, co miało wielkie znaczenie propagandowe, gdyż pamięć jej zmarłego męża jest przez wszystkich Chińczyków czczona.

1-szy w Ameryce Wywiad Prasowy z K. Bujnowską z Baletu "Mazowsze"

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Przecież poto właściwie wstąpiłam do "Mazowsza", gdyż właśnie ono dwa razy do roku wyjeżdża w turę zagraniczną". "Gdy wojna wybuchła, miała pani sześć lat. Skąd u pani ta dążność do czegos, co było kiedyś czego pani nigdy nie widziała".

Gdy Byliśmy w Moskwie

"Ale przecież słuchamy opowiadań i zresztą mamy oczy otwarte. W Polsce jest tak źle, że gorzej jest tylko w samej Rosji. Gdy byliśmy w Moskwie, widzieliśmy dzieci, zjadające przez nas wyrzucony z pociągu chleb. Zresztą tamtejsi artyści prosili nas o zabranie ich do Polski. Dla nich nawet ta dzisiejsza, rozpaczliwa Polska jest rajem w porównaniu z Rosją".

Panna Bujnowska twierdzi, że każdy rok wytwarza głębszą przepaść pomiędzy systemem komunistycznym a młodym pokoleniem. Jest źle, bieda i niewola. W takich warunkach wszystko staje się wrogie, niezadowolone i dąży nawet podświadomie do zmiany. Naród jest pod wielkim wpływem kościoła.

Komuniści Nie Mają Na Kim Się Zemścić

"Dlaczego zdecydowała się pani na ryzyko ucieczki. Dlaczego tylko pani, a nie kto inny?"

"W Berlinie, w roku 1951 uciekło dwóch kolegów. T. Bednarski znajduje się w Rzymie. Śpiewa i powodzi mu się doskonale. O drugim, M. Dierżanowskim, ślad zaginął. Wszystkie koleżanki i koledzy radzili mi ucieczkę. Byłam jedyną w zespole, nie posiadającą absolutnie nikogo w Kraju. Nie posiadam ani rodziców, ani rodzeństwa. Komuniści nie mają na kim zemścić się. Gdyby nie ta obawa, wielu wybrałoby wolność."

Krystyna, zajęta pracą sceniczną, nie miała czasu na głęboką analizę spraw politycznych. W Polsce wytrzymać nie mogła. Nienawidziła systemu biedy i niedbalstwa. Gdy leżała chora na czerwonkę, nie otrzymała niemal żadnej pomocy lekarskiej. Była krańcowo wyczerpana, chora na blednicę naskutek kompletnego braku witamin "B".

Kuzyn Od Trzech Lat w Szkole Baletowej

Ameryką jest nasza artystka zachwycona! A przecież poznała dopiero "sławny z urody" bayoński gród! Ciotka, popularna w mieście działaczka, Jadwiga Walewska, urządziła dla swej siostrzenicy prawdziwą wigilię. Dobrze jej jest w tym gościnnym domu. Jej kuzyn, Ryszard Walewski' od trzech lat studiuje w szkole baletowej. Właśnie w poniedziałek wybierali się do New Yorku, do jego szkoły. Ma przy sobie nie tylko serdecznego człowieka i kuzyna, ale także "bratnią duszę" artystyczną.

Uroda, Talent i Skromność

Uroda, talent, a zarazem bezpośredniość i skromność tej dzielnej młodej Polki, ujmą każdego. To przedstawicielka pokolenia, które wychowało się w podziemiach Warszawy, pokolenia, któremu rostrzeliwano rodziców.

Cała młodość Krystyny Bujnowskiej była przeciwieństwem tego, co ludzie tutaj zwykli uważać za dogmaty wychowania. Mimo tych strasznych warunków Krystyna Bujnowska wspięła się na wyżyny dostępne jedynie najzdolniejszym i wybranym, a dzisiaj, ta drobna panienka spełnia rolę rzeczniczki wyjawiającej prawdę Kraju, otwierając równocześnie o zbrodniach komunistów w Ameryce oczy na prawdę o Polsce.

Jeden Skończył West Point, a Drugi Idzie Do Annapolis

Milwaukee, Wis. (KP.). — Stanisław L. Żurawski, lat 20, z pn. 906 E. Townsend ul. zawiadomiony został o nominacji do Akademii Marynarskiej w Annapolis, Md., przez ustępującego kongresmana Ch. J. Kerstena.

Przyszły oficer jest jednym z dziewięciorga dzieci pp. St. T. Żurawskich.

Jego brat Donald w r. 1951 ukończył Akademię Wojskową w West Point, do której zamianowany został przez dawniejszego kongresmana A. Biemillera. Obecnie jest on porucznikiem lotnictwa i pełni służbę w Houston, Tex.

Młody Stanisław w r. 1952 ukończył wyższą szkołę Riverside i pracuje jako student mierniczy w stanowym departamencie drogowym.

Ucieczka Szpiega Niemieckiego Za Żelazną Kurtynę

Wiedeń. (UP.). — Wczoraj radio warszawskie podało wiadomość, że Franz Neugebauer, szpieg z Niemiec Zachodnich, zbiegł za żelazną kurtynę i zwrócił się do władz reżimu warszawskiego o danie mu prawa azylu politycznego.

Neugebauer zajmował stanowisko zastępcy szefa w Berlinie, finansowanej przez Am. prywatnej sieci szpiegowskiej Reinharda Gehlen, w Niemczech Zachodnich, jak twierdzi radio warszawskie.

Informacja tego radia zdaje się odpowiadać prawdzie, gdyż Neugebauer znikł w tajemniczy sposób z Berlina zachodniego w ubiegłym wrześniu. Jest to zatem jeszcze jedna kompromitacja wywiadu Niemiec Zachodnich.

Budowa Katedry Śląskiej w Katowicach Jest Na Ukończeniu

Dwa Jej Ołtarze Będą Poświęcone Patronom Śląska: Świętej Jadwidze i Świętemu Jackowi

Londyn (DP). — W październiku bieżącego roku — jak oświadczył ks. infułat Jan Piskorz — w dzień święta Chrystusa Króla, w katedrze katowickiej odprawione będzie nabożeństwo. Świątynia znajduje się obecnie w końcowej fazie budowy. W roku 1927 z inicjatywy ks. biskupa Arkadiusza Lisieckiego, ówczesnego ordynariusza, przystąpiono do budowy świątyni. Autorami projektu utrzymanego w neoklasycznym stylu byli inżynierowie-architekci Gawlik i Mączyński. O ogromie przedsięwziętej budowy świadczy, że katedra śląska jest świątynią co do wielkości drugą w Polsce, zaraz po kościele Najświętszej Marii Panny w Gdańsku. Kubatura wewnętrzna katedry jest około 15 razy większa od kubatury katedry św. Jana w Warszawie.

Przerwa w Budowie

Praca szła wolno, gdyż utrudniał ją specyficzny, podkopany teren, wymagający budowy potężnych, żelbetonowych, na 40 m w głąb ziemi sięgających fundamentów. Do wybuchu wojny mury świątyni zdołano wyciągnąć ponad okna. Dalsze roboty przerwała okupacja. Po wojnie prace wznowiono. Budowa katedry koncentruje na sobie uwagę tysięcy wiernych nie tylko ze Śląska, lecz z całej Polski.

Konkurs na Wnętrza

Przed kilkoma dniami rozpisany został konkurs na najlepsze rozwiązanie wnętrza świątyni. W konkursie tym uczestniczą zespoły znanych architektów, rzeźbiarzy i malarzy z Warszawy, Szczecina, Krakowa i Katowic. Mniej więcej w połowie lutego nastąpi rozstrzygnięcie konkursu. Bezpośrednio po tym przystąpi się do realizacji najtrafniejszego i najlepszego artystycznie projektu. Wnętrze kadery harmonizować będzie z jej neoklasyczną sylwetą. Katedra Chrystusa Króla będzie katedrą śląską. Między innymi znajdzie to wyraz w poświęceniu dwóch ołtarzy patronom Śląska: św. Jadwidze i św. Jackowi.

Kierownikiem budowy jest wybitny fachowiec inż. Nowak z Katowic. Przewiduje on, iż budowa w stanie surowym będzie wkrótce zakończona, po czym w ciągu zimy założy się instalacje centralnego ogrzewania.

Indie Powiesiły Pierwszą Kobietę

New Dehli. (UP). — Właścicielka kliniki sterylizacyjnej, 35-letnia Hinduska nazwiskiem Rattan Bai Jain, stracona została na szubienicy za zamordowanie trzech młodych posługaczek w jej klinice za to, że miały one rzekomo romansować z jej mężem.

Była ona pierwszą kobietą w Indiach straconą publicznie w New Dehli i pierwszą kobietą skazaną na śmierć od czasu odzyskania przez Indie niepodległości.

Sąd uznał ją winą morderstwa przez otrucie i wydał na nią wyrok śmierci bez apelacji.

NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS

SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie
Mogą Nabywać

CZYTELNICY DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

PO TYLKO $2.20 i Sześć Kuponów za Komplet

1 łyżka do zupy — 2 łyżeczki do herbaty
1 widelec stołowy — 1 widelec do sałaty
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z nieplamliwej stali

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

3 łyżki do podawania jarzyn.....$1.20 i 6 kuponów
Nóż do masła i łyżeczka do cukru.....$1.20 i 6 kuponów
Chochelka do sosu.....$1.20 i 6 kuponów
Duża łyżka do jagód.....$1.20 i 6 kuponów
Widelec do wędlin.....$1.20 i 6 kuponów

Takich kompletów możecie nabywać—ile chcecie, na tych samych warunkach, więc w krótkim czasie możecie mieć komplet srebra na 6, 8 czy 12 osób.

JAK POSTĘPOWAĆ

Dzień po dniu wycinać kupony jak poniżej umieszczony, numerowane, a gdy już macie 6 kuponów przyślijcie do Dziennika Związkowego lub przyślijcie kupony z należytością, a otrzymacie swój komplet srebra i gwarancję. Na przesyłkę pocztową dołączyć trzeba 15c od kompletu.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

No. 1598 — 6-go Stycznia, 1955

Za dołączone..... kuponów i $..... gotówka proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją.....

Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Zone..... Stan.....

Z Życia Towarzyskiego Polonii

Z Tow. Kr. Jana III Sobieskiego, Gr. 94 Z. N. P.

Następujące polecenia zostały przyjęte na rocznym i wyborczym posiedzeniu Tow. Króla Jana III Sobieskiego, Gr. 94 ZNP, które się odbyło w niedzielę, dnia 12go grudnia, 1954 r., w sali pod kościołem Niep. Pocz. Najśw. Marii Panny, naroż. E. 88ej i Commercial Ave.:—

Na wniosek brata Kowalewskiego przyjęto rekomendację specjalnego komitetu kosztu pogrzebów, aby nałożyć assessment jednego dolara ($1) rocznie na każdego pełnoletniego i pełnoprawnego członka i członkinię grupy.

Zarząd grupy przypomina, iż jest to rok jubileuszowy — 75 lat istnienia ZNP —, iż prócz nagród pieniężnych można otrzymać śliczną szpilkę z herbem ZNP i diamentem w środku, wartości $14.50. Zarząd prosi, ażeby zapisywać jak najwięcej członków do ZNP.

Zarząd grupy przypomina, iż trzeba popierać naszą prasę i rekomenduje, by jak najwięcej naszych członków i członkiń zakupywało Dziennik Związkowy, lub zgłaszało roczną prenumeratę na ręce sekretarza prot.

Posiedzenia mają się odbywać nadal w co drugą niedzielę miesiąca w sali zwykłych posiedzeń o godz. 2ej po poł. — Antoni Dybiec, prezes; Stan. Zwierzchowski, wiceprezes; Józefa Sieczkowska, wiceprezeska; dr. S. F. Lisowski, sekr. prot.; Jadwiga Freszko, sekr. fin.; Stanisław Zima, kasjer.

Instalacja Gr. 1524 Z.N.P. 7-go Stycznia

Tow. Synowie Gór z nad Skawy, Gr. 1524 ZNP. odbędzie posiedzenie instalacyjne w piątek, 7go stycznia o godz. 8ej wiecz. w sali Sokoła, pn. 1062 N. Ashland Ave. Uprasza się wszystkich członków o przybycie, bo jest wiele ważnych spraw do załatwienia, oraz nakreślenia dalszych prac w roku jubileuszowym. Będą przemówienia zaproszonych gobci, instalacja zarządu na r. 1955 i odśpiewanie kolęd oraz zabawa. Zarząd na r. 1955ty: Michał Nowak, prezes; Józefa Gruszeczka, wiceprezeska; Jan A. Kopacz, sekr. fin.; Albert Krupnik, sekr. prot.; Marcin Krygiel, kasjer; Józef Kopacz, 1szy marszałek; Paweł Rajchel, odźwierny. Opiekunowie kasy: Paweł Mierocha, St. Karpow i Antoni Michniewski. Chorążowie: St. Wysmołek i Adolf Godawa. — Delegaci do Gm. 75ej ZNP.: Michał Nowak, Józefa Gruszeczka, Józef Musiał, A. Krupnik, Marcin Grygiel, Antoni Michniewski. Za zarząd: — M. Nowak, prezes; A. Krupnik, sekr. prot.

Nowy Zarząd Tow. Jedność Gr. 77 Z. N. P.

Na ostatnim przedrocznym posiedzeniu Tow. Jedność, Gr. 77 ZNP, odbytym 19go stycznia, po załatwieniu spraw rutynowych i wysłuchaniu sprawozdań administracji oraz komitetów, przystąpiono do wyboru nowej administracji na rok 1955. Przewodniczył sędzia Wyższego Sądu, T. V. Adesko. Do nowej administracji weszli:— Fr. Skibicki, prezes; A. Jabeń, 1-szy wiceprezes; M. Maziarka, 2-ga wiceprez.; Jan Swiderski, sekr. fin.; C. Rogiewicz, sekr. prot.; W. Hemak, kasjer; Jan Orłoski i Z. Jeleń, rachmistrze; Jan Paszkiewicz, marszałek; J. Pogorzelski, chorąży; dyrektorzy:— J. Andrzejewski, St. Magiera, i C. Hemak. — J. Andrzejewski, sekr.

Instalacja i Posiedzenie Alliance Society, Gr. 2475 Z. N. P.

W środę, 12-go stycznia, jak zwykle w drugą środę miesiąca, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Alliance Society, Gr. 2475 Z.N.P., w sali pnr. 1217 N. Bosworth ul. Ze względu na to, że będzie instalacja nowego zarządu, będziemy mieli na tym zebraniu gościa w osobie wiceprezesa ZNP, dra Stefana Lisowskiego, który odbierze przysięgę od nowej administracji. Zarząd prosi członkinie i członków o jak najliczniejsze przybycie. Początek zebrania o godz. 8ej wieczorem. — K. Bojkowski, prezes; J. Wróblewski, sekr. prot.

Dyr. J. Ulatowski Na Instalacji Gr. 523 Z. N. P.

Posiedzenie instalacyjne Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP odbędzie się we czwartek 13go stycznia, w sali Weteranów pnr. 1239 N. Wood ul. początek o godzinie 8ej wieczorem punktualnie.

Na posiedzenie te przybywa Dyrektor Zarządu Centralnego ZNP p. Jan Ulatowski, który po zaprzysiężeniu nowej administracji przemówi do zebranych gości. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie i zapoznanie się z wybitnym gościem jak i usłuszenia jego przemówienia. Zdany będzie także raport finansowy ze stanu kasy Tow. Orzeł Polski.

Przypominamy że Tow. Orzeł Polski Gr. 523 ZNP w tym roku obchodzi 55cio lecie swego istnienia. Specjalny komitet na czele z p. S. Tyboń, jako przewodniczącym i p. M. Obidzińską, jako sekretarką czyni energiczne przygotowania do uroczystości jubileuszowych które odbędą się w dn. 29go maja.

Prosimy członków o regularne opłacanie swych podatków miesięcznych a zwłaszcza o wyrównanie zaległości za rok ubiegły. Członkowie którzy pragną złożyć swą $1 donację na dobro sprawy polskiej, który to fundusz każdorocznie przekazywany jest do Kongresu Pol. Amer., mogą to uczynić u sekretarza finansowego na instalacyjnym posiedzeniu. — H. Zieliński, prezes; Aleksander Moll, sekr. fin.

Z Gminy 128 Z. N. P.

Roczne posiedzenie Gminy 128 ZNP odbędzie się w piątek, 7 stycznia, w sali Kościuszko Post, 2933 Milwaukee ave. Początek o 8ej wieczór.

Uprasza się zarządy Grup o wydanie mandatów, podpisanych przez urzędników, dla delegacji. Po załatwieniu rutynowych spraw nastąpi wybór zarządu Gminy na rok 1955. Obecność pełnej delegacji z Grup jest konieczna. — H. Nowak, prezes; J. Szymański, sekr.

Z West Pullman

Tow. Obrońcy Wolności im. T. Kościuszki,, Gr. 1876 ZNP. ma roczne posiedzenie w niedzielę 9go stycznia w sali J. Dyrek, 11801 S. Sangamon ul., o godz. 2giej popoł. O godz. 6tej wieczorem odbędzie się uroczysta instalacja i będzie podana kolacja, na którą komitet instalacyjny zaprasza wszystkich członków, członkinie i całą Polonię z W. Pullman. Po instalacji odbędzie się zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze. — J. Drozdowski, prezes; St. Faron, sekr.

O Serce Bratanicy Gospodarza i o Naprawę Pieca Walczy Bodo w Filmie "Piętro Wyżej" Ostatni Wieczór Od 5:30 w Teatrze Royal

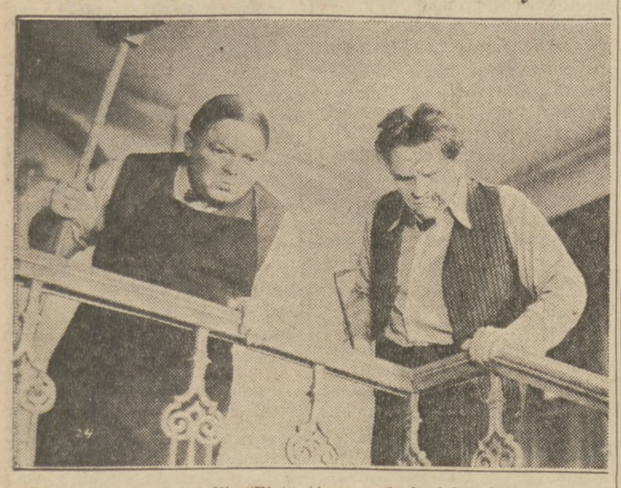

W najmilszej komedii "Piętro Wyżej" dokuczliwym lokatorem jest Eugeniusz Bodo, a nieznośnym gospodarzem i właścicielem kamienicy jest Józef Orwid.

Dziś po raz ostatni w teatrze Royal, chorzy wyzdrowieją a zdrowi śmiać się będą do łez, patrząc na awantury lokatora z gospodarzem pod adresem Szczęśliwa No. 13.

Pierwsza kłótnia o muzykę, bo jeden lubił muzykę wesołą, a drugi poważną. Następnie gdy przyszła zima, gospodarz nie chciał naprawić pieca, chciał zmusić lokatora do wyprowadzki. Wreszcie gdy lokator zakochał się w bratanicy gospodarza, pan Hipolit chce wyrzucić Henryka na ulicę, bo posądzał nieboraka.... że zakochał się w jego kamienicy!

Dziś w ostatnim dniu, wybierzcie się do teatru Royal o 5:30 i nie później jak o 10ej wieczorem na ostatni pokaz najmilszej komedii "Piętro Wyżej".

Również dziś wieczorem po raz ostatni w teatrze Royal oczaruje Wasze serca arcydzieło muzyczne "Dziś Premiera" w kolorowym filmie amerykańskim.

Bardzo ciekawa historia z okresu pierwszej wojny światowej o biednym emigrancie z Petersburga, który sprowadził Szalapina i Pavlovą do Ameryki.

Następny program polski w teatrze Royal ujrzymy dopiero w drugiej połowie miesiąca. (R. M.)

Wieczór Kolęd Chóru Paderewskiego

Stefan Wicik

Chór Paderewskiego urządza w niedzielę 16go stycznia wieczór kolęd, połączony z tradycyjnym opłatkiem i zabawą taneczną. Impreza ta będzie miała miejsce o godz. 5tej popoł. w Błękitnej sali Weteranów, pn .1239 N. Wood ul.

Chór Paderewskiego pod dyr. Franciszka Leśniaka, wystąpi z towarzyszeniem zespołu orkiestralnego "Blue Band" p. Cicheckiego.

W koncercie wezmą udział soliści — Urszula Leśniak, sopran i Stefan Wicik, tenor, przy akomp. p. W. Browning.

W czasie zabawy zespół taneczny Chóru Paderewskiego pod kierownictwem p. Cecylii Sukiennik odtańczy "Krakowiaka". Zabawa taneczna rozpocznie się o godz. 8ej wieczorem, po kolacji.

Z Wydziału Kobiet Okręgu 13-go Z. N. P.

Pierwsze w tym roku posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP odbędzie się w czwartek, 6-go stycznia, u Lenarda, pnr. 1307 N. Milwaukee ave.; początek o 8ej wieczorem punktualnie.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, więc obecność delegatek jest bardzo pożądana. Po posiedzeniu odbędzie się wymiana podarunków gwiazdkowych, czyli t. zw. "grab bag". — Komisarka Rozalia Wójcik, prezeska; Eleonora Tragarz, sekr.

Fartuszek Lub Sukienka

Wzór 7022

Uszyjcie sobie sukienkę lub fartuszek podług tego wzoru. Jeżeli ma służyć za sukienkę to naturalnie że musi być dłuższą a jeżeli za fartuszek to krótszy. Ocenicie taką sukienkę gdy przyjdzie lato i upalne dni.

Wzór 7022 można nabyć w rozmiarze małym (10-12), średnim (14-16) lub dużym (18-20). Z każdym wzorem deseń do wyszycia haftu.

Cena wzoru 25 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujacy wiele ilustracji ślicznych wzorków do wyszywania płócien dzierzgania, szydełkowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 10 łatwych do wykonania wzorków w katalogu.

Cena katalogu 25c. Przyślijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Imię i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto ..... Stan.....

No Modełka

Wiadomości z Gminy 139-ej Z.N.P.

Tow. Św. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, Gr. 1460 ZNP, ma posiedzenie w niedzielę po południu, dnia 9go stycznia, w sali Bruno Hall, 3801 S. Spaulding ave. Wszyscy proszeni są o przybycie.

Tow. Mikołaja Kopernika, Gr. 2758 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę po południu, dnia 9go stycznia, w sali Janika przy Archer ave. Uprasza się członków o jaknajliczniejsze przybycie.

Tow. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, Gr. 2936 ZNP, odbędzie swoje posiedzenie we wtorek wieczorem, dnia 11go stycznia, w sali Gniadego przy 47-mej ulicy i So. Karlov ave.

Tow. Rozwój Polski, Grupa 2780 ZNP, ma swoje posiedzenie w niedzielę po południu, dnia 9go stycznia, w sali pnr. 3842 W. 57-ma ul. Członkowie proszeni są o liczne przybycie. — L. Józefowski, korespondent Gm. 139ej ZNP.

Zabawa w Tuley Recreation Center w Piątek

W Tuley Recreation Center pn. 1313 N. Claremont, w piątek 7go stycznia o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się zabawa taneczna w sali gimnastycznej.

Na początku zabawy instruktorka Loreta Szyparska będzie pokazywać nowe kroki najnowszych tańców tym uczestnikom, którzy wcześniej zjawią się na tej zabawie.

Współprzewodniczącym zabawy jest Sandy Zaliński, z pn. 2518 N. Washtenaw ,a do komitetu zabawy wchhodzi również M. Szubartowski.

Kalendarzyk Zabaw

SOBOTA, 8 STYCZNIA

Klub Augustowsko - Suwalski urządza roczny bal, który odbędzie się w sobotę, 8go stycznia, w sali Weteranów A.P., 1239 N. Wood ul., początek o godz. 8:30 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra Harmony Kings. Komitet wraz z administracją zapraszają całą Polonię. — A. Karwowski, prezes; B. Uniewska, sekr. prot. — Za komitet:— A. Łukasiewicz, przew.; A. Kaliński, P. Grzesińska, E. Sturgeon, Z. Hnitecka.

Klub Syrena w dzielnicy Brighton Park urządza instalację, połączoną z zabawą, w sobotę 8go stycznia w sali T. Boruckiego, pn. 4559 S. Richmond ul. Początek o godz. 7.30 wiecz. Zarząd wraz z komitetem uprzejmie zapraszają członków, członkinie oraz całą Polonię na tę roczną imprezę. Smaczna kolacja, muzyka, taniec i zabawa jakich mało. Zarząd Klubu: A. Michałowski, prezes; S. Barabasz, wiceprezeska i przewodnicząca Kom. Zabaw; K. Gruchot, wiceprezes; Apolonia Gruchot, sekretarka prot.; R. Adamik, sekr. fin.; H. Stan, skarbniczka; F. Tomczak, marszałek.

NIEDZIELA, 9 STYCZNIA

Klub Demblin urządza zabawę w niedzielę 9go stycznia na którą niniejszym zaprasza wszystkich parafian z Wietrzychowic i sąsiednie Kluby, oraz wszystkich sympatyków Klubu. Zabawa odbędzie się w sali Iron Side Post Hall, pn. 1241 N. Washtenaw Ave., o godz. 8ej wieczorem. Orkiestra Eddie Zima. Za zarząd i komitet: B. Adamkiewicz i Jan Zak, sekr.

NIEDZIELA, 16 STYCZNIA

Chór Paderewskiego w Chicago, zaprasza wszystkich swoich sympatyków oraz całą Polonię chicagoską na Wieczór Kolęd, połączony z tradycyjnym Opłatkiem oraz z zabawą taneczną. Uroczystość ta odbędzie się 16go stycznia b. r. o godz. 5tej popoł. w Błękitnej sali Stow. Weteranów, 1239 N. Wood Ulica.

Roczne Posiedzenie Unii Polskich Piekarzy

Roczne posiedzenie Unii Polskich Piekarzy odbędzie się w sobotę dnia 8go stycznia 1955 r. o godz. 4tej popoł. w sali Columbia, 1700 W. 48ma ul.

Wybór nowej administracji na rok 1955ty, sprawa mającego się odbyć balu, w sobotę 5go lutego, oraz wiele innych ważnych spraw musi być załatwionych na tym posiedzeniu. Z powodu odłożenia rocznego posiedzenia z pierwszej soboty stycznia na drugą, członkowie z South Chicago są proszeni wziąć udział w wyborach zarządu, oraz w instalacji, która odbędzie się zaraz po posiedzeniu.

Posiedzenia styczniowego w So. Chicago nie będzie. — Piotr Pawlak, prezes; Harry Gaworski, sekr.

Poszukiwanie

Pani Maria Kaplińska, która kiedyś mieszkała pn. 4449 S. Justine St., poszukiwana jest przez swego brata Jana.

Bliższych danych udzieli biuro Prezesa ZNP., 1514 W. Division St., w godzinach biurowych od 8ej rano do 4.45 popoł.

Wiadomości z Annowa- Gmina 87 Z.N.P.

Posiedzenie Gminy 87-ej Z.N.P. odbędzie się w piątek, dnia 7go stycznia, 1955 r., w sali Woźniak Casino, 2258 W. 19-ta ul., o godz. 8ej wieczorem. Ponieważ jest to bardzo ważne posiedzenie, dlatego prezes z całym zarządem prosi wszystkich delegatów i delegatki o liczne i punktualne przybycie. Będą załatwione wszystkie zaległe sprawy, jak również odbędzie się wybór nowej administracji, oraz będą wręczone wszystkim delegatom i delegatkom bilety na bal, jaki się odbędzie po gwiazdce i instalacji. — Stan. Woźniak, prezes; S. Wegrzyn, sekr. prot.

Tow. Bolesława Chrobrego, Gr. 1971 Z.N.P., zawiadamia swoich członków, iż regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 9go stycznia, 1955 r., w sali S. Wegrzyna, 2059 W. 19-ta ul., o godz. 2ej po południu. Prezes prosi wszystkich o liczne przybycie. — J. Groń, prezes; S. Kurzeja, sekr. prot.

Tow. Św. Barbary, Gr. 98 ZNP, przypomina, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 9go stycznia, 1955 r., w sali parafialnej Św. Anny przy 18-tym pl. i So. Leavit ul., o godz. 2ej po południu. — F. Skibicka, prezeska; M. Mocadło, sekr. prot.

Tow. Matki Boskiej Gidelskiej podaje do wiadomości wszystkim członkom, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 9go stycznia, w sali S. Wegrzyna, 2059 W. 19-ta ul., o godz. 2ej po poł. — Jan Los, prezes; F. Cieśla, sekr. prot.

Tow. Marii Konopnickiej, Gr. 2423 ZNP, odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, dnia 10go stycznia, w sali S. Wegrzyna, 2059 W. 19-ta ul., o godz. 7:30 wieczorem. — Katarzyna Buczek, prezeska; C. Maranowicz, sekr. prot.

Klub Właścicieli Domów z Annowa zaprasza wszystkich obywateli na posiedzenie, jakie odbędzie się w środę, dnia 12go stycznia, w sali S. Wegrzyna, 2059 W. 19-ta ul. — Henryk Obartuch, prezes; M. Kałużny, sekr. prot.

Przypominamy wszystkim rodzicom dziatwy związkowej, przynależnej do Gminy 87, iż gwiazdka odbędzie się już w tę sobotę, dnia 8go stycznia, o godz. 2ej po południu, w sali Wozniak Casino, 2258 W. 19-ta ul. Będzie wyświetlony film, a gwiazdor rozda prezenty. Również będzie popis doboszy i trębaczy i dla dzieci przekąska.

Najmodniejsza

Wzór 4723

Sukienki obecnie są dłuższe i o usmuklających liniach. Tu podana sukienka ma długi stan i szeroką spódniczkę. Wymarzona na zabawy i specjalne przyjęcia. Może być skromna lub ozdobiona ręcznym lub maszynowym haftem.

Wzór 4723 można nabyć w wielk. 12, 14, 16, 18, 20. Na wielkość 16 potrzeba 4 jardy 39 cal. materiału. Z każdym wzorem otrzymacie deseń do wyszycia haftu.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych, (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów ,adresując:. — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko .....

.....

Ulica .....

Stan .....

Nr Modełka .....

Rozmiar (Size) .....

OTRZYMAŁ WYRÓŻNIENIE.—Sekretarz handlu Sinclair Weeks (na lewo) otrzymał dyplom przyznający mu tytuł "Man of the Year", nadany mu przez Krajowe Stowarzyszenie Producentów. Wręczenia dyplomu dokonał prezes tego Stowarzyszenia, Henry Riter III.

Kącik Ligi Morskiej w Ameryce

Należy Wybrać Delegatów Do Okręgów Zawczasu. — Zapraszamy Na Instalację i Zabawy Oddziałów

Przez ostatnie dwa tygodnie świąteczne nie był podawany Kącik Ligi Morskiej w Ameryce. Lecz teraz znowu, gdy się skończyły ferie świąteczne, z powrotem będziemy się starać opisywać nasze zdarzenia Ligi Morskiej.

Oddziały i Okręgi, które chcą podawać zawiadomienia o posiedzeniach miesięcznych, lub zaproszenia na swoje imprezy, proszone mnie o tym powiadomić listownie, pisząc na mój adres: M. Binkowski, 4508 So. Rockwell St., Chicago 32, Ill.

W obecnym miesiącu styczniu odbywają się instalacje po Oddziałach i zaprzysiężenie nowych zarządów. Uprasza się wszystkich członków o przybywanie na instalacje swoich Oddziałów, aby przez to dodać otuchy urzędnikom do pracy w roku bieżącym.

Jest już najwyższy czas, aby wybrać delegatów do Okręgów, gdzie odbędą się wybory. Wiemy dobrze, że tylko dobre zarządy w Okręgach mogą dobrze pokierować pracami organizacyjnymi.

Przypominam wszystkim Oddziałom i Okręgom, jako wiceprez. Gł. Zarządu L.M.A., aby już pomyślano kogo wybrać za delegata lub delegatkę na nasz Sejm Ligi Morskiej w Am., który odbędzie się we wrześniu b.r. w Nowym Yorku. Może niektórzy członkowie mogli by otrzymać wakacje w tym czasie, zarazem zwiedziliby największe miasto w Stanach Zjednoczonych, Nowy York, a przytym byliby delegatami na naszym Sejmie. Przez to zaoszczędziłoby się trochę pieniędzy w Oddziałach.

Oddz. Sobieskiego Nr. 55 L.M.A. przy Okr. 7-mym serdecznie zaprasza całą Polonię i wszystkich Ligowców na śnieżny bal, który odbędzie się w niedzielę, dnia 9go stycznia b.r., w sali Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ul. Początek o godz. 6:30 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra radiowa pod dyr. Jana Bomby, która jest napewno wszystkim dobrze znana. Oddz. Sobieskiego jest już największym Oddziałem w naszej organizacji, bo liczy 450 członków. Przewodniczącym komitetu jest kol. Stef. Cichowski, która szczerze pracuje, aby wszystkich zabawić na tym balu śnieżnym. Tak samo prez. Maria Bartosik zaprasza swoich znajomych, a już im sprzedała 100 biletów. Tak samo cały komitet usilnie pracuje, aby zabawa się udała.

Okręg 7-my im. Gen. Orlicz-Dreszera L.M.A. serdecznie zaprasza wszystkie Oddziały, Okręgi z Obwodu 5go L.M.A. na instalację, która odbędzie się w sobotę, 12go lutego b.r., w sali Falcon Ballroom pnr. 1812 So. Ashland ave., początek o godz. 6ej wieczorem. Będzie podana smaczna kolacja, a po kolacji zabawa taneczna, podczas której przygrywać będzie doborowa orkiestra człon. Ligi Morskiej w Ameryce.

Oddz. Gdańsk przy Okr. 7-mym zaprasza wszystkich Ligowców na instalację, która odbędzie się w sobotę, dnia 8go stycznia b.r., w sali Braci Łączkowskich pnr. 1425 W. 51-sza ul. Komitet wraz z zarządem serdczenie prosi wszystkich Ligowców o przybycie i zabawienie się razem.

Oddz. Marsz. Piłsudskiego Okr. 5-ty urządza instalację w sobotę, dnia 8go stycznia b.r., w sali Weteranów pnr. 241 Gostlin ul. Prosimy wszystkich o przybycie, a zabawa jest gwarantowana.

Oddz. Gen. St. Kwaśniewskiego serdecznie zaprasza całą Polonię i wszystkich Ligowców na instalację, która odbędzie się w sobotę, dnia 15go stycznia b.r., w sali Stelmaczyka pnr. 8338 Houston ul. Po kolacji odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 6:30 wieczorem.

Oddz. Białego Orła Nr. 18-ty przy Okr. 2-im L.M.A. urządza instalację w sobotę, dnia 29go stycznia b.r., w sali pani Leszczyńskiej pnr. 2532 W. Fullerton ul., w sali posiedzeń. Początek o godz. 6:30 wieczorem. Komitet wraz z zarządem robią wszelkie starania, aby instalacja była bardzo dobra. Kolacja będzie podana smaczna, czysto polska.

— Mieczysław A. Binkowski

Z Hegewisch, Ill.

Tow. Królowej Jadwigi, Grupa 2108 ZNP. w Hegewisch, Ill. urządza instalację połączoną z 35tą rocznicą istnienia Towarzystwa, w niedzielę dnia 30go stycznia 1955 r. w sali Forystka. Początek o godzinie 5tej wieczorem. Doborowa orkiestra. Prezeska p. Kaczyńska prosi o liczne przybycie.

Z Biura Rady Pracy

Mec. Ed. Kozą, będzie mówił już w piątek, 7go stycznia, na zebraniu Polsko - Amerykańskiej Rady Pracy w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 8-ej wieczorem na temat "Jak prawa stanu Illinois chronią robotnika na wypadek w pracy".

O tym każdy robotnik wiedzieć powinien, dlatego zapraszamy wszystkich na to zebranie.

Odczyt połączony będzie również z tradycyjnym opłatkiem,

Prosimy wszystkich o przybycie w piątek do sali Weteranów, aby w programie robotniczym mile i pożytecznie spędzić ten wieczór. — J. K. Wieczorek, prezes; Witold Pypno, sekr.

Zawody Śpiewacze Polskich Chórów

Okręg Pierwszy Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce pod przewodnictwem swego nowego zarządu z panią Genią Król jako prezeską na czele urządza w dniu 15go stycznia, b.r., zawody śpiewacze z udziałem wszystkich chórów przynależnych do tegoż okręgu. W konteście biorą udział dwa chóry mieszane:— "Filarecі-Dudziarz" i "Filharmonia", dwa chóry żeńskie: "Kalina" i "Echo", oraz trzy chóry męskie: "Chopin", "Nowe Życie" i "Filomeni", a więc w sumie przed oczami widzów przesunie się siedem chórów.

Każdy chór śpiewa dowolnie obraną przez siebie pieśń. Komitet zawodów śpiewaczych ustanowił dwie nagrody pieniężne dla najlepszych chórów. Skład jury konkursowej podamy w następnych numerach naszego dziennika.

Uroczystość odbędzie się w sobotę, 15go stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali chóru "Filarecі-Dudziarz", 1639 N. Artesian ave. Wstęp wolny dla wszystkich. Po występie poszczególnych chórów zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestra. Komitet dokłada starań, by uroczystość śpiewacza wypadła jaknajlepiej. — Ignacy Wiśniewski, korespondent okręgowy.

55-TA ROCZNICA AMERICAN SAVINGS

The American Savings and Loan Association w Chicago została założona w 1899 i nieprzerwanie prowadziła interes w tej dzielnicy w ciągu ubiegłych 55 lat. Konta oszczędnościowe są ubezpieczone do $10,000.00. Spółka obchodzi swą 55tą rocznicę i właśnie ukończyła przerabianie swego budynku i biur przy 1824 West 47th Street. Celem zapoznania ludności dzielnicy z naszymi wieloma obsługami, jak i samą Spółką, planowany został specjalny obchód w czasie od 27 grudnia do 15 stycznia br. włącznie. W czasie tego okresu będą przyznane specjalne następujące upominki wszystkim osobom załatwiającym interesy w Spółce, bądź to przez otwieranie nowego konta, bądź dodawanie na swoje obecne konto:

$25.00 lub więcej — Eversharp pióro kulkowe.

$200.00 lub więcej — Stalowa kasetka na dokumenty.

$1,000.00 lub więcej — Podróżny budzik.

$2,000.00 lub więcej — 9 sztukowy Sheffield stalowy garnitur noży do krajania i do stejku w kasecie lub Laddie wełniany koc podróżny w kasecie z zipperem.

Niezależne od tych specjalnych podarków, w związku z tą okazją odpowiednie pamiątki będą rozdzielone wszystkim odwiedzającym nas w tym czasie.

Wszyscy dokonywujący tranzakcji ze Spółką w czasie od 27go grudnia do 31go stycznia, będą uprawnieni do bezpłatnego udziału w nagrodzie aparatu telewizyjnego Philco Console 21".

Urzędnicy i Rada Dyrektorów:
Joseph R. Ziegler, prezes
Theodore B. Jansey, wiceprezes
Anton G. Florian, sekr.-skarbnik
Frank Matousek, zarządca

Emil Svadlenka — Dr. Ervin Jindrich — Bruno Belunski — Thomas J. Higgins — William C. Evers. (R. M.)

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG
1033 W. CHICAGO AVE. Blisko Milwaukee Ave. i Ogden Avenue
Telefon HAymarket 1-6041
Godziny od 2 do 4. od 7 do 9 wiecz., prócz Środy Niedziel Świąt i Soboty

DOM

SPRZEDACIE SZYBKO PRZEZ OGŁOSZENIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Tak! Tak samo letnie cottages! Niema szybszego, tańszego ani łatwiejszego sposobu sprzedania realności, niż przez

DROBNE OGŁOSZENIA W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM - ZGODA

Jedyny sposób znalezienia kupca szybko!

Wystarczy zatelefonować:

BRunswick 8-8700

i poprosić o uprzejmą

PANIENKĘ Z DZIAŁU OGŁOSZEŃ.

ENGINEERS
PROJECT DESIGN
ENGINEERS

MINIMUM OF 5 YEARS EXPERIENCE IN MECHANICAL DESIGN, PREFERABLY IN THE LINE OF HYDRAULIC VALVES. COLLEGE GRADUATE OR EQUIVALENT EXPERIENCE.

Well known, established manufacturer of aircraft valves expanding the engineering division and need top flight engineers who wish to re-establish their home in Southern California. Liberal allowance for moving. Excellent working conditions. Company paid health and life insurance; profit sharing plan and retirement plan. Send resume to:

parker Aircraft

5827 W. Century Blvd. Los Angeles 45, Cal.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie Codziennie i Sobotę		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S. Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$15.00	Rocznie (1 year)	$14.00
Półrocz. (6 mos.)	8.50	Półrocz. (6 mos.)	8.00
Kwartal. 3 mos.)	5.00	Kwartal. (3 mos.)	4.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.00
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 Year)	$5.50	Rocznie (1 year)	$5.00
Półrocz. (6 mos.)	3.00	Półrocz. (6 mos)	2.75
Kwartal. (3 mos.)	2.00	Kwartal. (3 mos.)	1.75

DO INNYCH KRAJÓW

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (1 year)	$21.00	Rocznie (1 year)	$7.00
Półrocz. (6 mos.)	12.00	Półrocz. (6 mos.)	4.50
Kwartal. (3 mos.)	7.00	Kwartal. (3 mos.)	2.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....5c

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....10c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A.M. and after 5 P.M. BRunswick 8-8707.
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Zbrodniczość

Dobrze się stało, że walkę ze zbrodniczością w Ameryce skoncentrowano w biurach FBI. Nie znaczy to, by rządowa tajna policja przystąpiła do tropienia bandytów lub włamywaczy, natomiast główne biuro rządowe przygotowywuje cyfry statystyczne i z tych zestawień można wnioskować co się w Ameryce dzieje na polu zbrodni, które gatunki zbrodni zdarzają się częściej od innych. Ułatwia to lokalnym władzom miejskim i powiatowym walkę ze zbrodnią na swym własnym gruncie.

FBI stwierdziło naprzykład, że w ostatnich latach przeciętnie ponad 2 miliony zbrodni dokonano w Stanach Zjednoczonych corocznie. Cyfra ta bynajmniej się nie zmniejsza, ale raczej ma się ku zwyżce. A więc co 13 sekund jest popełniane gdzieś w Ameryce większe przestępstwo. Nadto codziennie w Ameryce 35 osób jest zamordowanych i codziennie 608 automobilów jest skradzionych w całej Ameryce.

Są to cyfry, o których powinni pamiętać szeryfowi powiatów w poszczególnych stanach i szefowie policji. Jednym z powodów rosnącej zbrodniczości w kraju jest także to, że niema dość policji do pilnowania porządku i ładu, a ponadto policjanci nie są dostatecznie wynagradzani. Ale to nie jest najważniejszy powód.

Zbrodniczość jest niestety częstym objawem u mas ludzkich, nie jest natomiast cechą charakterystyczną żadnego specjalnie narodu, żadnego specjalnego jakiegoś społeczeństwa, żadnej klasy społecznej lub zawodu, Zdarza się wszędzie.

Najsilniejszą bronią do zwalczania zbrodni jest religia. Niestety w Ameryce mamy jeszcze 60 milionów ludzi, którzy nie uczęszczają do żadnego kościoła. Społeczeństwo nie mające wiary w Boga nie może utrzymać poszanowania dla praw, które powinno być wrodzone, a nie wymuszone.

Raport Komitetu Kerstena

Specjalny Izbowy Komitet do zbadania sowieckich metod podboju ujarzmionych przez Moskwę krajów i uprawianego w nich ludobójstwa ogłosił swój raport, po wysłuchaniu 335 świadków na 50 publicznych przesłuchach w Ameryce i w Europie.

Wśród świadków znalazło się sporo wybitnych przedstawicieli swych narodów, zajmujących dawniej—przed sowieckim "oswobodzeniem"—wysokie stanowiska. Byli to ludzie najbardziej miarodajni i pełnego zaufania, a obok nich mniej wybitni, lecz naoczni świadkowie czerwonego barbarzyństwa i wrogiego komunistycznego nastawienia do reszty wolnej ludzkości i naszej chrześcijańskiej cywilizacji i demokracji.

Komitet ten, pod przewodnictwem kongresmana Charles J. Kerstena, republikanina z Wisconsin, zbadał również moc rzeczowej ewidencji. I na podstawie stwierdzonych danych ustalił w swych poleceniach najbardziej pożądane dyrektywy dla amerykańskiej polityki zagranicznej, nalegając w nich na:

1) zerwanie wszelkich stosunków dyplomatycznych i handlowych z Moskwą i z jej marionetkowymi reżimami w ujarzmionych krajach;

2) zwrócenie się do innych krajów o zerwanie wszelkich stosunków z Sowietami dla dowodu, iż krwawej komunistycznej dyktatury nie uważa się za ustrój równy demokratycznemu ustrojowi i demokratycznym wolnościom na Zachodzie;

3) podjęcie i kontynuowanie odpowiedniej akcji w kierunku podtrzymywania na duchu gnębionych i po barbarzyńsku wyzyskiwanych narodów poza Żelazną Kurtyną;

4) odrzucenie tak zwanej "koegzystencji pokojowej" wolnego świata z czerwoną niewolą, ponieważ propagowane przez Moskwę współistnienie wolności i niewolnictwa stanowi jedynie parawan dla sowieckich zbrojeń i przygotowań do nowej agresji—dopóki komuniści nie będą gotowi do orężnego uderzenia;

5) utworzenie przez obie izby Kongresu wspólnego komitetu do nadzorowania amerykańskich zagranicznych programów informacyjnych;

6) przeznaczenie więcej funduszów na dział informacyjny Departamentu Stanu, włączając radio "Głos Ameryki" i inne media informacyjne, aby były one zdolne do przeprowadzenia politycznej ofensywy przeciwko zakłamanej, podstępnej propagandzie Związku Sowieckiego i jego piątych kolumn;

7) przedłożenie Narodom Zjednoczonym rezolucji z dowodami sowieckiej agresji i zażądania powzięcia skutecznej przeciw temu akcji;

8) utworzenie narodowych formacji wojskowych z uchodźców zza Żelaznej Kurtyny.

W całkim zgodnym przekonaniu wszystkich członków komitetu Kerstena, którzy mieli sposobność gruntownego poznania sadystycznych sowieckich metod terroru i kreciej roboty w podboju wolnego świata, tak zwana "koegzystencja" została wysunięta przez Moskwę "dla zyskania na czasie, dla odwrócenia uwagi wolnego świata od rzeczywistych zamiarów czerwonych dyktatorów na Kremlu, dla rozbicia paktów obronnych wolnych narodów i dla zapewnienia sobie tyle czasu, ile będzie potrzeba, do pełnego przygotowania się do Trzeciej Wojny Światowej."

Komitet odrzuca podstępnie wysuwane przez komunistyczną propagandę sowieckie straszaki przed wojną. Mianowicie, że wszelkie ostrzejsze występowanie teraz przeciwko komunistom rozpali Trzecią Wojnę Światową. Wobec tego należy dalej ustępować i trzymać się polityki "appeasementowej."

"To jest bardzo kiepska teoria"—powiada kongr. Ray J. Madden, demokrata z Indiana, członek komitetu i ewentualny następca kongr. Kerstena. "Nie możemy winić ludzi za ich lęk przed wojną. Powinniśmy jednak wszyscy pilnie rozważyć działalność w ciągu ostatnich dwudziestu lat najgorszej z kiedykolwiek znanej na świecie tyranii. Ci, którzy godzą się z tą teorią (koegzystencji) i łudzą się zaistnieniem okresu pokoju, dołączają się jedynie do komunistycznej gry."

Odnośnie ujarzmionych przez Moskwę krajów, wśród których Polska była stawiana na pierwszym miejscu, kongr. Kersten oświadczył między innymi: "Musimy te narody utrzymać przy życiu. Jeżeli pogodzilibyśmy się z sowiecką ofertą pokojowej koegzystencji, pozwolilibyśmy Rosji na przygotowanie się do zniszczenia wolnego świata. Zdradzilibyśmy następne pokolenie przez skazanie ich na los gorszy od ofiar bomb atomowych czy wodorowych."

W swej ogólnej ocenie ZSSR raport komitetu Kerstena powiada: "Państwo komunistyczne narodziło się z przelanej krwi i jest produktem teroru, gwałtu i rzezi przewyższających swymi rozmiarami spustoszenia dokonane przez wszystkich poprzednich najeźdźców ze stepów."

Komitet Kerstena nie omieszkał w swym raporcie wyrazić wysokiego uznania prezesowi Karolowi Rozmarkowi i całemu Kongresowi Polonii Amerykańskiej za udzieloną komitetowi pomoc i współpracę przy demaskowaniu sowieckiego ludobójstwa za Żelazną Kurtyną i takich samych zamiarów wobec reszty wolnego świata.

Edward Marciniak, Dziennikarz

Jak pisze nowoyorski "Nowy Świat," redaktor katolickiego miesięcznika "Work" ("Praca") w Chicago, Edward Marciniak, jest jednocześnie wiceprezesem ogólnokrajowego związku dziennikarzy amerykańskich American Newspaper Guild (CIO). Miesięcznik katolicki "The Sign" przynosi w styczniowym numerze sylwetkę tego pracowitego człowieka, a czyni to z widoczną dla niego sympatią.

"Sign" zaznacza, że Marciniak liczy lat 36, jest "świeżym żonkosiem." Wydawcą redagowanego przez niego pisma jest katolicki związek robotniczy ("Catholic Labor Alliance of Chicago"). On to związek ten założył, on nim kieruje. Ma za sobą szesnaście lat pracy zawodowej w organizacjach katolickich. On to redaguje "Work" z tak znacznym powodzeniem, że fachowcy uznali to pismo za jedno z najlepszych w tej dziedzinie. On to przejawia znaczną aktywność w zawodowym związku dziennikarskim, którego jest wiceprezesem. On to wreszcie znajduje czas na przeróżne inne, wcale ważne funkcje. Do tych ostatnich należą: —fachowa inicjatywa w chicagoskiej "Housing Conference," w Employment Commission, Chicago Commission on Human Relations, w organizacji Catholic Interracial Council, w instytucji Chicago Council against Discrimination.

"Sign" stwierdza, że Marciniak nie tylko walczy o prawa i przywileje robotników, ale i o lepsze mieszkania dla niezamożnych, o przyjaźń poszczególnych grup etnicznych, o zdrową działalność polityczną, a wreszcie o prawa Kościoła w sprawach, dotyczących nauk społecznych. Marciniak jest wielkim przeciwnikiem komunizmu i jako taki odznaczył się już w amerykańskim ruchu robotniczym. Marciniak przypomina sobie, jak to na konwencji CIO w Illinois w roku 1947 komuniści rzucili hasło: "Uważać na Marciniaka! Wystrzegać się go!" Na tym właśnie zjeździe sporo "poputczyków" (fellow-travelers") wyrzucono z CIO.

"Sign" zauważa, że Marciniak nie zadawala się negatywnym antykomunizmem, ze walczy o pozytywne zasady chrześcijańskie w stolicy Chicago i na tym punkcie potrafi przejawiać nie tylko wytrwałość, ale i wyjątkową odwagę cywilną.

Wióra spod pióra

LUDZIE CHORZY NA SERCE WINNI WYPOCZYWAĆ W POZYCJI SIEDZĄCEJ

W szpitalu w Sztokholmie zmniejszyła się o 30 proc. śmiertelność chorych na serce.

Doszło do tego postępu, dzięki metodzie opracowanej przez dr. Helandera, która polega na umieszczeniu pacjentów na leżaku zamiast w łóżku, jak robiono dotychczas. W tej pozycji można lepiej stosować lekarstwa, gdyż zmniejszone jest wówczas ciśnienie na serce. Usuwa ona również niebezpieczeństwo k o m plikacji płucnych.

* * *

Niezwykły pojedynek odbył się w Asti (we Włoszech). Pewna panna, ważąca 250 funtów zła była bardzo, że kpiono sobie z niej.

Najbardziej dokuczał jej 67-letni dawny kolarz. Aby położyć kres kpinom, Włoszka rzuciła mu wyzwanie: "No to może urządzimy między nami wyścig kolarski na 2 mile. Zobaczymy, kto wygra!"

Dawny kolarz podjął rzuconą mu rękawicę. Pewnego dnia 250 funtowa sportsmenka i 67-letni pan, ubrani w krótkie spodenki i koszulki sportowe, stanęli do tego wyścigu. Zarówno na starcie, jak i wzdłuż trasy zgromadziło się wielu okolicznych mieszkańców, dla których ten sensacyjny pojedynek stanowił niezwykłą atrakcję.

Walka była bardzo zacięta i przez dłuższy czas on i ona jechali ramię w ramię. W końcu jednak Włoszka poczęła sprintować i przekroczyła metę o pierś przed swoim przeciwnikiem.

* * *

PRAWDZIWA REKLAMA

"Na wszystkie reperacje można zaczekać" — wisi napis nad sklepem parasolnika. Gość który właśnie przechodzi tamtędy, a któremu złamał się parasol, prosi o naprawę. Parasolnik ogląda go i mówi:

—Będzie gotowy na jutro.

—Jakto, przecież tam napisane wyraźnie....

—No, jeśli pan sobie życzy, może pan zaczekać do jutra.

* * *

"KRWAWE" WESELE

Wnoszono liczne toasty na zdrowie młodej pary na weselu w Lizbonie, — i nastrój był doskonały. Podochocana panna młoda wyciągnęła swe ręce w kierunku butelki koniaku. Narzeczony, uważając widocznie ten ruch za nieprzystojny, dał swej wybranej lekkiego "klapsa" po ręce.

Zdenerwowało to siostrę narzeczonej, która natychmiast zareagowała i wydzieliła siarczysty policzek panu młodemu. Na czyn ten odpowiedział przyjaciel młodzieńca uderzywszy ojca narzeczonej. Gdy przybyła policja — zastała gości zajętych zagorzałą bójką.

Aresztowano około dwudziestu gości, między nimi również pana młodego.

Narzeczona zaś, spoglądając rozognionymi oczami na "pobojowisko" wyszeptała z dumą "Mąż mój jest prawdziwym mężczyzną".

* * *

ZASTRZEŻENIE

—Tatusiu, czy bracia cioteczni to bliscy krewni?

—Naturalnie, Józiu, o ile tylko nie są biedni.

* * *

JAK TO NA KOLONIACH ŁADNIE

Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych prowadzi kolonię dla dzieci w Świdrze pod Warszawą. Okolica jest naprawdę ładna, "ale dzieci nie mogą przecież żyć samym krajobrazem" — pisze "Życie Warszawy" z 24 lipca, b.r. Jak zbadał korespondent tego pisma" odżywienie dzieci jest niedostateczne: dzień po dniu dają to samo np. kasza-kasza, kluski-kluski. Jedno z dzieci ironicznie zauważyło, że jedzenie "raz było bardzo dobre — w dniu, w którym miała przyjechać komisja". Dzieciom brakuje również godziwych rozrywek, nawet bardzo skromnych: książek jest niewiele, a szachy i warcaby w ilości zaledwie trzech kompletów na kilkuset uczestników kolonii. Warunki higieniczne, jak stwierdził korespondent są skandaliczne: "brak miednic do mycia (dwie na 40 dzieci), kubłów prysznicow. Ubikacja jest, ale w odległości przeszło 300 metrów od sypialni."

* * *

—W Rzymie zmarł nagle jeden z wysokich dostojników kościelnych, sekretarz Kongregacji Rozkrzewienia Wiary, kard. Bernardini, licząc 70 lat.

* * *

—W październiku br. ruszyły z Warszawy do Łodzi pociągi elektryczne. Będzie to przedłużenie linii od Koluszek do Łodzi, trasie stanowiącej odgałęzienie linii kolei elektrycznej mającej połączyć Warszawę ze "Stalinogrodem" (Katowice). Dalszym etapem budowy tej linii ma być odcinek Koluszki-Piotrków, której zakończenie budowy przewidziane jest na rok przyszły.

Co Życie Niesie —

Co Stanowi Prawdziwą Tragedię Emigracji Polskiej i Polski Zarazem?

Polacy na ogół nie cieszą się w świecie opinią narodu wyrobionego politycznie. Bo nie umieją myśleć politycznie. Nie umieją zachować spokoju i ocenić spraw i wydarzeń według ich wagi i znaczenia.— Polacy "czują" politycznie, a nie myślą.

Stąd byleco wprawia ich w stan przesadnego zdenerwowania, pcha ich do "czynów" i "zrywów" lub rzuca ich w inną krajowość, to jest apatię i bierność.

Nawet takie drobne wydarzenie, jak przyjazd do Stanów Zjednoczonych p. Stanisława Cat-Mackiewicza, zresztą świetnego stylisty i żonglera słów, ale polityka, jak najmarniejszego, w y w o ł a ł wielkie zdenerwowanie i różną krajcową reakcję.

Wszyscy Zmartwieni

Jeszcze nie przyjechał, a już jedni i to nawet niedawni zagorzali zwolennicy jego samego i obozu do którego należy, zaczęli zawczasu gotować mu "odpowiednie przyjęcie," proponując różne formy bojkotu łącznie nawet z wystawieniem pikiet. Inni znów myśleli i martwili się jak mu zrobić "królewskie" przyjęcie i sfabrykować jego sukcesy wśród Polonii. Jednych denerwowało to, że go ktoś nazwał "premierem," a innych znów to, że go tak nie nazywano.

Jedni strasznie martwili się, że chce "zabezpieczyć" skarby wawelskie, jak już "zabezpieczył podobno Rembrandta" w Londynie za kilkaset funtów. Inni znów narzekają, że rozdał wysokie polskie odznaczenia ludziom, których cała zasługa podobno, jak mówią, polega na tym, że mają pieniędzy jak lodu i coś tam z nich kapnęli czasem nie na żadną sprawę polską, ale na utrzymanie w Londynie grupki ludzi siejącej polską niezgodę, więc martwią się, jak wobec tego będą się czuć ci wszyscy przedtym odznaczeni mniejszej klasy orderami za rzeczywistą pracę i zasługi dla sprawy polskiej. Inni martwią się tym, że p. Cat chce podobno rozbić Polonię, że chce pieniędzy, że chce dogadać się z gen. Sosnkowskim itp.

Czy To Warto?

Zadajmy sobie pytanie, czy warto jest naprawdę tym wszystkim przejmować się, robić zarzuty dziennikarzom polonijnym i redakcjom, martwić się, latać i zabiegać?

Czy to wszystko jest ważne i ma jakieś znaczenie dla Polski?

Czy to ma jakiekolwiek znaczenie, że kilku byłych urzędników państwowych i pułkowników, którzy nigdy nie byli myślącymi ludźmi ale zawsze służyli przede wszystkim sobie, a potem jakiemuś bożkowi władzy, obojętnie jakiej, przyjęło p. Cat-Mackiewicza kanadyjskim dżinem i amerykańskim befsztykiem? Czy to jest taka tragedia, że p. Cat nazwał sam sobie na obiedzie w Lake Shore Club "premierem całej Polski?"— Albo, że kilku zebranych tam Amerykanów polskiego pochodzenia, zresztą ludzi bardzo zacnych i jak najlepszych myśli i uczuć dla Polski, z nieświadomości, a może bardziej jeszcze z przyzwyczajenia, że polskimi premierami są z reguły generałowie, myśleli, że p. Cat-Mackiewicz jest także generałem i tak go nazywali?

To Nie Jest Żadna Tragedia

Wydaje się, że to wszystko jest w ogóle nieważne. To nie jest żadna tragedia, ani emigracji, ani Polski.

Bo ważne jest nie to, co p. Cat-Mackiewicz robi i jak siebie sam nazywa, ale ważne jest i istotne to, jak ogół Polaków do tej jego działalności się ustosunkowuje i czy emigracja i "cała Polska" za swego premiera go uznają.

Gdy zastanowimy się nad tą istotą zagadnienia i przeglądniemy fakty, to musimy stwierdzić, że p. Cat-Mackiewicz może z takim samym powodzeniem i znaczeniem nazywać siebie "premierem całej Polski" jak i cesarzem Chin. Bo tylu właśnie Polaków w Polsce uznaje go "premierem" Polski, ilu Chińczyków może go uznać cesarzem Chin.

Jest jedno pewne, że naprawdę to tylko dwóch Polaków w świecie uznaje p. Cat - Mackiewicza "premierem," to jest on sam i p. August Zaleski. Ile to jest więc procent na 26 milionów Polaków w Polsce i około 8 milionów Polonii zagranicznej?

Ocena Dmowskiego

Emigracja polska jest nadal rozbita. Niemal wszystkie organizacje, łącznie nawet z "Głową Państwa Polskiego" nad Tamizą są podwójne.

Ale i to nie jest tragedią.

Takie podwójne działanie i organizacje były także w czasie pierwszej wojny światowej.

Roman Dmowski, którego 16ta rocznica zgonu upłynęła właśnie 2go stycznia, ten twórca prawdziwej polityki polskiej, którego sukcesem politycznym była odbudowa niepodległego państwa polskiego, czego widomym znakiem jest jego podpis pod Traktatem Wersalskim z 1919 roku, tak pisze o podobnej rzekomej tragedii "rozbicia" Polaków w czasie pierwszej wojny światowej:

"Nie było tragedią powstanie "Naczelnego Komitetu Narodowego" w Krakowie, w którego naczelną rolę nikt, ani w kraju, ani zagranicą nie wierzył. Nie były nią formacje legionowe w Galicji, nawet wymaszerowanie z Krakowa do Kielc legionu pod dowództwem Piłsudskiego, jako mianowanego rzekomo p r z e z "rząd narodowy" w Warszawie komendanta polskich sił wojskowych.

"Tragedia rozpoczęłaby się dopiero, gdyby "rząd narodowy" wypowiadający wojnę Rosji naprawdę w Warszawie istniał, gdyby w odpowiedzi na zjawienie się legionu w granicach Królestwa wybuchło tam powstanie. Gdyby był taki ruch się zjawił i ogarnął kraj cała nasza polityka znalazłaby rychły koniec. — Długo byśmy pewnie wtedy nie czekali na pokój między Rosją a Niemcami, pokój któryby uregulował wiele spraw, a przede wszystkim sprawę polską. I to dobrze, na długo."

Przenosząc myśli mistrza polityki polskiej Dmowskiego na obecne stosunki emigracyjne nie trzeba się martwić i za tragedię uważać ani rozbicia nad Tamizą, ani że p. Cat-Mackiewicz nazywa siebie sam "premierem" lub, że go ktoś przez pomyłkę nazywa generałem, albo że chce "zabezpieczyć" skarby wawelskie. To wszystko są drobiazgi.

Prawdziwa Tragedia

Natomiast trzeba się martwić i to koniecznie oraz zbiorowo myśleć jak złu zaradzić, a to nad tym, co naprawdę jest tragedią emigracji polskiej i Polski zarazem. A jest nią kompletny brak polityki polskiej, odpowiedniej w obecnym momencie dziejowym, na progu ery atomowej.

Kraj jest w ciężkiej niewoli i nie może sam wytworzyć nawet w konspiracji żadnej organizacji politycznej, która wypracowałaby odpowiednią dla narodu na obecny czas i jego sytuację "politykę polską." Emigracja zaś jest na tym polu jak muł zupełnie bezpłodna, kręcąc się jeno wokół własnych wewnętrznych sporów wirem pieska, goniącego beznadziejnie własny ogon.

Czyja Wina?

Zdaje się, że największą winę ponosi tu "szkoła" wielkiego mistrza Dmowskiego, która od kilku lat żyje tylko resztą życia organizacyjnego, nie wytwarzając żadnej "polskiej polityki." Robi ona wrażenie uniwersytetu na wakacjach, kiedy jest zakład, są profesorowie, są także uczniowie, ale nic, zgoła nic, nie robią.

Przecież od kilku lat w "Myśli Polskiej," organie Stronnictwa Narodowego" można znaleźć wszystkie myśli, ale za wyjątkiem polskiej. Emigracja nie ma żadnej "polityki polskiej." Bo przecież całą akcję "zjednoczeniową," krążenia, zresztą ofiarnego i męczącego zapewne, między kwaterą główną jednego generała w Londynie a farmą drugiego generała w Kanadzie, robienia fikcji państwa polskiego nad Tamizą i stawiania na czele niby "zjednoczonego rządu" trzeciego generała, nie mającego żadnego, nawet zielonego, pojęcia co to jest naprawdę polityka, nie można chyba nazwać produkcją "polityki polskiej." To zakrawa raczej na kpiny i to nietylko z polityki w stylu Dmowskiego, ale nawet na kpiny ze zdrowego rozsądku.

Zatracony Wzór Dmowskiego

Nieśmiertelny Dmowski był współtwórcą najpierw idei narodowej, a potem twórcą na niej opartej polityki polskiej. Określił ją już w 1908 roku w książce "Rosja, Niemcy a Sprawa Polska." I potem tą swą ideą i programem "zarażał" Polaków we wszystkich trzech zaborach i w Stanach Zjednoczonych. I wokół tej idei i programu tak Polaków zjednoczył, że gdy wybuchła wojna w 1914 roku, to większość Polaków w kraju i zagranicą wiedziała co ma robić. Przykładem tego było zachowanie się posła Wiktora Jarońskiego z Kielc, który znalazłszy się sam w Dumie w Petersburgu umiał wydać deklarację, która była zgodna z myślami i dążeniami samego Dmowskiego, jego ruchu i większości Polaków w świecie. Przykładem tego był fakt, że nie wybuchło wówczas powstanie w Polsce.

Gdyby dziś taka konieczność zaszła drugiego Jarońskiego nie byłoby w szeregach nie tylko emigracji, ale także Stronnictwa Narodowgo. Bo nie ma jeszcze wypracowanej żadnej polityki polskiej. Wzór Dmowskiego emigracja zupełnie zatraciła.

Widoczne Już Skutki

Skutki tego braku są już widoczne.

Oto p. Cat-Mackiewicz, imieniem całego zespołu p. Zaleskiego, powiedział i uzasadnił w Chicago, że tworzenie armii polskiej na Zachodzie jest obecnie niepotrzebne. Natomiast obóz zjednoczenia twierdzi wręcz przeciwnie. Podchorążowka gen. Andersa woła "tak," a młodzież akademicka "nie." Są więc dwa zdania. Jedno w rzeczywistości kierowane interesem bezrobotnych generałów, a drugie raczej dziecinną przekora. Bo Cat-Mackiewicz, gdy jeszcze tkwił w obozie "połączonych szefów," to jest p. Zaleskiego i gen. Andersa, to był za tworzeniem armii. Obecnie w myśl zasady dziecka przekornego, które myśli: "na złość babci niech mi się uszy odmrożą," p. Cat-Mackiewicz mówi "nie."

A gdzie jest głos "polityki polskiej," kierującej się wyłącznie interesem narodu polskiego nad Wisłą, a nie nad Tamizą? Takiego głosu nie ma, bo nie ma "polityki polskiej" ale tylko ogólna "zachodnia orientacja."

I to jest prawdziwą tragedią, która winna martwić wszystkich, albowiem skutki jej mogą być może w niedalekiej już przyszłości bardzo tragiczne.

TIMELY TOPICS

The Sheep And The Wolves

(Conclusion)

They finally released me without making any charges, but I knew that in spite of that they would not give up and that I wouldn't enjoy my freedom much longer. Later, they visited me quite often at the sheep farm. Sometimes I was awakened late in the evening. Dogs barked. I would hear a motor which stopped running in front of my door. A car stopped. A whole band of UB bloodhounds sprang from the car. "Where is the foreman? Give us the keys!" I gave them the keys, shaking and thinking to myself, "What are they looking for today? What do they want? will they find something?" They wander around the sheep with flashlights and look for a half-hour. I can tell you, it was as it I was a criminal. And then they left suddenly. Didn't say a word. Returned the keys and went away. I was so frightened that I was shaking for two days.

Sometimes I drank too much and said to my wife: "I can't stand it any longer. I'll go anywhere, only away from this hell." She said nothing against this because she knew what was going on inside me . . . .

Just this summer, shortly before I attempted the flight, I tried to talk with the people of the association management (of the State Farm) and tried to convince them that it would not only be good for the sheep, but that it would also do the pasture good if I were to drive the sheep somewhere else for a few days. For example, onto the freshly mowed fields, for a day on each plot that belonged to the association (the Klodzino PGR). Can you believe that I accomplished anything with this? Not on your life! They had received orders from the Ministry to plow all the mowed fields immediately after harvesting. There was nothing left for the sheep. I had to stand by and see how the costly grass disappeared under the plow and had to keep on driving the sheep into stripped pastures.

They sent commissioners! Inventories were made. It was impossible to get away from the numbers, I can tell you. And it had to be right! Someone came every day to see whether the conditions on the sheep farm matched those registered in the books. If there was a sheep missing, then the foreman had slaughtered and eaten it, or was negligent, or heaven knows what! If he has one sheep too many, that was a crime too! Was he trading on his own with the sheep! Had I bought it? Who had sold it?

They were so dirty that they sometimes sent a man to sheep farm to hide a sheep. Then they wait to see what the foreman will do . . . Will he report it? Has he noticed the loss?? If not, then all hell breaks loose!

It is impossible to keep the books so that they match the conditions on the farm. One has to help himself one way or another. The commission suddenly appears to count the sheep. Gentlemen, if you please! I let them count. It was impossible to count the 900 sheep in my care all at once. So they counted half the sheep first, took a rest, smoked a cigarette and got some fresh air. I was with them, naturally, talked with them friendly-like. My helper, however, a boy I could trust, goes through the second entrance into the sheep farm . . . If we didn't have enough sheep, then he tok a few from those that had just been counted and put these in with those to be counted next. If we had one or two too many, then he took sheep away from those to be counted. Only in this way were we able to keep the books in order. It was exciting, as you can imagine.

They required that not only the books be kept in order but that the quality of the sheep were first class. Once a year a qualification commission (Komisja Kwalifikacyjna) appears and tests the condition of the animals. The weak and old sheep are sorted out to be sent away so that they do not influence the general quality of the sheep farm. They found about seventy head in my herd to be sent away. That was in May. Do you believe anything was done until August (when he left) to send those sheep away? I'm sure that these sheep will live to see the next qualification commission. That is, if they don't die before then. Till then, God bless you poor shepherd, you'll count, count, count. . . .

I had to fulfill my quota in two ways; in breeding young animals and in wool. The breeding wasn't so hard because they didn't require more than one lamb a year from the mother sheep. When there happened to be more than that, this was grounds for a bonus for the worker of five zlotys. Almost more important was the wool. The quota changed from year to year. In 1953, I delivered 1,170 kilograms from 600 sheep. I didn't get a bonus, however, although this was apparently enough because they left me in peace. This year I was to deliver 2.50 kilograms from each sheep. It was a puzzle to me to know how to do this with these poor sheep. I'll let you know that not only did I consider the quota too high, but also the people who knew something about animal breeding, and more than I, thought so too.

When the commission came in May, engineer X. from Warsaw was present. He is a specialist in animal breeding for all of Poland, a very competent man who took over the position of the old engineer D. After the animals had been qualified, X. asked another man who came with the commission, and who was with the planning department, what the quota established for each sheep in Plonsko was.

"2.50," was the answer.

I heard how X. whistled through his teeth and said to the "planning" man: "That's pure insanity. These sheep have long hair light wool. At the most, they can give 1.80 kilograms."

The other winced with his shoulders and said: "Yes The plan is already finished, however, and nothing can be changed. Absolutely nothing, do you understand?"

And who was to meet this quota? Naturally, the little man, the shepherd. Was I to take it on the chin all the time? No, I'd rather given then a punch in the nose. If they want to have their 2.50 kilograms per sheep, then I'll give it to them. How does one do that? A well-established trick among shepherds: let the sheep out while it's raining until the wool gets wet. Let the wool dry a little and then start shearing. You can imagine how much weight the wool takes on . . .

A score or more of young elephants are enrolled annually in the school for elephants operated by the Belgian Congo government at Gangala na Bodio, says the National Geographic Society. Natives, armed with lassos, stage a big hunt once each year. Captured animals are tied to tame monitor e l e p h a n t s and systematically trained for 10 to 12 months.

* * *

The curious insect known as the walking stick looks so much like a twig that it is all but invisible against a tree. Wingless, with thin, sticklike legs, it fools its enemies by merging with the color of its background, whether the green of spring or the brown of autumn.

* * *

To make a ton of chlorine requires 1 1/16 tons of coal.

★ ★ Sports – P. N. A. Youth Section – Social ★ ★

2ND FEDERAL SAVINGS, KOLSKI OPEN DEFENSE OF PNA CAGE TITLE

Oppose Craftsmen And Rep. Dan Rostenkowski, Respectively, Tonight At Eckhart Pk.

By JOSEPH R. KOWAL

Generally conceded to be the strongest and best balanced Senior Basketball league in Chicago, the 4-team Northern (William N. Erickson) PNA loop will launch its 24th annual pennant season tonight at Eckhart Park, Chicago ave.-Noble st., with the co-champion Second Federal Savings and Edwin T. Kolski quintets taking on the Craftsmen and Rep. Dan Rostenkowski, respectively, at 7:30 and 8:30 o'clock.

Many changes have occurred in the rosters of both the Federals and Kolskis since the close of the 1954 campaign.

Bill and Ted Hoffman, and Norman Purol have exchanged the regalia of the Federals for those of the Kolskis. In addition to this the Kolskis have added a top-notch performer in Hough to their roster. Together with such returning veterans as Jerry Sikorski, Gene Faggi, Ed Sass, "Jumping Joe" Giampavlo and Gene Mozdzierz they give the Kolskis a strong combo which is favored to win the crown.

Second Federal has also lost Ed Panicko and Chet Tabor to De Paul University (they are members of the Frosh first-stringers), Bob Kupski to the Craftsmen, and Ted Mroz, Wally Kensek and Mickey Janowski for various other reasons.

3 RETURNING FEDERAL VETERANS

Only Bob Kampa, Len Cyza and Stanley Bieszczad are the Federal holdovers.

Three former members of the team — Frank Kuc and Johnny Skowron (discharged from the U. S. Army during the last year) and Stanley Wasielewski (who did not play last season)—are back to bolster the Federals for the coming year.

Newcomers include Sam Ignoffo and Mike Briglio, who together with Skowron made Motorola a basketball power in Industrial league and tournament play for many years.

Two other players will be added to the roster by Coach Bruno Jezierski, one of them a former All-City high-scoring phenom, and the other a six-four center.

CRAFTSMEN IMPRESS

The Craftsmen, who won their last PNA loop crown back in 1942, have added tremendous playing strength since last March.

Ralph Szwedo, who performed briefly for the team last season, will be back as a full-time player along with Chet Piorek, George Jaszurski (recently discharged from the U. S. Army), Harry Trychta, Richie Piasecki, Dick Gajda, Steve Jazwiec, Wyllis Michelini, Buddy Nowik and several other newcomers.

The Rep. Rostenkowski team should also figure prominently in the championship race under the coaching of Paul Borski.

Matt Prill, who led the PNA league in scoring three years ago and who has always rated among the most prolific scorers in the circuit, will team up with Mickey Ziolkowski, Dennis Rogalski, Wally Madej, Vesick, Moose Surzynski, Habel and several other promising newcomers to establish the Rostenkowskis as distinct title threats.

PROBABLE LINEUPS

CRAFTSMEN	2ND FEDERAL
Jaszurski	Wasielewski
Szwedo	Kuc
Michelini	Kampa
Piorek	Ignoffo
Jazwiec	Skowron
KOLSKI	**REP. ROSTENKOWSKI**
Sikorski	Ziolkowski
Giampavlo	Rogalski
Purol	Vesick
Faggi	Surzynski
B. Hoffman	Prill

Nogaj Adds To St. Helen HNS Bowling Lead

STANDINGS

	W.	L.
Nogaj	32½	21½
Kirsten	30	24
Sportsman	30	24
Wallie's	29	25
Rendezvous	28	26
Ald Keane	24	30
Central	22½	31½
K and K	21	33

Nogaj came up with 3 wins over Sportsman Club last Thursday night at Stack and Ryan Alleys to increase its lead in the St. Helen Holy Name Society Keg loop race to 2½ games over the losers and over Kirsten F. H., which was tying for 2nd by taking 2 from Central Chicks.

F. Lechowicz rolled 501 for Nogaj, L. Nykaza 500 for Sportsman, J. Lucarz 528 and E. Kozak 504 for Kirsten, and L. Ochwat 502 for Central.

Wallie's nipped Ald. Keane, 2 to 1, back of a 542 by J. Rybowiak, a 505 by Ed Liniewicz for Wallie's, and J. Zeglin 594 for Ald. Keane.

Rendezvous blanked K-K Jewelers with the aid of a 538 by F. Leszczynski and a 517 by W. Haley. B. Sowinski posted a 578 for K-K.

NOGAJ				
S. Martinus	155	190	146	491
T. Lucarz	158	138	120	416
R. Gilski	130	152	196	478
F. Lechowicz	171	144	186	501
J. O'Donnell	159	159	159	477
SPORTSMAN				
E. Galat	108	119	143	370
R. Galat	126	142	107	375
L. Nykaza	161	158	181	500
E. Ciupinski	133	136	189	458
J. Lipkowski	165	157	154	456
CENTRAL				
C. Gardynski	103	157	98	358
F. Luszcze'ski	150	194	140	484
A. Wilk	160	147	157	464
M. Czumski	142	177	169	488
L. Ochwat	167	178	157	502
KIRSTEN				
E. Pochron	141	158	168	467
E. Bieschke	127	139	169	435
E. Kozak	185	160	159	504
C. Frankie'icz	140	137	150	427
J. Lucarz	162	173	193	528
WALLIE'S				
F. Jablonski	144	166	154	464
E. Liniewicz	172	159	174	505
V. Fetro	185	192	130	516
W. Bazula	143	163	145	451
J. Rybowiak	202	171	169	542
ALD. KEANE				
Rev. Lulinski	142	135	145	422
C. Mazurkie'cz	155	168	130	453
E. Kachnik	94	140	132	366
J. Zeglin	178	212	204	594
M.Kompano'ki	145	138	202	485
RENDEZVOUS				
E. Baca	152	150	153	455
C. Koziol	124	145	144	413
J. Baca	143	162	166	471
W. Haley	179	182	156	517
F. Leszczewicz	188	200	150	538
K & K				
W. Sponder	159	159	159	477
R. Bobek	167	174	143	484
F. Leszczynski	117	117	117	351
R. Regula	98	122	134	354
B. Sowinski	146	166	196	508

TRINITY WHIPS ANNUNCIATION IN PULASKI GO

Koziol, Grygiel Spark 50-16 Win

Holy Trinity maintained its championship pace in the Pulaski Park Grammar School Basketball league title marathon by whipping Annunciation "A" by 50 to 16, last week at Pulaski.

Forward Steve Koziol popped in 24 points via 12 baskets, and Center Fritz Grygiel racked up 16 on 8 fielders to spark the Trinity offensive.

John Ben pumped in 6, and Ed Wohland and Jim Mazurek 4 apiece for Annunciation.

ANNUNCIATION	B.	F.	P.	TP.
J. Ben, c.	3	0	0	6
A. Smolucha, f	0	2	0	2
J. Mazurek, f.	2	0	0	4
T. Tadda, g.	0	0	0	0
E. Wohland, g.	1	2	0	4
TOTALS	6	5	0	16
HOLY TRINITY	B.	F.	P.	TP.
S. Koziol, c.	12	0	1	24
M. Borow, f.	0	0	2	0
F. Grygiel, f	8	0	3	16
R. Mack, g	4	0	1	8
D. Suderski, g	1	0	1	2
TOTALS	25	0	8	50

Dance Friday Night At Polonia Grove

The New Polonia Grove, 4604 Archer Ave., mecca for PNA and Polish American dance enthusiasts for many years, will feature a series of Friday night dance sessions for the over 28 crowd, starting at 8:45 p.m.

The finest in dance arrangements will be provided by Mickey Prindle and his incomparable radio and recording orchestra. The Prindle aggregation is noted for the excellent rendition of the most popular dance tunes of today and yesterday.

Tickets are nominally priced and the committee invites our readers to attend these dancefests every Friday night.

The first dance session is scheduled for Friday night, January 7.

Harold Worst, Joe Chamaco Collide In Billiard Series

Harold Worst, 25-year old Grand Rapids youngster who recently dethroned Ray Kilgore of San Francisco to win the world's three-cushion billiards title, will meet Joe Chamaco, the popular veteran from Mexico City, in a 600-point match at Bensinger's, 29 W. Randolph st., starting next Monday.

They will play 50-point blocks afternoons at 3 p.m. and evenings at 8:15 p.m. starting Jan. 10 and continuing daily through Jan. 15th.

Worst is the youngster whom Willie Hoppe, retired world champion, many times mentioned as a future title-holder. The Michigan lad recently made Hoppe's prophecy come true when he won the world tourney held in Argentina in October, 1954. Kilgore, who became world champ by winning the tournament held here in 1953, was among the players competing in the South America tourney.

Ohio State Trounces Trojans In Rose Bowl

Buckeye Dave Leggett scrambles across for the first touchdown and his teammates go on to beat the University of Southern California as 89,121 faithful Rose Bowl fans sit through the first rainy day in the 41 year history of the event. Stubborn, underdog Southern Cal was in the ball game until the game-clinching final touchdown in the fourth period.

—(International Soundphoto.)

Duke Bowls Over Nebraska 34-7

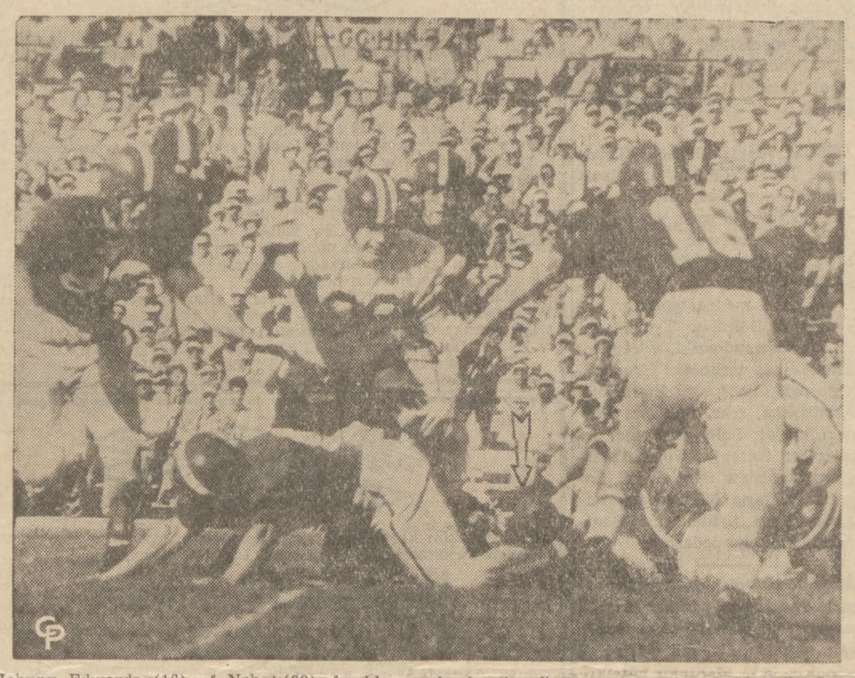

Johnny Edwards (16) of Nebraska winds up with the ball after Duke quarterback S. Jurgensen (38) fumbles early in the first period. Duke went on to rout Nebraska by a 34-7 score as 60,000 spectators jammed into the Orange Bowl at Miami for the annual New Years Day classic.

(International Soundphoto)

Births At St. Mary Nazareth Hospital

St. Mary of Nazareth Hospital, 1120 N. Leavitt St., Chicago, announces the following births:

January 3

Mrs. Nicholas (Toula) Poulos, 4851 W. Washington Blvd., daughter.

January 2

Mrs. Edward (Genevieve) Gondeck, 340 E. Belle Drive, North Lake, Ill., son (Mark).

Mrs. John (Ursula) Rakowski, 1919 W. Armitage Ave., son.

January 1

Mrs. Henry (Helen) Szybowicz, 1414 W. Walton St., daughter.

Mrs. (Lazell) Charles Brooks, 1342 S. Cicero Ave., Cicero, twins — boy and girl.

December 30

Mrs. Stanley (Rose) Niec, 4351 S. Richmond St., daughter.

Mrs. Dominic (Joan) Pentimone, 2153 N. Bell Ave., daughter.

Mrs. Raymond (Rosemary) Wilkins, 6977 W. Barry Ave., daughter.

December 29

Mrs. Norbert (Josephine) Czarkowski, 3030 N. Gresham ave., son.

December 28

Mrs. Stanley (Angeline) Siwek, 7652 W. Clarence Ave., daughter (Laurene Ann).

Mrs. Edward (Delores) Zalesny, 3254 N. Drake Ave., daughter.

December 27

Mrs. Edward (Mardell) Bessler, 3914 W. Division St., daughter.

Mrs. Willard (Caroline) Wagner, 3856 N. Bernard Ave., daughter.

December 26

Mrs. Chester (Mildred) Slowikowski, 3710 S. Central Ave., daughter.

Mrs. Kelly (Irene) Mullins, 2939 W. Divsion St., daughter.

Mrs. Wilburn (Sylvia) Reynolds, 801 S. Oakley Blvd., son.

December 25

Mrs. Richard (Marianne) O'Donoghue, 3346 N. Ozanam Ave., daughter.

Mrs. Anthony (Betty) Marauski, 1813 W. Augusta Blvd., son.

Mrs. Nicholas (Linda) Corso, 2655 W. 36th St., son.

Mrs. Lawrence (Patricia) Baunach, 3007 N. Nagle Ave., son.

SAN-JAC GAINS ON ZAGORSKI IN LEWIS BOWLERETTES LOOP

Elizabeth Hejna Tallies 523; Viola Kusch, Dorothy Szarzynski Shoot 505s

STANDINGS

	W.	L.
Zagorski	31	20
San-Jac	30	21
Glass	29	22
Krysa	29	22
Reverski	23	28
Club Arm	23	28
Irving's	22	29
Niemiec	17	34

The San-Jac Movers moved up to within one game of the Lewis Bowlerettes loop leading Zagorskis, who were bowing twice to Irving's, by coming up with a 2 to 1 decision over Niemiec last Monday night at Lewis Alleys.

Verne Suwanski rolled 492, S. Molek and Verne Gazda 482 apiece, Vic Chromy 446 and Sophie Brzank 444 for San-Jac, Viola Kusch 505 and Adeline Biegaj 462 for Niemiec. Pindzinski 427 for Irving's, and Rose Churillo 490 for Zagorski.

Dorothy Szarzynski's 505 and Mitzi Sieck's 477 paced Glass Tap to a 2 to 1 nod over Reverski, whose attack featured a 456 by Dorothy Wolinski.

Krysa Meats nipped Club Arm, 2 to 1, when Elizabeth Hejna recorded a 523, Clara Szczech 480 and Jo Jendras 443. Wanda Meyers shot 422 for the victims.

NIEMIEC				
V. Kusch	179	183	143	505
O. Sislow	137	112	99	348
L. Niemiec	89	85	84	258
A. Biegaj	166	143	154	462
J. Ciaciura	149	147	141	437
SAN-JAC				
V. Chromy	134	168	144	446
V. Gazda	187	148	147	482
S. Molek	166	165	151	482
V. Suwanski	155	167	170	492
S. Brzank	113	168	163	444
ZAGORSKI				
J. Buckley	117	112	122	351
I. Minnelli	139	114	150	403
M. Cagan	120	116	95	331
M. Joyce	107	140	131	378
R. Churillo	173	189	128	490
IRVING'S				
Springowski	144	132	89	355
A. Tegl	125	142	154	421
Pindzenski	1[illegible]	150	140	427
A. Ziemek	109	116	141	366
D. Milewski	148	127	148	423
REVERSKI				
D. Ciochon	159	157	124	440
M. Piasecki	104	82	104	290
D. Wolinski	165	150	141	456
H. Wojciek	122	108	125	355
N. Beyer	103	78	107	288
GLASS				
M. Sieck	136	190	151	477
A. O'Donnell	144	141	97	382
L. Montedore	111	198	115	424
S. Lowe	127	119	118	364
D. Szarzynski	162	155	188	505
CLUB ARM				
D. Kmiec	123	103	144	370
J. Kwiatko'ki	101	133	124	358
R. Klodzinski	118	136	123	377
L. Kubasiak	134	140	92	366
W. Meyers	112	166	144	422
KRYSA				
M. Krysa	94	93	95	282
H. Cwynar	135	128	106	369
E. Hejna	185	141	197	523
J. Jendras	139	141	163	443
C. Sczech	169	170	141	480

'Handbook For The Publicity Chairman"

"A Handbook For The Publicity Chairman," a revolutionary new booklet written and published by Harry C. Lepinske, talented young author, lecturer, and journalist, came off the press last week.

Beginning his career as a newsboy at the age of ten, Lepinske has worked in all departments of newspapers, has written for, reported for, and edited weekly and daily newspapers and periodicals. Today, he is managing editor of one of Chicago's largest weekly newspapers and manages his own public relations business.

A graduate student at DePaul university's history department, Lepinske received a bachelor of arts degree in English from the university. He was a high school teacher and naval instructor.

Active in civic and veterans organizations, he also is active in newspaper groups. This summer when traveling through the Caribbean Islands, he was granted honorary membership in the "Asociacion de Reporters de La Habana."

PULASKI PARK RALLY FAILS; HOLSTEIN WINS

Koziol Scores 27 In 51-49 Loss

The Pulaski Park Junior Varsity basketball team staged a furious last quarter rally only to bow down to defeat 51-49 before a Holstein Park Jr. Varsity combo in an exhibition game recently at Pulaski, according to Physical Instructor Frank Esposito.

Trailing by 19 points as the fourth quarter got underway, Pulaski exploded wiht terrific force, paced by Forward Steve Koziol who tallied 27 points during the struggle, only to fall short by 2 points of tying the score at the final whistle.

Boba with 9 points also starred for Pulaski, while Delageorgas meshed 11 for Holstein.

PULASKI PARK	B	F	P	TP
Zack	1	1	0	3
Koziol	11	5	3	27
Osborn	3	0	3	6
Wilson	1	0	2	2
Pawelek	1	0	2	2
Boba	3	3	3	9
HOLSTEIN PARK	B	F	P	TP
Lewronowski	4	1	1	9
Borkowski	1	3	3	5
Swier	4	0	3	8
Koseer	2	0	3	4
Szczotkowski	3	1	3	7
Stovorena	2	1	0	3
Delageorgas	5	1	2	11
Hriljac	2	0	3	4

Lobos Take Lead In Humboldt Sr.; Top Chipawa, 62-48

STANDINGS

	W.	L.
Lobos	3	0
Chipawa	3	1
Dukes	2	1
Trogens	2	2
Gattos	1	3
Cavaliers	1	2
Gents	0	4

The Lobos took sole possession of first place in the Monday night Humboldt Park senior cage loop race when they whipped Chipawa 62-48. It was a close game until the final minutes of play. The Lobos then began to pull away with Joe Bellizzi leading the way, scoring 22. Joe also did a good job of rebounding. Art Aranson with his shots from far out kept the Chipawa team on the defensive. Dixon Kawiecki was Chipawa's big gun as he poured in 21. He also did his share of rebounding.

Lempa, the diminutive guard of the Dukes, is proving to the big men of the league that he will be in their hair throughout the season. Joe netted 28 points for the Dukes as they beat the Trogens, 71-46. Myron Geller scored 14 for the Trogens.

In the final the Cavaliers finally hit the winning column by edging the Gents, 50-47. Trailing throughout the game Dennis Scalon put on a one man act as he poured in 6 points in the last minute to gain victory for his team. He ended the night with 26 points, while for the hard luck Gents Jack McDonald was the leading point getter with 17. Ted Chesney got 10 while retrieving most of the rebounds for the losers.

Riis Park Trouncers Present 2 Bands At Dance January 8th

The Riis Park Trouncers, one of the far northwest side's oldest and most active sports and social organizations, will present the excellent music of 2 orchestras, Johnnie Bomba and his band, and the Mello Tones (Joe Pawlowski playing request songs) in the Lion's Building, 4308 W. North ave., starting at 8:30 o'clock, during their 22nd annual Dance.

Latest hit tunes will be rendered by the Bomba aggregation, known as the Midwest Polka King of Aragon-Trianon Ballroom fame, in the Lion's Den, while Pawlowski's combo will hold forth in the Walnut Room with the Mello Tones.

One admission, at one dollar per person, entitles you to a long session, from 8:30 p.m. to 1:30 a.m., at the Riis Park Trouncers Dance.

"Professional Father"

Steve Dunne has the starring role of a child psychologist who runs into hilarious misadventures trying to maintain equilibrium in his own family, and Barbara Billingsley plays his wife, Helen, in a new CBS Television comedy series, "Professional Father," which has its premiere Saturday, Jan. 8.

CARRIE BUDZ BEATS MALUTA; TIE FOR 1ST IN COUNCIL 39 PNA

Kozera, Nawrot And Kosciuszko Register Shutouts

STANDINGS

	W.	L.
Carrie Budz	30	18
Maluta's	30	18
Krzeminski	28	20
Kozera	27	21
Walter Pasciak	26½	21½
Chud's	26	22
Town of Lake	26	22
Stozek	26	22
Nawrot	23	25
Kosciuszko	23	25
Chet and Helen's	22	26
Dr. Piech	21½	26½
Wal-Mar	21	27
Johnny Patka	19	29
Piekarczyk	18	30
Urbanek's	16	32

Carrie Budz's keglers whipped Maluta, 2 to 1, last Thursday night at Southtown Recreation to tie the loser for top honors in the Council 39 PNA Bowling league race, 2 games ahead of Krzeminski Brothers who were winning twice from Chud's. Grzybek shot 581, Urnikis 540, Unhock 522 and Borowicz 507 for Budz, Kisicki 598 and J. Suchovsky 558 for Maluta, Dr. Krzeminski 546, Johnson 541 and Kowalczyk 512 for Krzeminski, and C. Jendryk 575 and G. Molek 568 for Chud's.

Shutouts were scored by Kozera over Piekarczyk, Nawrot over Stozek and Kosciuszko over Patka. L. Rybarczyk tallied 488 for Piekarczyk, S. Czajkowski 545 and S. Chylicki 540 for Kozera, Ed Desecki 509 for Stozek, T. Piwowarczyk 543, J. Sichelski 531, J. Nawrot 523 and Ed Bednarz 511 for Nawrot, Al Powers 541 for Kosciuszko, and Ray Rajtaniak 516 for Patka.

S. Pasieka notched a 523 to lead Wal-Mar to a pair of triumphs over Chet and Helen's, whose attach was led by W. Pargulswi with 558, W. Nawopski with 509 and Bill Bates with 509.

Urbanek rallied for a 2 to 1 verdict over Pasciak. M. Severun scored a 535 and Ed Rydeck 524 for Urbanek, and A. Podborny 510 and R. Kusmirek 502 for Pasciak.

Paczynski's 562 and Stanczyk's 501 paced Town of Lake to a brace of wins over Dr. Piech, whose offensive was sparked by A. Sula with 505.

MALUTA				
F. Suchovsky	147	142	155	444
Lauratis	145	116	139	400
Bergiel	89	151	188	428
Kisicki	187	181	230	598
J. Suchovsky	187	193	178	558
BUDZ				
Grzybek	211	212	158	581
Uunhock	188	180	154	522
Bednarz	141	129	196	466
Borowicz	157	181	169	507
Urnikis	173	183	184	540
KRZEMINSKI				
Dr. Krzemi'ski	193	203	150	546
Kowalczyk	150	183	179	512
Galica	171	158	153	482
Johnson	172	197	172	541
Cichon	148	153	170	471
CHUD'S				
C. Jendryk	178	153	184	575
F. Glowacki	136	158	174	468
F. Dyll	150	181	166	497
E. Kelso	127	172	183	482
G. Molek	197	205	166	568
PIEKARCZYK				
E. Olenick	128	154	142	424
F. Piwowar	122	158	148	428
C. Dykiel	151	147	157	455
L. Rybarczyk	177	145	166	488
T. Westwater	133	164	170	477
KOZERA				
S. Czajkowski	169	182	194	545
L. Czajkowski	134	147	106	387
S. Chylicki	166	144	230	540
D. Czajkowski	143	167	186	496
C. Marcalus	164	194	136	494
STOZEK'S				
L. Skwarek	139	161	154	454
J. Blazek	152	126	207	485
S. Blazek	147	152	158	457
E. Desecki	168	139	202	509
J. Stozek	148	155	156	450
NAWROT				
E. Bednarz	148	170	193	511
E. Burkas	125	159	179	463
T. Piwowar'yk	159	175	209	543
J. Nakrot	217	116	190	523
J. Sichelski	193	148	190	531
KOSCIUSZKO				
N. Lahm	154	150	184	488
B. May	181	138	112	431
D. Lahm	133	119	128	380
B. Cregones	146	152	151	449
A. Powers	167	178	196	541
PATKA				
H. Staskiewicz	134	167	148	449
E. Garpiel	158	145	161	464
T. Staskiewicz	177	173	149	499
F. Stec	145	151	167	463
R. Kajtanik	189	155	172	516
CHET AND HELEN'S				
W. Pargulski	159	199	200	558
P. Kasperski	183	166	129	478
A. Brodko	128	149	112	389
W. Nawojski	182	180	147	509
B. Bates	160	184	158	502
WAL-MAR				
H. Nawojski	135	148	144	427
C. Prokop	140	147	161	448
R. Mroz	141	178	163	482
A. Hoyne	152	163	161	476
S. Posieka	246	128	149	523
PASCIAK				
A. Podborny	160	185	165	510
R. Kusmirek	226	139	137	502
T. Kelly	155	155	155	465
J. Murphy	107	140	117	364
H. Podborny	148	170	160	478
URBANEK				
E. Rydeck	172	191	161	524
J. Kedzierski	132	148	129	409
M. Seweryn	172	215	148	535
A. Cahro	121	121	121	336
Stna Spisak	151	165	149	465
DR. PIECH				
T. Piech	159	152	130	441
G. Barabas	174	154	158	486
A. Macicak	159	181	154	494
R. Knight	139	180	169	488
A. Sula	161	164	180	505
TOWN OF LAKE				
Stanczyk	135	185	181	501
Lyon	152	155	154	461
Paczynski	225	153	184	562
Molek	165	160	155	480
Smiles	176	152	161	489

Rumor $1,000 Prize For P-A Singles-Doubles

Distribution of entry blanks for the ninth annual Chicagoland Polish-American singles-doubles handicap bowling tournament got under way yesterday, according to an announcement from Louis Rypel, the tourney's director.

"We are confident this year's tournament will establish a new all-time record for prize money distributed," Rypel said as he delivered mail addressed to more than 5,000 former participants of the meet to his local post office sub-station on the northwest side. He refused to elaborate on the statement, which appeared to add credence to unconfirmed rumors that officials of the tourney are planning to offer a $1,000 prize in connection with this year's promotion.

Heretofore, $300 has been the top award.

A two-headed turtle's life is not a happy one, says the National Geographic Society. One such freak, a river turtle kept in the Fish and Wild life Service Aquarium at Washington, D. C., was an example of the disadvantage of two heads. Each head controlled the legs on its side. Hence, when the heads disagreed as to direction, the body got nowhere. Moreover, the twin heads often fought over food.

* * *

The seemingly heavy, unwieldy bill of the hornbill bird is actually quite light. The outer walls are thin but strong and the insides are a network of delicate, bony fibers.

Secret Agent X9 — By Mel Graff

Rozwiały Się Marzenia Kontraktora Poślubienia Przystojnej Blondynki

Jej Mąż Zrabował Kontraktorowi Pieniądze a Żonie Pierścionek Zaręczynowy

Orlando Petite kontraktor budowlany liczący lat 36, zamieszkały pnr. 1036 N. Dearborn, przed dwoma miesiącami poznał piękną blondynkę Ramona Childs, liczącą lat 25, w lokalu nocnym "Blue Angel" pnr. 801 Rush ul., gdzie ona była kelnerką. Blondynka oczarowała Petite tak dalece, że namawiał ją, aby z nim zamieszkała a nawet przed dwoma tygodniami zaproponował jej małżeństwo i dał jej brylantowy pierścień zaręczynowy wartości $750.

We środę, gdy Ramona skończyła pracę, Petite zaproponował jej aby wstąpili coś przekąsić do jakiejś restauracji, lecz Ramona nalegała, aby odwiózł ją do domu pnr. 2020 Seminary ave.

Gdy zajechali przed jej dom i zanim wysiedli z samochodu, podszedł do nich jakiś osobnik, który zagroził kontraktorowi rewolwerem i zażądał jego portfelu. Petite oddał mu portfel, w którym miał $350. Następnie bandyta zażądał od Ramony pierścionka brylantowego. Po dokonaniu rabunku bandyta zbiegł.

Po rabunku Petite pojechał z Ramoną na stację policyjną Sheffield ave., aby donieść o rabunku. Petite zostawił Ramonę w samochodzie i sam udał się na stację policyjną. Następnie z sierżantem Leo Mikell pojechał patrolką w okolice, gdzie został obrabowany, aby szukać bandyty.

Istotnie u zbiegu Montana i Seminary ave. zauważył on osobnika, który go obrabował i wskazał jego policjantowi. Policjant go aresztował i osobnik ten podał, że zamieszkuje pnr. 2024 Seminary.

Policjantowi cała sprawa wydała się podejrzana, bo jak mógł bandyta w ciemności widzieć, że Ramona ma pierścień brylantowy. Podczas rewizji bandycie, między innymi rzeczami, odebrano klucz od mieszkania.

Sierżant wezwał na stację policyjną Ramonę i prosił ją, aby pokazała mu klucz od swego mieszkania. Okazało się, że oba klucze były identyczne.

Okazało się dalej, że bandytą był James P. Childs, liczący lat 24 bartender i były więzień, który był mężem Ramony. On zamieszkiwał z Ramoną w mieszkaniu pnr. 2024 Seminary ave., w którym mieszkała również jej siostra, opiekująca się 5-letnim dzieckiem Ramony, z pierwszego jej małżeństwa.

Petite więc stracił cały zapał do Ramony, którą uważał za swoją wymarzoną dziewczynę, choć James Childs zeznał, że nic ona nie wiedziała, że ma on zamiar obrabować kontraktora.

"Opłatek" Chóru Młodzieży Z. N. P. w Tą Niedzielę

Ileż to wspomnień budzi słowo "opłatek", ileż w pamięci powraca obrazów z dawnych lat. Uroczysta cisza przedświątecznego wieczoru. Ostatnie zorze przygasają na niebie, ukazują się pierwsze gwiazdy. Przy stole wigilijnym zebrani łamią się opłatkiem, wymieniają życzenia. A potem przed oświetloną choinką brzmią pieśni kolędowe "Jak ubogo narodzony płacze w stajni położony".

Chór Młodzieżowy Okr. 13 ZNP serdecznie zaprasza młodzież chicagoską na swój opłatek, który odbędzie się 9go stycznia w sali Pułaski Park (tam gdzie w każdą niedzielę odbywają się lekcje chóru) przy Blackhawk i Noble ulicy. Początek o godzinie 3:30 po południu.

Komitet z Lalą Sasicką i Zosią Czernek na czele przygotowuje krótki ale bardzo artystyczny program, po którym będą podane smaczne przekąski i przy którym staropolskim zwyczajem będziemy się dzielić opłatkiem. Po programie i przyjęciu odbędzie się zabawa taneczna. Wstęp jest wolny i wszyscy będą mile widziani oraz serdecznie ugoszczeni.

Prezydent Przedstawił Plan Pokoju i Dobrobytu

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zatrudnienia stoi wysoko, dochody osobiste znajdują się na rekordowych poziomach, a ruch budowlany dociera do nowych szczytów w swym wspinaniu się wzwyż. Około 1965go roku, przy stosowaniu przezornej polityki, krajowa produkcja Stanów Zjednoczonych może wzrosną ze swej obecnej kwoty 365 bilionów dolarów do 500 bilionów dolarów rocznie.

Podatki, Szkolnictwo i Wynagrodzenie

PODATKI — Budżet nie pozwoli na dalszą redukcję podatków w tym roku. Przewidziane na 1go kwietnia zniżki podatku akcyzowego — od sprzedaży i podatku korporacyjnego muszą być odłożone. Ale "mam nadzieję, że redukcji podatkowych będzie można nokonać w następnym roku".

SZKOŁY — "Bezprzykładny brak klas wykładowych" w kraju wymaga koniecznie od rządu federalnego powzięcia odpowiedniej akcji w tym kierunku. Pożądany program zakomunikuje Kongresowi w mowie 15go lutego.

MINIMUM WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ — Skala minimalnego wynagrodzenia za pracę powinna być podniesiona z 75 do 90 centów na godzinę i powinna mieć szersze pokrycie.

Handel, Pomoc i Wydatki Militarne

HANDEL — "Sprawę handlu zagranicznego i konieczność obniżenia pewnych taryf przedstawię w specjalnym orędziu następnego tygodnia."

POMOC — "Powinniśmy kontynuować swe niesienie pomocy technicznej mniej rozwiniętym krajom w celu podniesienia ich stopy życiowej i wzmocnienia ich niepodległości." Szczegółowy program, przewidujący nowe pomoce ekonomiczne dla Azji, będzie przedłożony później.

Prezydent Eisenhower wypowiedział się następnie za: a) zwiększeniem wydatków na rozbudowę lotnictwa i uzbrojenia atomowego i uszczupleniem wydatków na inne bronie; b) przedłużeniem służby poborowej; c) dalszym tępieniem wywrotowej działalności komunistycznej; oraz d) za uchwaleniem tych programów izmian, które były polecone poprzedniemu Kongresowi, a nie były przez niego uchwalone.

Z Kensington

Posiedzenie instalacyjne Tow. Naród Polski, Gr. 132 ZNP. odbędzie się w niedzielę 16go stycznia, w sali zwykłych posiedzeń. Przysięgę od nowej administracji odbierze prezes Gm. 34tej ZNP. p. Fr. Jendryaszek. Po posiedzeniu skromne przyjęcie dla członków t. zw. smoker". Prosimy o liczne przybycie naszych członków i członkinie. — Fr. Kabat. prezes; Fr. Noga, sekr. prot.

Z Trójcowa

Roczne posiedzenie Tow. Św. Anny odbędzie się w piątek, 14go stycznia, o godz. 8ej wieczorem, w sali posiedzeń. Ponieważ odczytane będą uchwały powzięte na posiedzeniu przedrocznym i omawiany będzie program naszej wspólnej instalacji z Tow. Św. Elżbiety, obecność każdej członkini jest pożądana. — Anna Szweda, prezeska; Agnieszka Słomińska, sekr.

W niedzielę, 16go stycznia, odbędzie się roczne posiedzenie Klubu Obywatelek o godz. 2-ej w Kafeterii Św. Trójcy. Bardzo ważne sprawy będą omawiane, dlatego obecność każdej członkini jest konieczna. Później ks. prob. Stanisław Lisewski, nasz kapelan, odbierze przysięgę od nowego zarządu i nowych członkiń. Później, jak zwykle, będzie zabawa stoliczkowa; każdy choć mały fancik będzie mile przyjęty. Ażeby nie przedłużać czasu, sekretarka zbierać będzie podatek od członkiń przed godziną pierwszą. Nowe członkinie będą mile przyjęte. — Józefa Sochacka, prezeska; Agnieszka Słomińska, sekr.

Uczennice Przyznały Się Do Podpalenia Szkoły Elementarnej

W niedzielę powstał ogień w szkole elementarnej McCosh, pnr. 6543 Champlain ave., który spowodował szkodę ocenioną na $800.

Kierowniczka szkoły Mabelle Campbell podejrzewała dwie uczennice o podpalenie. Policja ze stacji Woodlawn aresztowała Shirley Bager, licząca lat 12 ,z pnr. 6336 St. Lawrence ave., uczennicę 6 klasy i Sarah Ellison, lat 11, z pnr. 5453 St. Lawrence ave. uczennicę 5 klasy. Obie uczennice przyznały się że zapalniczki wznieciły ogień, starając w ten sposób zniszczyć zapiski, że były często nieobecne w szkole.

KALENDARZYK POSIEDZEŃ GRUP I TOW.

CZWARTEK, 6 STYCZNIA

Walne posiedzenie Grupy 2950 ZNP, Tow. Ziemia Kielecka, odbędzie się w czwartek, dnia 6go stycznia, b.r., w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 8ej wieczorem. W czasie zebrania odbędą się wybory do nowego zarządu na rok 1955. Prosimy wszystkich członków o wzięcie udziału w zebraniu. — R. G. Wyrwa, sekr. prot.

PIĄTEK, 7go STYCZNIA.

Zarząd Tow. Dzwon Polski, gr. 844 ZNP. przypomina wszystkim członkom, że instalacyjne posiedzenie odbędzie się w piątek d. 7 stycznia w sali pn. 1001-3 N. Wolcott ul. Jest szereg ważnych spraw do załatwienia. Nowy zarząd stanowią: St. Szymaszek, prezes; Michał Storc, wiceprezes; Woj. Świętoń, sekr. fin.; W. Świętoń, sekr. prot.; W. Pilch, kasjer; St. Stankiewicz, marszałek. Delegaci do Gm. 177ej: St. Szymaszek, Woj. Świętoń, W. Pilch, M. Sztorc, W. Świętoń. — St. Szymaszek, prezes; Wł. Świętoń, sekr.

Klub Wioski Żukowice Stare odbędzie swe posiedzenie instalacyjne w piątek, dnia 7go stycznia, o godz. 7ej wieczorem, w sali ob. J. Pranicy, 1659 W. Huron ul. Prosimy wszystkich członków o przybycie. — Stan. Kocoł, prezes; Maria Otfinowska, sekr. prot.

Posiedzenie Instalacyjne Klubu Wioski Żukowice Stare, odbędzie się w piątek 7go stycznia w sali pn. 1659 W. Huron ul., róg Paulina, o godz. 7.30 wiecz. Będzie sprawozdanie komisji rewizyjnej i zaprzysiężenie zarządu na r. 1955. Po posiedzeniu zabawa instalacyjna. Prosimy wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie. — St. Kocol, prezes; Maria Otfinowska, sekr. prot.

SOBOTA 8-go STYCZNIA

Tow. Zgromadzenie Polskiej Chorągwi, Gr. 1424 ZNP. nie odbędzie posiedzenia w Nowy Rok, ale w sobotę dnia 8go stycznia ,w sali Weteranów Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul. o godz. 7.30 wieczorem. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja i przyjęcie. Obecność każdego członka jest wymagana. — S. Tylicka, prezes; S. Kemnitz, sekr. prot.

Klub Parafii Brzyska. Instalacja odbędzie się w sobotę, 8 stycznia, o godz. 7ej wieczorem w sali pnr. 1437 Walton ul. Upraszamy członków i członkinie oraz przyjaciół o przybycie. — Stan Szczepaniak, prezes; S. Porembski, sekr. prot.

Zarząd Klubu Łęczan, Nr. 103 Z. K. M. zawiadamia członków i członkinie, iż roczne posiedzenie instalacyjne odbędzie się w sobotę, dnia 8go stycznia, o godzinie 7ej wieczór w sali J. Kuli, 1824 W. Augusta blvd. Komitet wraz zarządem prosi wszystkich o punktualne przybycie. — M. Kleszyk, przewodnicząca komitetu; Tomasz Placke, prezes; Tadeusz Golenie, sekr. prot.

Klub Parafii Luszowice odbędzie roczne posiedzenie w sobotę, 8go stycznia, w sali Wład. Wacławik, 2701 W. Thomas ul., o godz. 7:30 wieczorem. Wszyscy członkowie i członkinie są proszeni na to posiedzenie. Po posiedzeniu zabawa instalacyjna. — Andrzej L. Wnęk, sek.r

NIEDZIELA, 9 STYCZNIA

Tow. Króla Zygmunta I, Gr. 486 Z.N.P., zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż instalacyjne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 9go stycznia, o godz. 1:30 po południu, w sali pnr. 1812 So. Ashland ave. Jest dużo ważnych spraw do omówienia, jak również instalacja nowego zarządu, w skład którego wchodzą: J. Pawlak, prez.; A. Krawcewicz, wiceprez.; J. Nahorski, sekr. fin.; J. Bałczeniak kasjer; F. Szramka, sekr. prot.; F. Brzezicki, oddźwierny; J. Paszek, marszałek; F. Orzeł, chorąży sztandaru amerykańskiego. Wszyscy proszeni o przybycie. — Jan Pawlak, prezes; Jan Nahorski, sekr fin.

Posiedzenie instalacyjne Tow. Przyszłość Polski, Gr. 672 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 9go stycznia, o godz. 2ej po południu, w sali zwykłych posiedzeń. Po załatwieniu spraw rutynowych przysięgę od nowych urzędników odbierze dyr. ZNP, mec. A. Mazewski, a potem przekąska, na którą proszeni są wszyscy członkowie.— B. Piekarz, prezes; W. Trakszelis, sekr.

Tow. Św. Michała Archanioła Nr. 2, Gr. 629 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę, 9go stycznia. Jest to posiedzenie roczne, instalacyjne, dlatego członkowie oraz członkinie proszeni są o jak najliczniejsze przybycie. — Józef Jagiełło, prezes; Stanisław Roman, sekr.

Posiedzenie i Instalacja w Klubie Brat. Pom. Starego Sącza odbędzie się w niedzielę popoł. d. 9go stycznia, w sali pn. 4724 Grace ul. Obecność wszystkich członków pożądana. — Florian Kosiński, prezes; Ludw. Kalemba, wiceprezes; Stan. Kosiński, sekr. fin.; Domicela Wayman, sekr. prot.; Stan. Chrobak, kasjer.

Klub Pasieka Otfinowska odbędzie instalację nowo obranych urzędników na rok 1955 w niedzielę, dnia 9go stycznia, w sali ob. Edwarda i Wandy Moskal, 831 N. Ashland ave. Wydana będzie smaczna kolacja i muzyka braci Zabawskich uprzyjemni wieczór. Wstęp wolny. Komitet zaprasza wszystkich rodaków. — Jan Broda, prezes; Jan Nowak, sekr. prot.

Klub Województwa Białostockiego odbędzie roczne posiedzenie w niedzielę 9go stycznia, w sali Macierzy Polskiej, pn. 1643 Milwaukee Ave., o godz. 3ciej po południu. Wiele ważnych spraw jest do załatwienia, dlatego uprasza się wszystkich o przybycie. Instalacja odbędzie się w sobotę d. 15go stycznia w sali Oaza, 1250 Milwaukee Ave., o godz. 7ej wieczorem, a po instalacji odbędzie się zabawa taneczna. Do komitetu zabawy wchodzą: A. Nowakowski, przewodniczący; Wład. Mojsiewicz i Władysława Ziółkowska.

Do nowowybranej administracji wchodzą: Tytus Kochański, prezes; Antoni Szczepański, wiceprezes; Stanisława Gałązka, wiceprezeska; Helena Lasota, sekr. prot.; Stanisław Szczepański, sekr. fin.; Józef Kulikowski, kasjer; Adolf Poliński, marszałek; Barnard Rogalski , chorąży. Adolf Kaprelski, Antoni Talabaj i Jan Kalka, dyrektorzy.

Oddział Marsz. Józefa Piłsudskiego Nr. 2 L. M. Instalacja odbędzie się w niedzielę, 9go stycznia, początek o godz. 4ej po południu. Przygrywać będzie orkiestra i podana będzie smaczna kolacja. Dla członków wstęp wolny. Oddział ma następujący nowy zarząd: Bolesław Tyma, prezes; Jan Lewandowski, wiceprez.; Zofia Majka, wiceprez.; Bronisława Jarosz, sekr. prot.; Franciszka Nierodzińska, sekr. fin.; Jan Głowacki, kasjer; Bolesław Tyma, organizator; Antoni Zwolan, marszałek; Stanisław Bentkowski, komendant; Maria Kleszewska, Katarzyna Nega i Stanisław Bentkowski, rada gospodarcza.

Kawaleria Polskich Ułanów odbędzie swe roczne posiedzenie, połączone z instalacją, w niedzielę, 9-go stycznia, w sali posiedzeń Jolly Joe, 2049 N. Hoyne ul. Prosimy członków i sympatyków Oddziału 12 Legionu Pułaskiego o przybycie. — S. Snopek, kom.

Klub Miasta Dobrzyce i Okolicy zawiadamia członków i członkiń, że w tę niedzielę, dnia 9go stycznia, odbędzie się roczne posiedzenie i instalacja w sali zwykłych posiedzeń o godz. 2ej po południu. Uprasza się także o nowych członków. — St. Płoskonka, prezes; Podsadecka, sekr. prot.

Klub Parafii Niwiska odbędzie swe roczne posiedzenie, połączone z instalacją, w niedzielę, dnia 9go stycznia, w sali J. Ukleja, 4225 S. Kedzie ave., o godz. 2ej po poł. Uprasza się wszystkich czonków i członkinie o liczne przybycie. Po posiedzeniu zabawa instalacyjna. — Adolf Działowy, prezes; Jan Guszak, sekr. prot.

Klub Kęczan odbędzie posiedzenie, podczas którego odbędzie się instalacja nowych urzędników na rok 1955 i 25-lecie istnienia klubu, w niedzielę, dnia 9go stycznia, w Sokolni pnr. 1602 N. Ashland ave., początek o godz. 3ej po południu. Komitet jakoteż i zarząd klubu prosi o jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków. Na tej uroczystości będą wybitni goście. Po instalacji zabawa. — I. Matusiak, prezes.

Klub Parafii Borowa odbędzie swoje miesięczne posiedzenie i instalację nowych urzędników na rok 1955 w niedzielę, dnia 9go grudnia, w sali Białonia przy 25ej ul. i Rockwell ave., o godz. 2:30 po południu. Na programie jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia. Dlatego o liczne przybycie wszystkich członków prosi zarząd klubu.

PONIEDZIAŁEK, 10 STYCZNIA

Tow. Pań Chicago, Gr. 2191 Z. N. P. odbędzie roczne posiedzenie w poniedziałek dnia 10go stycznia o godz. 7.30 wieczór, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave. Ponieważ będzie odebrana przysięga od nowo obranego zarządu na rok 1955ty, oraz jest wiele innych bardzo ważnych spraw, przeto serdecznie zapraszamy wszystkie nasze członkinie do wzięcia udziału w tym posiedzeniu. Kandydatki chcące wstąpić w nasze szeregi będą bardzo mile przyjęte. — Joanna Ziółkowska, prezeska; Eugenia Hubrich, sekr. prot.

Tow. Miłość Wolności, Gr. 2749 ZNP, odbędzie swoje roczne posiedzenie w poniedziałek, dnia 10go stycznia, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy wszystkich członków i członkinie o przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia. Po posiedzeniu instalacja nowej administracji. — Jan Przybyłowicz, prezes; Wład. Zulen, sekr. prot.

Instalacja Gr. 2798 Z. N. P. We Wtorek 11 Stycz.

Tow. Zwycięstwo pod Warszawą, Gr. 2798 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, 11go stycznia, o godzinie 8ej wieczorem, w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Po krótkim posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu na rok 1955.

Gościem na tym posiedzeniu będzie prezes Gminy 178 ZNP, p. Aleksander Moll, który odbierze przysięgę od nowej administracji, do której wchodzą następujący:— Józef F. Mańka, prezes; Adam Wolak, wiceprezes; Aleksandra Kicińska, wiceprezeska; Henryka Grajewska, sekr. prot.; Władysław Grajewski, sekr. fin.; Zygmunt Dogadalski, kasjer; Jan Winierski, marszałek. Do rady gospodarczej weszli:— Jan Kowalski, Bronisława Składanowska, Ignacy Makar.

Zarząd prosi członków i członkiń o jak najliczniejsze przybycie. — Józef F. Mańka, prezes; Henyka Grajewska, sekretarka.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA
Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
Nap. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw w Niedziele i Święta
P.O Box 333 Argo, Ill. Tel Summit 43

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, śp.

Stanisława Nowicka
(z domu Fitt)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 5go stycznia, 1955 r., o godz. 10ej wieczorem, przeżywszy lat 42. Zamieszkiwała pnr. 9944 So. Lowe ul.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 1335 W. 51-sza ul. Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później.

W smutku pogrążeni:

Adolf, mąż; wraz z dziećmi i całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dom Pogrzebowy, telefon: YArds 7-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Franciszek Kroczka

członek Tow. Matki Boskiej Gidelskiej Nr. 498 Z.P.R.K., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4-go stycznia, 1955 r., o godzinie 4-tej po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 4905 So. Kedvale Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8-go stycznia, 1955 r., o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4401 So. Kedzie Ave. do kościoła św. Brunona a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria (z domu **Michalak**), żona; **Wiktoria Novy i Aniela Riley**, córki; **Tadeusz**, syn; **Wincenty Kroczka**, wraz z żoną **Marią**, brat i bratowa; **Antonina Zwolińska**, wraz z mężem **Tomaszem** i (**Franciszka Lipień** wraz z mężem **Józefem** w Polsce), siostry i szwagrowie; **Franciszek Novy i Arthur Riley**, zięciowie; **Lucja**, synowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LAfayette 3-7781.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś.p.

Wojciech Brzdenkiewicz

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia, 1955 roku, o godzinie 3:20 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5323 So. Neenah Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8-go stycznia, 1955 r., o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5948 W. Archer Ave., róg Major ul., do kościoła św. Kamila a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych. w smutku pogrążeni:

Paulina (z domu **Cichon**), żona; **Stanisława**, córka; **Mecenas Mieczysław Kilanowski**, zięć; **Roberta i Judith**, wnuczki; **Mieczysław**, wnuk; **Genowefa Korczak i Balbina Kaczmarek**, siostry, a w Polsce **Jan Brzdenkiewicz**, brat; wraz z całą rodzina.

Po informacje telefonować: POrtsmouth 7-8808. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, ś.p.

Agnieszka Szydłowska

(Z DOMU STACHURA)

po długiej i ciężkiej chorobie, chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia, 1955 roku, o godzinie 6:25 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8-go stycznia, 1955 roku, o godz. 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła św. Trójcy a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Adam, mąż; **Eleonora, Eugeniusz i Józef**, dzieci; **Genowefa i Norma**, synowe; (brat i siostra w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, telefon HAymarket 1-5800. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat i kuzyn nasz, ś.p.

Józef F. Kieraś

członek George Washington Post Nr. 1-go P.L.A.W., po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia, 1955 roku, o godzinie 4:30 rano, w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 822 N. Paulina ulica.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8-go stycznia, 1955 roku, o godz. 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 N. Ashland Ave. do kościoła ś.ś. Młodzianków a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria (z pierwszego męża **Gredys**, z domu **Binda**), żona; **Maria Wilk i Katarzyna Malik**, siostry; **Maria Kaptur**, kuzynka; **Janina Strug**, pasierbica z mężem **Edwardem**; **Józefa Świentoń**. szwagierka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. F. Malec, tel. HAymarket 1-5800. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Ludwika Jedlińska

po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 3go stycznia, 1955 roku, o godzinie 4:30 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 3725 N. Francisco.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7go stycznia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3601-05 Diversey, do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Aleksandra i Maria, córki; **Kazimierz**, syn; **Władysław Rieger i Jan Dolewski**, zięciowie; **Teodozja**, synowa; wnuki, wnuczki i pranuki, wraz z całą rodzina.

Pogrzebem zajmuje się Diversey Funeral Home — Laskowski, pogrzebowi, tel. ALbany 2-6424. (5-6)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, ś. p.

Józefina Rusin

członkini Bractwa Niewiast Róż. św. Róża IV Drzewo 1 i Niewiast Apostolstwa Modlitwy; Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus, przy par św. Jacka i Ladies' Auxiliary przy Theo. Roosevelt Post Nr. 4, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 3go stycznia, 1955 roku, o godzinie 12:15 w nocy, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2931 N. Kenneth Ave.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7go stycznia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 3601-05 Diversey, do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Mitzi Rossi i Beatrice Rusin, córki; **Bernard Rossi**, zięć; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Diversey Funeral Home—Laskowski — Pogrzebowi — Tel. ALbany 2-6424. 4-5-6

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Agnieszka Skonieczny

(z pierwszego męża Kielusiak)

członkini Tow. Matki Boskiej Różańcowej przy par. św. Kazimierza i Tow. Gwiazda Morza Nr. 237 Unia Polska w Am., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2go stycznia, 1955, o godzinie 5ej po południu w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2215 S. Albany.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 7go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3054 W. Cermak Rd., do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena Stec, córka; **Władysław**, syn; **Józef Stec**, zięć; **Stanisław i Helena Gwóźdź, Ben i Stefania Bartosik, Loretta i Frank Harchut**, pasierbice i zięciowie; **Ben i Helena Skonieczny**, pasierb i synowa; **Jan i Antonina Smajda**, **Józef i Zofia Potaczek**, szwagrowie i szwagierki; wnuczki i wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Funeral Home. BIshop 7-8999. 4-5-6

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Nowakowski

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5go stycznia, 1955, o godzinie 3:50 nad ranem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 1854 W. Huron ulica.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1922-24 West Chicago Ave. do kościoła Ś. Ś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józefa (z domu **Wardyńska**), żona; **Czesław, Edward i Józef** synowie; **Cecylia, Agnieszka, Klara i Franciszka**, córki; **Anna, Stanisława i Alicja**, synowe; **Tomasz Cassin, Jan Świeca, Jan Fabrycki i Edward Kempa**, zięciowie; **Ignacy, brat**; **Helena i Bronisław Matysiak**, siostra i szwagier, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — A. L. Gazda, HUmboldt 6-1230. 6-7

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, ś. p.

Franciszek R. Zientek

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4go stycznia, 1955, o godzinie 10ej wieczorem, przeżywszy lat 45. Zamieszkiwał pnr. 1914 S. 11th Ave., Maywood, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8go stycznia, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 301 S. 5th Ave., Maywood, do kościoła St. Eulalia's, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena A. (z domu **Kosek**), żona; **Daniel, Judith, Linda i David**, dzieci; **Albert**, brat; **Maria Drop, Anna Kujawa, Marta Dresden, Gertruda Pauly i Franciszka Kaleta**, siostry, bratowa i szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Suburban Funeral Home, tel. FIllmore 4-0100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

Andrzej Wilk

po nagłej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4go stycznia, 1955 roku, o godzinie 12:40 po południu, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 3034 W. 40th Place.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4401-03 So. Kedzie Ave. do kościoła Ś. Ś. Pięciu Braci Pol. i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Kunegunda (z domu **Misiaszek**), żona; **Władysław, Estelle Doolin i Stanisław**, dzieci; **Cecylia i Irena**, synowe; **James Doolin**, zięć; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław i Jan Fortuna. LAfayette 3-7781. (6-7)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, ś. p.

Michał Wawrzyniak

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 4go stycznia, 1955 roku, o godzinie 5:30 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 5142 S. Aberdeen ul.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8go stycznia, 1955 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1256-58 W. 51 ul. do kościoła Św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena Chamerlik, Stanisław, Tadeusz, Bronisław, Edwin, Irena, Klara, Izabela Wawrzyniak i Marie Lump, bratanki i bratanice; (**Kazimierz**, brat w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Patka Funeral Home, Jan Patka, dyrektor, BOulevard 8-5257. 6-7.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś i brat nasz, ś. p.

Jan J. Słomka

(mąż ś. p. Emilii)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5go stycznia, 1955, o godzinie 8:00 rano, przeżywszy lat 73. Zamieszkiwał pnr. 2454 S. California Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2325 S. California do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, Czesław i Eugeniusz, synowie; **Robert, Barbara, Janet, Geraldine i Carol**, wnuk i wnuczki; **Maria i Helena**, synowie; **Aniela Surówka i Andrzej Słomka**, siostra i brat w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Bajek Funeral Home, BIshop 7-6123. 6-7

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i dziadzia nasz, ś. p.

Tomasz Jurczyn

czł. Tow. Polsko-Narodowej Spójni, Grupa 141; Tow. Nowe Życie, Grupa 143 i Lost Vocal Chord Society, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 5go stycznia, 1955, o godzinie 10:30 rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2836 N. Austin Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 8go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton do kościoła Św. Ferdynanda, a stamtąd na cmentarz Św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Kazimiera (z domu **Woźniak**), żona; **Adela i Eugenja**, córki; **Cpt. Bolesław**, U.S.A.F., syn; **Leon Galasz**, zięć; **Renella**, synowa; **Anna Rymke**, siostra; **Jan, Cynthia, Patricia, Bolesław Jr. i Jeffrey**, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, BErkshire 7-6400. 6-7

Dział Nowej Emigracji

Uroczystości "Opłatka" w Organizacjach, Zebrania i Odczyty. — Apel Zarządu Głównego S. P. K.

Z Nowej Polonii

Z Opłatkiem Serdecznym Wśród Młodych.

Utarła się od kilku już lat wśród tutejszego społeczeństwa tradycja posiadająca szczególną wymowę. Jest to tradycja urządzania w okresie bożonarodzeniowym przez Koło Macierzy Polskiej "Nowa Polonia" wspólnych Opłatków. W miarę przejmowania przez młode pokolenie od starszych naszych wartości kulturalnych i narodowych kontynuacja tej tradycji znalazła przejaw w urządzaniu w tym roku Opłatka — przez Sekcję Młodzieży "Nowej Polonii".

Opłatek Sekcji odbył się w Domu Macierzy Polskiej w dniu 2go stycznia b. r. Kilka ustawionych na sali długich stołów obsiadła szczelnie młodzież ,rodzice i goście. Imprezę otworzył prezes Sekcji Młodzieży kol. Jerzy Korab, poczym zabrał głos ks. Stan. Czaplewski, T. J. podkreślając w swym przemówieniu doniosłość pielęgnowania pierwiastka idealizmu; przeciwstawiania go materializmowi; dalej obronę przeciw zatopieniu się w doczesności, idei zjednoczenia oraz pamięć o powrocie do Ojczyzny. Kol .J. Korab w krótkim, lecz bardzo treściwym przemówieniu uwydatnił znaczenie Świąt Bożego Narodzenia. Prezes "Nowej Polonii", mgr. Stan. Smoleński zwrócił w swym przemówieniu uwagę na potrzebę dotarcia przez młodzież do swych rówieśników jeszcze niezrzeszonych. Do gorących życzeń swych przedmówców dołączyli się: p. Le Brock, sekr. gen. Macierzy Polskiej, oraz mgr. E. Rowerowski, przedstawiciel Oddziału Armii Krajowej. Pani Jadwiga Miskowa przemawiając imieniem miejscowego Obwodu Harcerskiego wskazała na bardzo istotny moment — połączenia dążeń i poczynań młodzieży harcerskiej z Sekcją "Nowej Polonii", co jest inicjatywą bardzo na czasie i wartą zastosowania w praktyce.

Po wygłoszonych przemówieniach nastąpiła serdeczna, a zarazem uroczysta chwila dzielenia się wzajemnie opłatkiem. Kilka odśpiewanych wspólnie kolęd wprowadziło zebranych jeszcze bardziej w atmosferę świąteczną.

Przyjemną niespodzianką dla drużyny sportowej Sekcji "Arsenał", która zdobyła w tym roku mistorzostwo 2giej Dywizji, tutejszej Ligi, było wręczenie przez prezesa Smoleńskiego wszystkim graczom "Arsenału" czerwono białych bluz sportowych z napisem "Champions". W międzyczasie ukrywający się dotąd starannie Św. Mikołaj wyłonił się z poza choinki i przystąpił przy pomocy "kujawianek" do rozdawania prezentów.

Atrakcją wieczoru był występ zespołu tanecznego "Kujawy" — który odtańczył przy wtórujących gromko oklaskach z wielką swadą i rutyną krakowiaka, kujawiaka i mazura. Pokazy taneczne były przeplatane występami zespołu kilku kolegów, którzy odśpiewali aktualne kuplety na temat Sekcji.

Wśród gości, poza wymienionymi już w związku ze sprawozdaniami, dało się zauważyć między innymi: red. Witolda Kowalskiego z Paryża, pp. Sulińskich, p. Mieczysława Kijowskiego z Detroit, red. Jerzego Przyłuskiego z małżonką, pp. Turskich, p. Alicję Rolleder i mec. J. Sokołowskiego — z "Nowej Polonii", prof. Witolda Steinerta, p. Halinę Iwanicką z miejscowego radia oraz ze świata aktorskiego — p. Wandę Frydrych-Zbierzowską i p. Zdzisława Pomiana.

Walne Zebranie Nowej Polonii.

W piątek dnia 28go stycznia 1955 r. o godz. 7.30 w pierwszym terminie i o godz. 8ej wieczorem w drugim terminie odbędzie się doroczne walne zebranie członków Koła. Zebranie odbędzie się w domu Macierzy Polskiej, pn. 1645 Milwaukee ave.

Zarząd proponuje następujący porządek dzienny:

1. Zagajenie; 2. Wybór prezydium walnego zebrania; 3. Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania; 4. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 5. Dyskusja nad sprawozdaniami; 6. Udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi; 7. Wybór nowych władz Koła i 8. Wolne wnioski.

Komunikaty Stow. Samopomocy

Odczyt z Historii Polski.

Zarząd Stow. Samopomocy informuje, że w najbliższy piątek, dnia 7go stycznia b. r. w lokalu Stow. Samopomocy pn. 1507 W. Division ul. odbędzie się następny z kolei odczyt z historii Polski.

Odczyty te prowadzi Sekcja Pedagogiczna Koła, b. Wychowawców i Wychowanków Polskich Szkół na Uchodźtwie.

Tym razem prelegentem będzie mgr. Zygmunt Wygocki, który mówić będzie na temat "Rola Powstań w Odbudowie Państwa Polskiego w Latach 1918-1922".

Zarówno Zarząd Stow. Samopomocy jak i Sekcja Pedagogiczna Koła b. Wychowawców i Wychowanków zapraszają na ten odczyt wszystkich, którzy doceniają znaczenie pogłębiania znajomości historii ojczystej na emigracji.

Wstęp wolny. Początek o godz. 8ej wieczorem.

Obowiązujące Meldunki

Zarząd Stowarzyszenia Samopomocy przypomina, że tak jak i w latach ubiegłych w myśl obowiązujących przepisów w okresie stycznia przypada obowiązek składania specjalnych meldunków adresowych przez osoby nieposiadające obywatelstwa Stanów Zjednoczonych. Meldunek ten należy złożyć na specjalnym formularzu.

Formularze te posiada również Stowarzyszenie Samopomocy. Toteż zainteresowane osoby mogą je otrzymać i wypełnić w lokalu Stowarzyszenia Samopomocy przy 1507 W. Division ul. w soboty i niedziele w godzinach od 6 do 8 wieczorem.

Bal Maskowy

Zarząd Stow. Samopomocy zapowiada w okresie karnawału wielki bal maskowy w sobotę d. 5go lutego b. r. w salach Ashland Boulevard Auditorium przy 1608 W. Van Buren ul. (Narożnik So. Ashland Ave.).

Oczywiście, że kostiumy nie będą obowiązujące, nie mniej Zarząd Stow. Samopomocy chciałby utrzymać tradycję balów maskowych, które w Polsce zawsze cieszyły się ogromnym powodzeniem. Bowiem ten rodzaj zabaw zwykle zaliczany był do najładniejszych imprez towarzyskich w sezonie karnawałowym.

Toteż pragnieniem komitetu organizacyjnego jest, aby na balu tym pojawiło się jak najwięcej kostiumów, spośród których najładniejsze i najbardziej pomysłowe nagrodzone zostaną specjalnie przygotowanymi wartościowymi nagrodami.

Stoliki można już rezerwować w lokalu Stowarzyszenia Samopomocy przy 1507 W. Division ul. w każdą sobotę i niedzielę w godzinach od 6tej do 8ej wieczorem. Rezerwacja stolików po 25c od osoby.

Św. Mikołaj w Stowarzyszeniu.

W ubiegłą niedzielę, d. 2go stycznia Stow. Samopomocy wzorem lat ubiegłych urządziło tradycyjną uroczystość Św. Mikołaja dla dzieci. Zebrała się rekordowa liczba, gdyż około 200 dzieci. Miła ta uroczystość urozmaicona była specjalnie przygotowanym występem licznego zespołu zuchów pod kierownictwem p. Barbary Bazylewskiej. Był również krakowiak, mazurek i balet.

Pozatym niektóre dzieci popisywały się śpiewaniem piosenek, deklamacją wierszyków, tańcami, a nawet grą na fortepianie.

Dzieci obdarowane zostały przez Św. Mikołaja podarunkami. Dopełnieniem świątecznego nastroju było wspólne śpiewanie kolęd zarówno przez dzieci jak i przez rodziców przy akompaniamencie orkiestry "Blue Band".

Program prowadził p. Edward Lewandowski.

Zarząd Stow. Samopomocy dziękuje serdecznie wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób bezinteresownie przyczynili się do powodzenia tej tradycyjnej imprezy .

Apel Pol. Stow. Byłych Więźniów Politycz.

Zarząd Pol. Stow. b. Więźniów Politycznych w Chicago zwraca się z apelem do wszystkich pp. prawników polskich, którzy na terenie Niemiec lub Stanów Zjednoczonych interesowali się problemem odszkodowań za krzywdy wyrządzone Polakom przez reżym narodowo-socjalistyczny, z prośbą o pomoc w następującej sprawie:

W 1955 r. Upływa Termin.

W r. 1955 upływa ostateczny termin zgłaszania wniosków o odszkodowania za straty poniesione na skutek prześladowań przez reżim narodowo-socjalistyczny. — Wprawdzie ustawa niemiecka z października 1953 r. jest niesprawiedliwa i niedająca Polakom tych samych uprawnień co Niemcom, to jednak coraz częściej słyszy się o projektach zmian i uzupełnień usuwających choć w części krzywdzące przepisy. Oczywiście tylko zgłoszenie wniosków w przepisanym terminie może pozwolić na korzystanie z ustawy obecnej i z ewentualnych przyszłych poprawek. Zaniedbanie dopełnienia tej formalności zamknęłoby ostatecznie drogę do uzyskania choć częściowego zadośćuczynienia. Od ilości zgłoszonych wniosków może również zależeć uznanie potrzeby realizacji projektowanych zmian przepisów.

Znaczenie Polityczne.

Daleko ważniejsza od materialnej strony tego zagadnienia jest druga strona: narodowa i ogólno ludzka. W obliczu odradzającego się znaczenia państwa niemieckiego jest rzeczą niezmiernie ważną, aby wolny świat i sami Niemcy nie zapomnieli o wstrząsających doświadczeniach tak niedawnej przeszłości. Ostrzeganie przed systemami totalitarnymi uważamy za swój obowiązek wobec całego wolnego świata i wobec tych, którzy oddali swe życie w katorgach hitlerowskich, wobec pomordowanych i dalej cierpiących pod jarzmem komunistycznym.

Pol. Stow. b. Więźniów Politycznych pragnie spełnić swoje obowiązki jak najsumienniej. Akcja składania wniosków o odszkodowania jest w tej chwili zadaniem konkretnym i naglącym. Udzielanie porad i wskazówek, pomoc w odpowiednim wypełnianiu formularzy, może być najlepiej spełniona tylko przez prawników. Stowarzyszenie nie posiada środków finansowych na zaangażowanie stałego adwokata. Jedyna droga do rozwiązania trudności jest powstanie Komitetu składającego się z prawnuków polskich, którzy mogliby poświęcić kilka godzin w mesiącu na tą akcję społeczną.

Apel do Prawników

Zarząd Stowarzyszenia zwraca się więc z gorącą prośbą do wszystkich pp. prawników, którzy doceniają wagę społeczną i narodową zagadnienia o przystąpienie i wzięcie udziału w pracach Komitetu Odszkowań i Rejestracji P. S. b. W. P.

Celem omówienia sposobu najlepszego zorganizowania pracy i skoordynowania wysiłków, Zarząd Stowarzyszenia uprzejmie zaprasza pp. prawników na zebranie organizacyjne wspomnianego Komitetu w biurze Stowarzyszenia, które odbędzie się w sobotę dnia 15go stycznia 1955 r. w lokalu Polsko Amerykańskiej Rady Pracy, 1588 N. Milwaukee Ave., o g. 4tej popoł.

Apel do Osób Piszących Na Maszynie.

Zarząd P. S. b. W. P. Oddział Chicago, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich osób piszących na maszynie w języku polskim i niemieckim o łaskawe zgłoszenie swej pomocy w pracach Komitetu Rejestracji i Odszkodowań. Cele i prace Komitetu przedstawiamy w apelu do prawników polskich. Zarząd P. S. b. W. P. nie posiada środków na żaangażowanie płatnej siły biurowej, nikt zaś z członków zarządu, niestety nie pisze dość biegle na maszynie w obu językach, aby móc objąć funkcje sekretarza Komitetu. Jedynym rozwiązaniem tej sytuacji widzimy w zaapelowaniu do społeczeństwa o pomoc i stworzenie grupy osób dobrej woli, któreby współpracowały z prawnikami w akcji pomocy w przygotowaniu wniosków o odszkodowania za prześladowania przez reżym narodowo-socjalistyczny.

Uprzejmie zapraszamy wszystkich, którzyby zechcieli zaofiarować swą pomoc, na zebranie organizacyjne Komitetu Rejestracji i Odszkodowań, które odbędzie się w sobotę d. 15go stycznia 1955 r. w lokalu Polsko Amerykańskiej Rady Pracy, 1588 N. Milwaukee Ave., o godz. 4tej popoł.

Apel 39go Kręgu Starszoharcerskiego

Krąg nasz od dwóch lat opiekuje się chorym dzieckiem polskim w Niemczech, przesyłając mu w odstępach dwumiesięcznych paczki z żywnością, ubraniem i z zabawkami. Na wezwanie nasze do terenu harcerskiego pierwszy odpowiedział Krąg Starszoharcerski "Szaniec" obejmując podobną opieką dwoje polskich dzieci w Niemczech. W ostatnim czasie p. Edmund Nowak, 1604 W. 17th St., który złożył ofiarę na paczkę CARE dla polskiej sieroty w Niemczech, prosił nas o podanie mu adresu tego dziecka dla niesienia dalszej pomocy. Są to jednak przysłowiowe krople w morzu niedoli polskich dzieci na obcej i wrogiej im ziemi.

Zjednoczene Polskich Uchodźców w Niemczech, z którym w tej sprawie jestebmy w stałym kontakcie, obiecało nam pomoc przez dostarczenie spisów, życiorysów oraz swoich opinii o dzieciach najbardziej w tej chwili potrzebujących takiej pomocy. Otrzymaliśmy już pierwszych kilka nazwisk.

Niech wspaniały odruch naszego społeczeństwa, wyrażony w tak licznych ofiarach na gwiazdkową akcję paczek CARE, utrwali się w postaci stałego otoczenia opieką najbardziej nieszczęśliwych polskich dzieci w Niemczech. Niech hasłem się stanie aby każda polska organizacja objęła taką opieką przynajmniej jedno polskie dziecko.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY 1955

Już do nabycia w cenie

$1.50

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

(C. O. D. nie wysyłamy)

Tradycyjny Opłatek u Akademików

W niedzielę 9go stycznia 1955 r. o godz. 3.00 popoł. odbędzie się tradycyjny Opłatek PZA. (w sali Legionu Młodych Polek, 1507 W. Division st.). Mgr. K. Kibish wygłosi referat z przeźroczami z dzieł sztuki o tematach związanych z Bożym Narodzeniem. Aktualne deklamacje wykona p. Helena Niekraszewicz; p. Wiktor Mejnartowicz odśpiewa szereg pieśni.

Na Opłatek ten zapraszamy serdecznie wszystkich członków P. Z. A. z rodzinami i sympatyków.

Tradycyjny Opłatek Harcerski

Obwód Z. H. P. w skład którego wchodzą gromady zuchowe, drużyny harcerskie, drużyny wędrownicze i Kręgi Starszoharcerskie w Chicago, urządza w niedzielę 9go stycznia b. r. o godz. 3ej popoł. w Błękitnej sali Weteranów A. P. pn. 1239 N. Wood ul. Opłatek Harcerski dla całej młodzieży, rodziców i przyjaciół harcerstwa.

Wierzymy, że w wielkiej rodzinie harcerskiej zobaczy wszystkich nas bliskich i drogich.

Koło Wychowawców i Wychowanków

Zabawa Taneczna Koła.

W sobotę dnia 15go stycznia b. r. Koło Wychowawców i Wychowanków Polskich Szkół na Uchodźtwie urządza Zabawę Taneczną w sali p. Wł. Woźniak, "Patria", pn. 2011 W. North Ave. Bufet obficie zaopatrzony. Doskonała orkiestra "Blue Band" Cicheckiego zapewni miłą zabawę Całkowity dochód z tej zabawy przeznacza się na cele Sobotniej Szkółki Polskiej prowadzonej przez Sekcję Pedagogiczną Koła. Sobotnia nasza Szkółka Polska liczy obecnie 80 dzieci. Wzrost frekwencji na kursach wykazuje, że spełnia ona swe zadanie.

Prosimy zatem tak nową, jak i starą Polonię o przybycie na Zabawę Koła i przyczynienie się tą drogą do realizacji dobrych celów którym Koło służy.

"Opłatek" Koła.

W niedzielę 9go stycznia 1955 r. o godz. 4.30 popoł. odbędzie się w sali Zjednoczenia P. R. K., przy zbiegu ulic Augusta Blvd. i Milwaukee Ave. tradycyjny Opłatek Koła. Dziatwa ze Szkółki sobotniej Koła wykona tańce i śpiewy pod kier. nauczycielki p. Ewy Owsiak. Ponadto jest w programie przemówienie wigilijne ks. Mariana Mettlera, występ solowy znanej pianistki p. Zofii Majewskiej, recytacja wyjątku z "Chłopów" Reymonta, pt. "Kiedy zwierzęta mówią"... w wykonaniu p. Stefana Cieślaka, kolędy, herbatka, oraz tradycyjny św. Mikołaj i diabełek rozdadzą upominki gwiazdkowe dzieciom, uczęszczającym na Kursa Przedmiotów Ojczystych, prowadzone przez Sekcję Pedagogiczną Koła. Na ten tradycyjny Opłatek Zarząd Koła zaprasza członków wraz z rodzinami.

Opłatek Wileński

Związek Miłośników Wilna urządza w dniu 15go stycznia, wieczorem w lokalu Macierzy Polskiej, 1645 Milwaukee Ave. "Opłatek Wileński".

Zarząd apeluje do Wilnian i do osób pochodzących z Kresów R. P. o zapisywanie się na członków Związku Miłośników Wilna.

Wszelką korespondencję prosimy kierować pod adresem Friends of Wilno Association, 1461 North Wood St., Chicago, 22, Ill.

PODEJRZANY O INSPIROWANIE ZAMACHU — Po zamordowaniu prezydenta Panamy, Jose Antonio Remona (górne z prawej) władze bezpieczeństwa aresztowały byłego prezydenta tego kraju, Arnulfo Arias (na lewo) na jego plantacji kawy w odległości 200 mil od Panama City, jako podejrzanego o udział w zamachu. Na dolnym podczas wizyty Remona w 1953 roku w Białym Domu w Washingtonie. Od lewej prezydent Eisenhower, Cecelia Remon, prezydent Remon i pani Eisenhower.

Wiadomości z Oddz. Pomocniczych Przy Stanowej Kwaterze P.L.A.W.

Instalacja Matek Złotej Gwiazdy Odbyła Się Okazale. — Przygotowania Do Zabawy Pączkowej i Zbiórki

Z Instalacji Matek Złotej Gwiazdy

W niedzielę, dnia 19go grudnia, odbyła się instalacja połączona z kolacją, podczas której przybył gwiazdor, który rozdał upominki dzieciom i matkom Oddziału.

Program otworzyła matka Szafanko życzeniami wesołych świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku i powołała założycielkę Matek Zł. Gw., kol. E. Łukaszewską do odmówienia modlitwy i również na przewodniczącą programu, która przedstawiła zarząd stanowy z prezeską Z. Jabczyńską na czele.

Prezeska stanowa, Z. Jabczyńska, powoływała do przemówienia komendanta stanowego, W. Kaloskiego i byłego komendanta E. Rożańskiego. Następnie przedstawione były prezeski oddziałów i komendanci posterunków, którzy byli obecni. Przedstawiony był również prezes Grupy ZNP, pan Magiera.

Matka Wojcik, łamiąc się opłatkim z wszystkimi obecnymi, życzyła wszystkim wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku 1955.

Następnie odbyło się rozdanie fantów na gwiazdkę dla weteranów w szpitalach. Piękne torty, które były ofiarowane na instalację przez Matki Zł. Gw., odwieziono do kwatery U.S.O. na Michigan ave., dla żołnierzy, przebywających w przejeździe w Chicago na świętach.

Komitet z matką F. Wojcik na czele, ofiarował również obiad dla tych żołnierzy.

Nowy zarząd na rok 1955 jest jak następuje:— matka Franciszka Wojcik, prez.; matka Szafranko, 1-sza wiceprez.; matka Bektor, 2-ga wiceprez.; matka Przybyło, sekr. prot.; matka Sanojka, sekr. fin.; matka Strojek, kasjerka. Dyrekcja: matki Jezierska, Jelonek, Jankowska. Chorążynie:— matki Gorik i Bidnarczyk; podchorążynie: matki Wantoch i Rucki; kapelanka, matka Sowieńska; marszałkini, matka Wacha.

Również życzenia świąteczne nadesłała prezeska krajowa, S. Winialska, z Conn. Zakończono wieczór kolendą i gwiazdor rozdał podarki, które przyniósł dla dzieci i matek.

Zabawa Paczkowa

Dnia 19go lutego odbędzie się zabawa paczkowa dla wszystkich oddziałów przy Stanowej Kwaterze. Odbędzie się rozdanie nagród za sprzedane książeczki, z których dochód przeznaczony jest na potrzeby weteranów. Przewodnicząca zabawy, E. Lukaszek, z prezeską, Z. Jabczyńską, zapraszają wszystkie oddziały do wzięcia udziału w tej zabawie.

Tag Day

W niedzielę, dnia 24go kwietnia, odbędzie się zbiórka na weteranów. Prosimy szanowną publiczność o łaskawe poparcie zbiórki.

Zmiana Sali Posiedzeń

Oddział 40-ty odbywać będzie posiedzenia w przyszłości w każdą 1-szą środę miesiąca w sali Stanowej Kwatery Ill., 1110 N. Cleaver ul. i Milwaukee ave., jak donosi prezeska, J. Janice.

Wycieczka do Oak Forest

Oddział 7my urządza wycieczkę do Oak Forest w miesiącu maju. Prezeska M. Zająkała oznajmia, iż data podana będzie później.

Chorzy Weterani

W szpitalu Hines znajduje się były komendant stanowy, M. Loreney, a kolega F. Drurela w szpitalu Vaughn. Życzymy im prędkiego powrotu do zdrowia.

Posiedzenie

Następne posiedzenie Oddziałów Pomocniczych odbędzie się dnia 24-go stycznia, w Kwaterze Ill. Wszystkie delegatki proszone są o przybycie, ponieważ będą ważne sprawy do załatwienia. Gospodyniami wieczoru będą koleżanki z Oddziału 3go z prezeską C. Teret na czele. —

Nadsyłanie Korespondencji

Wszelkie wiadomości z Oddziałów Pomocniczych przy Kwaterze Ill., prosimy nadsyłać do koresp., Marii Myśliwiec, tak ażeby mogły być umieszczone w pismach na czas.

Maria Myśliwec, koresp. stan.

Apel Do B. Żołnierzy Polskich 2-ej Wojny

Koledzy-Żołnierze 2giej wojny Światowej. Organizujcie nowe Koła Stow. Polskich Kombatantów, względnie zapisujcie się do istniejących już Kół SPK., rozmieszczonych na całym obszarze Stanów Zjedn. Jako żołnierze zdajemy sobie sprawę, że tylko przez zorganizowany wysiłek będziemy mogli polepszyć naszą dolę i skutecznie pracować dla spraw Polski .

Z zadowoleniem podajemy do wiadomości Kolegów fakt, że oto po upływie niespełna 18 miesięcy jest już zorganizowanych i wydajnie pracujących 30 Kół S. P. K. Jest to poważny sukces, biorąc pod uwagę krótki okres czasu i to, że nie wszyscy odrazu mogli udzielać się życiu organizacyjnemu bezpośrednio po przyjeździe do St. Zjedn. Mamy nadzieję, że w krótkim okresie czasu szeregi nasze powiększą się wielokrotnie.

Nasza żołnierska organizacja powstała dla celów:

— Świadczenia pomocy koleżeńskiej.

— Opiekowania się inezdolnymi do pracy, inwalidami, wdowami i sierotami.

— Uzyskania dla naszych członków praw kombatantów amerykańskich.

— Zdobywania dla członków odpowiednich warunków bytu.

— Podtrzymywanie wśród naszych członków więzi koleżeńskiej, zaspakajania ich potrzeb kulturalnych, oraz pielęgnowania tradycji wspólnych walk o niepodległość Polski.

Cele te i zadania mogą być zrealizowane tylko przy wspólnym naszym wysiłku. A więc Koledzy — przystępujmy do pracy po żołniersku.

Koledzy, którzy pragną zakładać nowe Koła S. P. K. względnie przystąpić do Stowarzyszenia, są proszeni o zgłaszanie się po informacje do Zarządu Głównego SPK.: G. P. O. Box 179, New York 1, N. P. Zainteresowani otrzymają bezzwłocznie wszystkie materiały i instrukcje organizacyjne.

W związku z mającym się odbyć IIgim Walnym Zjazdem Stowarzyszenia w drugiej połowie maja b. r., informujemy, że nowopowstałe Koła SPK. winne są dopełnić czynności rejestracyjnych w Zarządzie Głównym do d. 1go marca 1955 r. aby za pośrednictwem swych delegatów mogły w nich wziąć udział. — Zarząd Główny S. P. K. w St. Zjedn.

Czyś już pomówił z twoim przyjacielem, ażeby wstąpił do twojej Grupy Z. N. P.?

★ POŻYCZKI ★ POŻYCZKI

POŻYCZKI HIPOTECZNE

Bez Komisowego

NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE

Udziela

Związek Narodowy Polski

1514-20 W. DIVISION UL.

Tel. ARmitage 6-0700

★ PRACA MĘSKA

POTRZEBA NATYCHMIAST BALBIERZA

$65.00 tygodniowo i komisowe do pracy w dobrze wyrobionej balbierni. Stała praca przez cały rok.

2306 N. LINCOLN AVE.

POTRZEBA mężczyzny do stałej pracy w cieplarni, 5332 N. Bowmansville Ave., LOngbeach 1-9186.

★ PRACA ŻENSKA

OPERATOREK szycia na maszynach

Doświadczonych lub niedoświadczonych

- dobra początkowa zapłata.
- wysoka zachęcająca zapłata za pracę od sztuki.
- po polsku mówiący instruktorzy.

C. D. Osborn Glove Company

2201 West Wabansia

POTRZEBA kobiety do mycia naczyń, 12 w poł. do 9 wieczorem. 1750 W. Division.

★ DO WYNAJĘCIA

CZYSTE pokoje umeblowane od $10 do $18 tygodniowo. Wiadomość 1610 N. Leavitt St. lub telefonować BR 8-2577.

DO WYNAJĘCIA 4 pokojowe mieszkanie, gazem ogrzewane, zgłoszenia na 2 piętrze, 2305 So. Homan Ave.

6 POKOI, nowoczesne, podwójna plumbiarka, Garfield Park dzielnica. NEvada 8-7193.

★ AUTOMOBILE

CHEV. '54s

Fordors, Tudors, Conv. Cpes.

W pełni Wyposażone

Gwarantowane

Urzędnicze Modele

Zaoszczędzicie $ $ $

'53 Chev. Fordor, Tudor $1,045

'52 Chev. Tudor ....$ 895

'51 Chev. Fordor ....$ 745

'50 Chev. Tudor ....$ 495

Milwaukee Av. Chevrolet

Dostawa Chevrolet od 1916

2510 MILWAUKEE AV.

Otwarte wieczorami i w niedziele

★ TELEWIZJA

Gwarantowana TV Obsługa KREDYT!

Darmo pisemna gwarancyjna polisa

Przy każdej wykonanej naprawie

Wezwanie w każdym czasie

ENID TV

1144 E. 55th St.

Na Połudn. stronie

MI 3-3468

$3.00

Na połudn. zachod. stronie

3319 W. 63rd

PR 8-2848

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA

Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne — po najniższej cenie. Stoliczkowe lub walizkowe od $29.00. Skowron, 36 lat doświadczenia. Telefon PEnsacola 6-1670 rano przed 10-tą lub po 5-tej.

★PATENTOWI ADWO"ACI

PATENTY

Przygotowywanie, prowadzenie podań o Patenty na Wynalazki

B. PELECHOWICZ

Registered Patent Attorney

2300 W. Chicago Ave.

Chicago 22, Ill.

Telefon BRunswick 8-7187

★ INTERESY

Vicinity N. W.

RESTAURANT & GRILL

Est. trade, good going business — Private owner will sacrifice reasonable for quick sale. Make offer. Call HUmboldt 6-9364 — 6 A. M. to 3 P. M.

Na Sprzedaż Przez Właściciela

Stacja gazolinowa i zakład napraw. Znakomite położenie na południowo - zachodniej stronie, dobrze wyrobiony interes, cena na szybką sprzedaż, powód inny interes. POrtsmouth 7-3819.

GAS STATION i warsztat reperacyjny na południowo zachodniej stronie miasta, duży ruch transportacyjny, cena umiarkowana. Właściciel idzie do innego interesu. Po informacje PRospect 6-7238.

WESTERN Restaurant, 2345 No. Western, restauracja na sprzedaż, 5 letni lease, czynsz $100 miesięcznie, sprzedaż z powodu choroby. HUmboldt 6-9654.

★ KONTRAKTORZY

UWAGA WŁAŚCICIELE POSIADŁOŚCI

Czy chcecie wykonać pracę w zimie i zaoszczędzić pieniędzy? — Pokrywamy tylne werandy i wykonujemy wszelkich typów prace ciesielskie. — Tuckpointing, rynny i wszelkich innych typów prace. — Potrzebujemy pracy dla zatrudnienia naszych pracowników. Bezpłatne kosztorysy, Telefonujcie.

SPaulding 2-2076

po umówienie się.

POLSKI WETERAN

P. Król wykonuje wszelkie roboty plumbiarskie i "sewers" kanalizacyjne, licencjonowany. BErkshire 7-3455.

★ Elektryczne Roboty

KLOREK Electric, 1141 Belmont Ave., Licensed METER WIRING. Naprawy i przeróbki. WEllington 5-2601.

★ CATCH BASINS

W nagłych wypadkach obsługujemy ścieki kanałowe i rury 24 godziny na dobę ALbany 2-3464.

★ DOMY

REKOMENDACJE

Kupiliśmy trzykrotnie ku pełnemu zadowoleniu od A. J. Svoboda 3739 W. 26th St. w Chicago i 6013 W. Cermak Rd. w Cicero i możemy go usilnie polecić. Kupiliśmy przy 3606 S. 52nd Ct., on sprzedał go i kuliliśmy przy 2314 S. Ridgeland. — Mr. & Mrs. Novotny.

PRZEZ WŁAŚCICIELA ze stratą na szybką sprzedaż, 2 piętrowy, drewniany. 2-4ki i 1-3 pokojowe mieszkanie w bezmencie (wszystkie stokerem ogrzewane), także 3 pokojowy cottage z bezmentem w tyle, garaż, blisko 53rd i Racine, naprzeciw parku, blisko szkół, kościołów, komunikacji, natychmiast do objęcia. LIvingston 8-4384.

By Owner 2 Bldgs.—Church which can be converted if desired and 8 room Brick Residence (can be converted to 2 inc. apts.) 2½ tile baths, cabinet kitchen, combination storms, screens, air conditioned, 8 years old. Must be seen to appreciate. Corner Narragansett and Belden. LIncoln 9-4660 or NAtional 2-4874.

$3,000 KUPI solidny, murowany, 6x4, 2x5, wyjątkowo czysty, w najlepszym porządku, nowy dach, dobry dochód, o jeden blok polska katolicka szkoła. Tylko $16,800. — EVerglade 4-1321.

IDEALNY dla dzieci. 7 pokojowy, z 4 sypialniami dom plus 2 wykończone pokoje w bezmencie, gazem ogrzewany, okna zimowe, siatki, wiele extras, garaż na 2 auta z bocznym wjazdem, parcela 98x150 w A-1 stanie, blisko St. Mary's, 134th i Indiana Ave., umiarkowanie, natychmiast do objęcia, przez właściciela, Interocean 8-9338.

BERWYN — 2 piętrowy, murowany, 22 i Grove, 5½-5½—3 pokoje w bezmencie ,dochodu $380 miesięcznie, gazem ogrzewany — $42,500, Svoboda, 6013 Cermak—BIshop 2-2162.

3808 W. 57th PLACE—Excellent location, St. Turibius parish, near school, church, 3 bedroom, 6 rm., brick homes. Open Sunday 1 to 5. Week days call MIdway 3-8683 or if no answer Sundays and evening HYde Park 3-8128.

3 BEDROOMS

Corner brick residence, oil hot air heat, birch trim throughout, high basement, attached brick garage. Peck school, St. Turibius church, 58th-Keeler, $18,900. Call Mr. Pearson, McCarthy Brothers,

2412 W. 63rd St. REpublic 7-5000

CICERO, 2 mieszkaniowy, 4 i 4 pokoje, dochodu $72.00 miesięcznie, ładny i czysty, blisko 22nd i Austin, opuszcza miasto, musi sprzedać, $12,500. OLympic 2-8702.

NA SPRZEDAŻ murowany, 2 mieszkaniowy 5 i 6, kryta weranda, wysoki plaster bezment, garaż na 2 auta, natychmiast do objęcia, $17,500 lub najlepsza oferta. — Telefon GU. 4-4119.

2 MIESZKANIOWY, murowany, sąsiedztwo Trumbull i 26th, 5-5 pokoi ,szafkowy zlew, za 1 mieszkanie $65 czynszu miesięcznie, w dobrym stanie, $14,900 — Svoboda 3739 W. 26. LAwndale 1-7038.

BARDZO czysty, murowany, 1x6 i 1x4, oraz 1x2, dobra komunikacja, blisko szkół, polska okolica, tylko $13,500. EVerglade 4-1324.

MUROWANY, 2 mieszkaniowy, 4 i 4 pokoje, poddasze i bezment, $9,800. LAwndale 1-2277.

★ DOMY Z INTERESEM

REAL GOOD ONE BUSINESS PROPERTY

2 building consisting of tavern and lunchroom; 6 rm. apt., gas ht., 19 ft. frontage; Vicinicy of 36th and Kedzie; priced to sell $29,000.

G. J. CLETTENBERG, REALTY

6350 S. ASHLAND

WAlbrook 5-8008

PRZEZ właściciela, 2 piętrowy, murowany, nadzwyczajna okazja dla polskiej rodziny, skład z wyrobami żelaznymi, wyrobiony przez 30 lat, dobry interes, 5 pokojowe mieszkanie na górze, cena umiarkowana na szybką sprzedaż, zgodzi się sprzedać oddzielnie. Telefonujcie w tygodniu BIshop 7-6745, wieczorami lub w niedzielę BIshop 7-3579.

NA SPRZEDAŻ sklep, grosernia z domem lub bez. Sprzedam z powodu choroby. 1426 N. Talman.

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCE małżeństwo poszukuje 4 czystych pokoi, bez mebli. YArds 7-0749.

Wydział Szkolny Podwyższył o $100 Wynagrodzenie 15,000 Nauczycieli

Pozatym Podwyżki Otrzymali Pracownicy Biurowi, Nauczyciele Wysłużeni i Wyżsi Urzędnicy

Wydział szkolny uchwalił wczoraj zgodnie z wnioskiem Bernarda Majewskiego $100 podwyżki rocznej dla wszystkich 15,000 nauczycieli chicagoskich szkół publicznych z tym, że podwyżka ta ma obowiązywać od 1 września ubiegłego roku .Pozatym przyznano ekstra podwyżkę w wysokości $250 rocznie dla około 3,000 nauczycieli, którzy mają 50 lat służby, lub więcej, którzy ze względu na brak wyższych stopni wykształcenia nie mogą otrzymać większych poborów na podstawie obecnie obowiązującej jednolitej skali uposażeń.

Poza personelem nauczycielskim przyznano podwyżkę $10 miesięcznie 800 pracownikom biurowym, oraz 550 inżynierom zatrudnionym przez wydział szkolny.

Wreszcie podwyższono również wynagrodzenie kilkunastu pracownikom na kierowniczych stanowiskach w wydziale szkolnym, a między innymi: doradca prawny ,adwokat Schneberger otrzymał $2,500 podwyżki do $22,500; kontroler Bolt z $19,500 do $20,500; sześciu asystentów superintendenta z Tadeuszem Lubera na czele oraz naczelny inżynier, architekt i dyrektor zakupów z $17,282 do $18,000.

Podwyżka pensyj nauczycielom będzie kosztowała wydział szkolny $1.5 miliona rocznie, a wyrównanie poborów dla nauczycieli i innych za minione cztery miesiące wstecz, będzie kosztowało $950,000.

Pieniądze na pokrycie podwyżek miały być w myśl wniosku Majewskiego wzięte z budżetu, do którego domagał się on wstawienia kwoty $20.1 milionów pomocy stanowej, pomimo tego, że wiadomo już, iż stan takiej pomocy nie udzieli. W rezultacie pieniądze na pokrycie podwyżek znaleziono w ten sposób, że w budżecie zmniejszono przewidziane 9 procent strat i kosztów ściągnięcia podatków do 8 procent.

Policjant Postrzelił Policjanta Parkowego Którego Wziął Za Bandytę

Policjant Parkowy Przyznał Się Że Jest Narkomanem Od Czasu Wstąpienia Do Policji

Policjant George Smith liczący lat 33, z pnr. 6528 Greenwood av. zauważył w przedsionku domu pnr. 4640 Calumet av. szamocących się osobników i strzelił do tego, którego uważał za bandytę, raniąc go w udo. Okazało się, że zranionym był policjant parkowy Victor Heady, liczący lat 24, z pnr. 6346 South Park, który od 9 miesięcy pracuje w policji.

Heady podał, że dwaj osobnicy proponowali mu sprzedaż narkotyku więc wprowadził ich do przedsionka tego domu, aby ich aresztować, w chwili, gdy postrzelił go Smith.

Tymczasem obaj aresztowani Richard Chambers, lat 23 z pnr. 1109 E. 53 ul. i James Brooks, liczący lat 27, z pnr. 4640 Drexel bulw. podali zupełnie co innego.

Chambers w biurze prokuratora zeznał, że Heady starał się wymusić od niego $50, a Brooks podał, że przedtem musiał dać mu $2 łapówki w okolicy stacji Wabash av., gdyż Heady zagroził mu oskarżeniem go o przestępstwo.

Heady przyznał się prokuratorowi, że jest narkomanem i używał już narkotyków w tym okresie, gdy odbywał przeszkolenie na policjanta.

Szef policji parkowej Otlewies podał, że Heady już zrezygnował z pracy w policji.

Heady został aresztowany i w piątek będzie odpowiadał przed sądem dla spraw narkotycznych, oskarżony o napad rabunkowy, wymuszenie i zatajenie tego, że jest narkomanem.

Zapisujcie dziatwę waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

Dr. HENRY M. SIKORA Optometrysta

Dawniej ordynujący w biurach Dr. W. Z. Sikory
Teraz tylko w swoim własnym nowoczesnym biurze pnr
4071 ARCHER AVE. przy California Ul.
nad Biurami Brighton Savings and Loan Assn.

Egzaminacja Oczu i Dopasowanie Okularów

Nie liczę więcej za domowe wizyty za umówieniem
Godziny: Codziennie 10-6; Poniedziałek i Czwartek do 8;
Sobota do 5. W Środy zamknięte. Tel. FRontier 6-6555

Oszczędzajcie

Przed 10tym Zarabiajcie od 1go

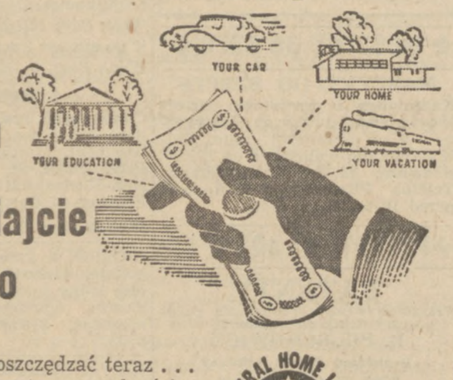

Zacznijcie oszczędzać teraz . . . otwórzcie konto oszczędnościowe! Pieniądze ulokowane przed 10 zaczynają przynosić wam zarobek z poważnym procentem, od 1 danego miesiąca. Oszczędzajcie tak dużo lub mało, jak chcecie! Lecz upewnijcie się, że macie zabezpieczenie silnej finansowej rezerwy . . . gdy będzie wam potrzebną.

FEDERAL HOME LO. BANK SY. MEMBER FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $10,000.

DUŻE DYWIDENDY WYPŁACANE PRZEZ UBIEGŁE 19 LAT

RELIANCE FEDERAL
SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
2000 W. CERMAK RD.
FRontier 6-4600

Przystąpcie do Naszego Gwiazdkowego Klubu Dzisiaj!

A. J. DAROVIC, Prezes

MŁODOCIANI MORDERCY. — Bracia (od lewej) Francis, lat 13, Richard, lat 15 i Dale, lat 17 Rosenow zostali aresztowani przez szeryfa w Princeton, Ill., jako podejrzani o zastrzelenie w ostatni wtorek Maury Whipple, lat 70 i jego żony, Ady, lat 65 w ich domu w Buda, Ill. Szeryf George Hodge trzyma w ręku karabin, z którego jak stwierdziło biuro kryminologiczne dokonano morderstwa. Jeden z farmerów zeznał, że pożyczył ten karabin chłopcom na polowanie.

Tajemniczy Świadek Przed Przysięgłymi

W ramach dochodzeń prowadzonych przed wielką ławą przysięgłych w sprawie unii pracowników przemysłu szklannego, zeznawali wczoraj zarówno przedstawiciele unii, jak i reprezentanci przemysłu. Zeznawał między innymi jeden tajemniczy świadek, nazwisko którego nie zostało ujawnione, gdyż groziłoby mu niebezpieczeństwo.

Sekretarz finansowy unii Thomas Nayder, lat 33, powiedział, że nie wie dlaczego prowadzona jest inwestygacja działalności unii, ale oświadczył on, że będzie współpracował w tej inwestygacji.

Morderca Leopold Stara Się o Parol

Nathan Leopold, który w 1924 roku został skazany za zamordowanie Bobby Franks, wniesie ponowny wniosek o parolowanie go z więzienia. Jego wniosek był odrzucony przed dwoma laty i formalnie następne badanie i przesłuchy w sprawie zwolnienia mogą się odbyć dopiero w 1956 roku.

Nie mniej podobno może on w drodze wyjątkowej uzyskać ponowne rozpatrzenie swego wniosku przez komisję parolową.

Pasażer Zabity, Gdy Samochód Uderzył w Drzewo

2 Osoby w Chicago Zabite w Tym Roku w Wypadkach Aut.

Arthur Lauridsen, lat 17, z Momence, klerk w składzie spożywczym, poniósł śmierć, gdy auto, w którym jechał, rozbiło się o drzewo na U.S. 1, na południe od Momence w powiecie Kankakee. Kierowca, Clyde Sapp, lat 28, z Momence, który na skutek uderzenia, wyrzucony został z samochodu, zabrany został do szpitala St. Mary w Kankakee.

Charles Whitfield, lat 34, 2969 Vernon ave., raniony w sobotę gdy jego samochód wpadł na obmurowanie wiaduktu kolejowego przy Canal ul. i Archer ave., zmarł w szpitalu Louise Burg. Dwaj pasażerowie — Artis Lee Bibb, lat 35, 2915 Madison ul. i Walter Cherry, lat 19, zam. na Vernon ave., lekko ranieni, zatrzymani zostali na stacji policyjnej, gdy policja znalazła w samochodzie rewolwer.

Pani Alexandra Johnson, lat 62, 1436 Argyle ul., zmarła w szpitalu Swedish Covenant z ran, jakie otrzymała w wigilię Bożego Narodzenia, gdy samochód, którym kierował jej syn, Charles, 1356 Carol Lane, Des Plaines, nagle zatrzymał się na krzyżówce przy Peterson i Sacramento aves.

Do północy we wtorek pięć osób zginęło w wypadkach samochodowych w powiecie Cook w r. 1955, a z tej liczby dwie utraciły życie i 344 odniosło obrażenia w samym Chicago.

Z Polityki

Kennelly Wlazł Na Podwórko Richarda J. Daley, Otwierając w Jego Wardzie Swoją Kwaterę Kampanijną. — AFL i CIO Opowiadają Się Za Daley. — Adamowski Liczy Na Polskie Głosy

Walka, jaka toczy się na terenie miasta Chicago o tytuł mayora, zaczyna się z każdym dniem zaostrzać i budzi już zainteresowanie w całym kraju. Właściwie, to ścierają się tu dwie fakcje z obozu demokratycznego, jedna, która idzie z regularną partią i Richardem J. Daley, klerkiem powiatowym, a druga, to bliscy zausznicy mayora Kennelly, który postanowił wbrew partii ubiegać się o trzeci termin. Benjamin S. Adamowski, trzeci demokratyczny kandydat, liczy wyłącznie na niezależnych wyborców.

Wczoraj mayor Kennelly rozpoczął swoją kampanię w wardzie 11ej, gdzie Daley jest komitymanem, otwierając tam swoją kwaterę. Kennelly urodził się w okolicy Bridgeport, która jest częścią składową wardy 11e. Tam chce on odebrać głosy demokratyczne Daley'emu.

Na otwarciu kwatery mayora pnr. 3107 Morgan ul., byli obecni — asesor Frank Keenan, manażer kampanijny Kennelly'ego; Frank Rinkus, 929 W. 35 pl. i Joseph A. Bonnan, 3424 Lowe ave., kandydat Kennelly'ego na aldermana w tej wardzie.

Daley spotka tam też poważną konkurencję ze strony Adamowskiego, który stara się pozyskać głównie głosy wśród obywateli polskiego pochodzenia, a w wardzie 11ej Polacy stanową duży procent mieszkańców.

Kennelly otwiera swoje kwatery kampanijne i w innych wardach i jedną z nich w wardzie 34 gdzie kandydatem na aldermana z poręki Kennelly'ego jest Morris I. Lerner, byznesista.

W wardzie 32ej, w której długoletni alderman Joseph P. Rostenkowski, ubiegający się o ponowny wybór, głosował jako członek komitetu demokratycznego przeciwko indorsacji Kennelly'ego, kandydatem na aldermana z frakcji Kennelly'ego jest Theodore A. Dlugosz, 1341 N. Greenview. W wardzie tej nadto stanęli do kontestu — Edwin T. Kolski, republikański komityman i Bernard C. Prusiński, były stanowy reprezentant, który popiera Adamowskiego.

William A. Lee, prezes Chicagoskiej Federacji Pracy, zamianowany został przewodniczącym komitetu, popierającego Daley, na lunczu, w którym brało udział 150 urzędników AFL, w hotelu Bismarck.

Liderzy CIO donieśli wczoraj, że wysłali zaproszenie Richardowi J. Daley, demokratycznemu kandydatowi na mayora, aby wygłosił główne przemówienie na konwencji Illinois State Industrial Union jutro w hotelu Morrison.

Na przyjęciu tym przemawiać mają—gubernator Stratton i inni urzędnicy powiatowi, ale wykluczono mayora Kennelly. Liderzy CIO pogniewali się na Kennelly za to, że nie zamianował ponownie Johna Doherty, okręgowego dyrektora United Steelworkers Union, do Wydziału Szkolnego.

Sędzia Stefanowicz o Przestępczości Małoletnich w Chicago

Przed paru dniami odbyła się w Buena Memorial publiczna dyskusja przedstawicieli sądu, zrzeszeń religijnych i stanowej komisji młodzieżowej na temat przestępczości naszej młodzieży, zatytułowana "Youth Crusade". W dyskusji tej między innymi udział też wziął sędzia miejski Sigmund J. Stefanowicz, urzędujący obecnie w sądzie dla chłopców.

Sędzia Sigmund J. Stefanowicz

Sędzia Stefanowicz zrobił w tej dyskusji następujące ciekawe oświadczenie:

"Sześć miesięcy temu przestępczość małoletnich w Chicago osiągnęła swoje maksimum. Ale od tej pory stale się zmniejsza. Zasługa w tym prasy, duchowieństwa, organizacji społecznych i sądów. Dzięki wspólnym wysiłkom tych wszystkich czynników, rodzice małoletnich stali się czujniejszymi względem swoich dzieci i zrozumieli lepiej, że oni w pierwszym rzędzie są najwięcej odpowiedzialni za ich postępowanie".

Sędzia Stefanowicz mając codzień do czynienia z nieletnimi przestępcami w sądzie na State ul., już od kilku miesięcy studiuje problem przestępczości naszej młodzieży i w przemówieniach swych głosi często zasadę, że należy przedewszystkim podnieść poczucie odpowiedzialności rodziców względem ich dzieci. Zaznacza on przy tym, że dużą rolę w ratowaniu młodych przestępców od upadku spełniają organizacje dobroczynne, jak nasza Polska Opieka Społeczna.

Oświadczeniu sędziego Stefanowicza prasa śródmieścia poświęca dużo miejsca.

OSZCZĘDZAJCIE DLA BEZPIECZEŃSTWA I DOCHODU

FEDERAL HOME LO. BANK SY. MEMBER FEDERAL SAVINGS AND LOAN INSURANCE CORPORATION SAFETY OF YOUR SAVINGS INSURED UP TO $10,000.

MORTON PARK FEDERAL SAVINGS
and Loan Association of Cicero
5221-23 West Twenty-Fifth Street
CICERO, ILL.

Nasz 45-ty Rok

Rezerwy ponad $500,000.00

Drymalski Żąda Surowego Karania Pijanych Kierowców

Szef sądów miejskich, sędzia Raymond Drymalski, zwołał dziś konferencję sędziów dla spraw ruchu drogowego dla omówienia sparwy bardziej surowego karania kierowców za przekroczenie szybkości i za prowadzenie samochodów po pijanemu. Sędzia Drymalski powiedział, że będzie sugerował sędziom zastosowanie przy drugim wypadku prowadzenia auta po pijanemu, maksymalnego wymiaru kary przewidzianego w przepisach, to jest aresztu od 90 dni do 1 roku, bądź grzywny do $1,000, bądź wreszcie obu tych kar łącznie.

Drymalski powiedział, że dotychczas nie stosowano tego maksymalnego wymiaru kary, ale zdaniem jego należy przejść do tego.

Zwołanie konferencji nastąpiło naskutek zwiększonej ilości wypadków w okresie święta Nowego Roku.

Sędzia James Chelos skazał wczoraj dwóch kierowców za prowadzenie samochodu po pijanemu: jednego na dwa, a drugiego na trzy dni aresztu.

Nowe Bezlampowe Aparaty Radiowe

Firma Raytheon Manufacturing Co., zapowiedziała, że w początkach marca wypuści na rynek nowe, bezlampowe aparaty radiowe,które wszystkie dotychczasowe typy radioaparatów uczyni przestarzałymi.

Nowy ten aparat radiowy będzie zamiast lamp miał przyrząd nazwany "tranzytorem" i będzie działał nie przy pomocy prądu z linii, ale przy pomocy czterech bateryjek od latarki elektrycznej. Możliwe to będzie dlatego, że "transytory" będą używały tylko nieznaczną ilość prądu potrzebnego dla aparatu lampowego.

Aparat ten będzie bardzo silny, tak że będzie można go słyszeć w dużej sali balowej chociaż rozmiary jego będą wynosiły jedynie: 3 na 6 i na 9 cali.

Cena aparatu będzie wynosiła około $79.95.

Nieprzytomny Od 3ch Lat Po Wypadku Zmarł w Szpitalu

W dniu 19 stycznia 1952 roku w Pecos, Tex. zderzyły się dwa samochody, z których jeden prowadził nietrzeźwy kierowca.

W wypadku tym, drugi kierowca Don Coleman Goudy, liczący lat 59, z pnr. 96 N. Park, w La Grange, doznał tak poważnych kontuzji mózgu, że bez przerwy leczył się w szpitalu Hines nie odzyskał nigdy już przytomności. We wtorek zmarł on w szpitalu Hines i pogrzeb jego odbędzie się w piątek.

Podczas tego wypadku poturbowana została jego żona Mary-Louise i pej matki Millie Whitcomb, które po wyleczeniu się z ran, w kwietniu 1952 przybyły do Chicago i przysiadywały przy łożu chorego, spodziewając się, że odzyska on przytomność.

Wdowa podała, że kierowca nietrzeźwy, który spowodował ten wypadek, dotychczas nie został skazany.

Goudy był synem zmarłego wydawcy dziennika "Wayne Coutnry Press" w Fairfield.

Nowy Prorok Od Pogody Obejmie Urzędowanie w Marcu

Z Washingtonu nadeszła wiadomość, że szefem biura meteorologicznego w Chicago zostanie Joe R. Fulks, który zajmuje się przepowiadaniem pogody od 25 lat.

Fulks, liczący lat 47, pochodzi z Alabama i w Californii uczęszczał do Instytutu Technologicznego i później na Uniwersytet Utah. W latach od 1942 do 1945 pracował on w wojskowym biurze meteorologicznym w Washingtonie, przepowiadajac stan pogody potrzebny zwłaszcza dla operacji lotniczych. Następnie odbywał on dalsze studia fachowe na Uniwersytecie w Stockholmie, w Szwecji, i od roku 1952 pracował on w biurze meteorologicznym w Washingtonie. Fulks obejmie nowe stanowisko w Chciago z końcem marca.

Dotychczasowy kierownik chicagoskiego biura meteorologicznego, Gordon E. Dunn, który pracował w Chicago od 1939, za wyjątkiem dwu lat, w których służył w wojsku za granicą, został zamianowany szefem biura meteorologicznego w Miami i obejmie nowe stanowisko 1go kwietnia.

Komitet z 9 Zażądał Od Pewnych Policjantów Ujawnienia Dochodów

Listę Policjantów, w Tym 3 Kapitanów, Wręczył Komisarzowi Policji

Komitet inwestygacyjny rady miejskiej zażądał od komisarza policji O'Connor, aby policjanci na przedłożonej mu liście, w tym trzech kapitanów, ujawnili extra dochody.

Komisarz po otrzymaniu tej listy w środę, wstrząsnął tylko ramionami i rzekł: "Kogo mam teraz słuchać? Rada miejska kazała mi 10go grudnia nie wydawać żadnych rozkazów, aż otrzymam takie polecenie od pełnej rady miejskiej."

Ostatecznie zdecydował się komisarz nasamprzód porozumieć się z rzecznikiem miejskim, Johnem J. Mortimer.

Komitet inwestygacyjny po odbyciu tajnej konferencji sporządził listę policjantów, od których należy otrzymać pewne dane co do ich stanu majątkowego i extra dochodów. Ald. Benjamin M. Becker, przewodniczący komitetu, odmówił podania liczby kwestionowanych policjantów i ujawnienia nazwisk trzech kapitanów. Na liście są nazwiska poruczników, sierżantów i patrolowych.

Irwin N. Cohen, główny doradca komitetu, powiedział, że ustalono powody, dla których wymagane jest wypełnienie kwestionariusza od podanych na liście policjantów.

Komitet z 9 aldermanów polecił komisarzowi zażądać od tych policjantów, aby wypełnili kwestionariusz w przeciągu 20 dni, gdyż w przeciwnym razie czeka ich zwolnienie z obowiązków z powodu niesubordynacji.

Komitet odrzucił sugestię Benjamina S. Adamowskiego, demokratycznego kandydata na mayora, aby członkowie komitetu również ujawnili swoje wykazy podatkowe. Ald. Becker uznał list Adamowskiego za nic innego, tylko wycieczkę polityczną i zaznaczył, że owszem gotów jest ujawnić swoje dochody, gdy tego zażądają od niego. Ald. Robert E. Merriam i ald. Allen A. Freeman powiedzieli, że gotowi są każdej chwili wypełnić kwestionariusz.

Skazany Na 90 Dni Więzienia Za Jazdę w Stanie Nietrzeźwym

Nic Nie Pomogło Mu Że Postarał Się o Drugie Prawo Jazdy Na Inne Imię

Alvin Ruffin, liczący lat 29, zamieszkały pnr. 424 E. 37 ul. w styczniu ubiegłego roku skazany został za jazdę w stanie nietrzeźwym na zapłacenie grzywny w sumie $100, i kosztów oraz odebrano mu prawo jazdy.

W maju aresztowano go ponownie za spowodowanie mniejszego wypadku samochodem pomimo braku licencji. Złożył on kaucję w sumie $250 i gdy nie zjawił się na rozprawie, uznano kaucję za przepadłą i wydano nakaz jego aresztowania.

We wtorek Ruffin odpowiadał w sądzie i przedłożył prawo jazdy wydane na nazwisko Henry Ruffin i twierdził, że nic nie ma wspólnego a Alvin Ruffin, któremu odebrano licencję.

Wezwany na rozprawę policjant, który go aresztował, nie był w stanie rozpoznać go. Na rozprawie jednak zjawił się "bondsman" Houston Garner i zeznał, że Henry Ruffin jest identycznym z Alvin Ruffin, za którego złożył kaucję, która przepadła.

Okazało się, że Ruffin bez trudu otrzymał drugą licencję na prowadzenie samochodu na zmienione imię Henry Ruffin.

Sędzia James K. Chelos skazał go na karę więzienia 90 dni i odebrał mu drugą licencję.

Ten sam sędzia skazał ponadto czterech innych automobilistów na karę więzienia za prowadzenie samochodów w stanie nietrzeźwym. Sędzia zaś John Zuris skazał trzech innych na karę więzienia, również za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwym.

Zastrzelił Żonę i Popełnił Samobójstwo

Edward Dombrowski, lat 46, zastrzelił swoją rozwiedzioną żonę, Agnieszkę, lat 46, a następnie popełnił samobójstwo w jej domu w Michigan City. Dombrowscy rozwiedli się przed paru dniami, w ubiegły piątek. Świadkami tego tragicznego wypadku były wnuczęta Dombrowskich, John Feaster, 3½ roku, oraz Michael Feaster, 9 miesięcy.

Starszy, John, pobiegł do sąsiadów i powiedział, że wszyscy zmarli w domu.

Dombrowski był aresztowany przed kilku miesiącami, gdy kupił rewolwer i groził, że zastrzeli swoją żonę.

Czyńcie swe zakupy u tych kupców, którzy mają ogłoszenia w Dzienniku Związkowym

SHOP ON South Ashland Ave.

ALL RADIO & T. V.
Ready to Serve You
Expert - Courteous - Prompt
Radio — Television Service
Phone for House Calls
5622 S. Ashland Hem 4-3543

ASHLAND PUBLIC MARKET
For the Select - For Quality
For the Freshest - See Our Choice of the Finest Fruits and Vegetables - Complete Line of Groceries - Nationally Advertised Brands of Canned Goods. See Us For Your Week-End and Holiday Shopping.
5008 S. ASHLAND GR 6-0860

GWARANTOWANE NAPRAWY TELEWIZYJNE
Nowa Szybka Obsługa
KREDYT W RAZIE POTRZEBY
$3 OBSŁUGA NA ZAWOŁANIE
CLiffside 4-2141
FRontier 6-4950
U. S. OLYMPIC TV SERVICE
1535 W. 47th Street

SŁUCHAJCIE CODZIENNIE
PROGRAMU RADIOWEGO
który prowadzi
ROBERT LEWANDOWSKI CODZIENNIE
Od Poniedziałku do Piątku
2:00 do 3:30 popoł.
W SOBOTĘ 1:30-3:00 popoł.
WHFC Radiostacja WHFC
1450 Kil.

Dziś Po Raz Ostatni
od 5:30 Wieczorem
Bodo walczy z właścicielem kamienicy o naprawę pieca i o serce jego bratanicy!
Komedia Muzyczna

Choć gospodarz niemożliwy
Lodzia i adres Szczęśliwa
No. 13 jest bardzo miły!
Ulubieni aktorzy
Bodo, Grossówna, Sempoliński, Woliński, Skoneczny, Żeliska, Orwid . . . i zwykła polska gęś!
Zamiast dodatków ujrzycie:
Arcydzieło muzyki i miłości
Amerykański film kolorowy
"Tonight We Sing"
"Dziś Premiera"
Ezie Pinza jako Szalapin, Tamara Toumanova jako Pavlova, Jan Peerce i Roberta Peters
Oczarują Wasze Serca!
w Teatrze
ROYAL
1453 Milwaukee Avenue
między Ashland i North Ave
Ostatnie pokazy 10:00 wieczór